

GŁOS POMORZA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok XXXI Nr 138 (9648)

KOSZALIN, SŁUPSK. 14 VI 1983 r.

A B

Cena 5 zł

Pomnik Czynu Osadników Wojskowych

Szeroki odzew

(Inf. wł.) Wczoraj, pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR, E. Jakubaszka obradował w Koszalinie Społeczny Komitet Budowy Pomnika Czynu Osadników Wojskowych. Na posiedzeniu omówiono realizację dotychczasowych poczyniń komitetu i zgłoszono szereg wniosków odnośnie dalszych jego działań.

Jak wynika z informacji przedstawionych w toku obrad — idea upamiętnienia czynu osadników wojskowych spotkała się z szerokim rezonansem społecznym w województwie i to w różnych środowiskach, zarówno w miastach jak i na wsi. Silny zwłaszcza odzew znalazła wśród młodzieży, w szkołach. Czynnego poparcia (co uwiidoczniła się m. in. w rosnącej na koncie sumie składek wspierających

budowę szkoły-pomnika w Świdwinie) udzieliło tej inicjatywie społecznej szereg organizacji i instytucji oraz zakładów, a także wiele osób indywidualnych. Duże zainteresowanie okazały też centralne władze ZBoWiD, Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, Ministerstwa Oświaty i Kultury. Na wczorajszym posiedzeniu wytyczono dalsze kierunki działań komitetu, który pracować będzie także poprzez swoje poszczególne sekcje. Przewiduje się m. in. szerokie upowszechnienie wiedzy o czynie osadników wojskowych na Pomorzu Środkowym i o budowie szkoły-pomnika, zbieranie pamiętek i dokumentów, przygotowanie specjalnych wydawnictw, gromadzenie środków finansowych, a także zainteresowanie sprawą środowisk naukowych i twórczych. (cz)



W krajach rozwijających się jednym z głównych zadań jest nauczanie ludności czytania i pisanie. W Etiopii program walki z analfabetyzmem zapoczątkowany w 1979 r. zakłada, że w ciągu trzech lat nauczy się czytania i pisanie 8 mln. osób.

Na zdjęciu: nauka liczenia w jednym z przedszkoli w Addis Abebie.

Aktualna sytuacja gospodarcza kraju

Konferencja prasowa wicepremiera J. Obodowskiego

Sytuacji gospodarczej naszego kraju, jej uwarunkowaniom wewnętrznym i zewnętrznym, poświęcona była 13 bm. konferencja prasowa wicepremiera, przewodniczącego Komisji Planowania przy RM Janusza Obodowskiego. Zorganizowano ją w centrum prasowym „Interpressu” dla dziennikarzy krajowych i zagranicznych, w tym również — przybyłych do naszego kraju w związku z wizytą papieża.

Charakteryzując plan 3-letni, jego konstrukcję i cele, wicepremier podkreślił, że w obecnych warunkach — mimo wypowiedzianych czasami odmiennych sądów — jest to plan ambitny. Jego realizacja jest realna — w świetle dotychczasowych wyników gospodarczych. Następuje stopniowe wychodzenie z kryzysu; odnotowujemy systematyczny wzrost produkcji przemysłowej i budowlanej. Powoli normalizuje się rynek wewnętrzny. Odeszliśmy od reglamentacji wielu towarów. Dzieje się tak mimo wciąż jeszcze istniejących poważnych ograniczeń importowych. W obrotach z krajami kapitali-

stycznymi wpływ na te ograniczenia mają nadal restrykcje gospodarcze przeciwko Polsce. Wicepremier poinformował o dokonanej niedawno szczegółowej analizie ich konsekwencji dla polskiej gospodarki. Szacuje się, że restrykcje pociągnęły za sobą straty bezpośrednie i pośrednie szacowane na poziomie ok. połowy wartości aktualnego polskiego zadłużenia w krajach kapitalistycznych. Zadłużenie to wynosi 25 mld dolarów.

Odpowiadając na pytania, wicepremier wymienił dziedzin, które odczuły konsekwencje sankcji

(dokończenie na str. 2)

Rolnictwo potrzebuje więcej sprzętu niż produkuje przemysł

Produkujące dla rolnictwa zakłady przemysłu kluczowego wykonały za 5 miesięcy planowane zadania w dostawach podstawowych maszyn i narzędzi. Do składowiska maszyn rolniczych dostarczono od początku roku do końca maja przeszło 29 tys. sztuk ciągników, to jest o 88 proc. więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Dostawy traktorów w tym czasie przekroczyły 35 tysięcy. Fabryki dostarczą także nieznacznie więcej niż przed rokiem kultywatorów i przetrząsacz-zebraliarek. Tych ostatnich wyprodukowano do końca maja blisko 21 tysięcy. W omawianym czasie przesył dostarczył ponad 1900 kombajnów — „Bizon”, 4,7 tys. snopowłazek oraz prawie 4300 pras do słomy, w tym 850 wysokiego stopnia zgno-tu.

Dostawy większości asortymentów sprzętu rolniczego są jednak wciąż niższe od zamówień rolnictwa. Wzrostu produkcji maszyn i narzędzi oczekują rolnicy, którzy starczą coraz więcej prostych maszyn na lokalne potrzeby. (PAP)

Cena czasu pracy

Praca bardziej rytmiczna, ale czas stracony wciąż zbyt duży

W pierwszych miesiącach br. polepszyło się nieco wykorzystanie czasu pracy w porównaniu z sytuacją sprzed roku, i to we wszystkich resortach przemysłu kluczowego. Czas nie przeprowa-ny w przeliczeniu na jednego robotnika zmniejszył się w I kwartale o 5,8 godz., tj. o 9,5 proc. Fakt ten jest o tyle godny uwagi, że spadek nastąpił mimo, iż przestały oddziaływać na dyscyplinę pracy rygory stanu wojennego. Z drugiej jednak strony w wielu przedsiębiorstwach znacznie się polepszyła sytuacja zaopatrzeniowa warunkująca w sposób istotny rytmiczną pracę. Z tego punktu widzenia poprawa wykorzystania czasu pracy jest jednak jeszcze niewystarczająca ani w stosunku do możliwości, ani zwłaszcza w zestawieniu z potrzebami gospodarki z trudem wydobywającej się z

kryzysu. Najbardziej zmniejszyły się straty czasu z powodu przestojów, co świadczyłoby o bardziej rytmicznej pracy przedsiębiorstw w wyniku lepszego zaopatrzenia w surowce i materiały. Trzeba jednak mieć na uwadze, że przestoje stanowią w statystyce jedną z najmniejszych pozycji, a znaczna ich część w ogóle nie jest ewidencjonowana. Z danych statystycznych wynikałoby, że na jednego robotnika przypadają w I kwartale br. tylko 1,24 godz. postoju. Bardziej może cieszyć zmniejszenie się nieobecności z powodu chorób, stanowiącej główną pozycję w strukturze czasu nieprzepracowanego. W przeliczeniu na jednego robotnika grupy przemysłowej wyniosła ona 37,51 godz., tj. o 2,1 godz. mniej niż przed rokiem. (PAP)

Już lada dzień we wszystkich kioskach „Ruchu” losy nowej

LOTERII FANTOWEJ „GŁOSU POMORZA”

Wśród nagród:

- ▲ samochody osobowe fiat 126p
- ▲ telewizory kolorowe
- ▲ motocykle i rowery

Cena losu — 20 zł

„Dzień radziecki” na 55 MTP

Poniedziałek 13 bm. był na 55 Międzynarodowych Targach Poznańskich „Dniem Radzieckim”. Zgodnie z zasadą tegorocznych targów, dzień ten miał tym razem również charakter roboczy, co wyraziło się w serii spotkań i kontaktów fachowców polskich i radzieckich. Ekspozycja ZSRR świadczy o stabilności radziecko-polskich kontaktów gospodarczych. W ostatnich latach w związku z niekorzystnymi zjawiskami, które zaszły w naszej gospodarce oraz z powodu dyskrymina-

cyjnych kroków podjętych wobec Polski przez niektóre kraje zachodnie — współpraca Polski z naszym wschodnim sąsiadem przybrała nowy, specyficzny charakter. Ilustrują to m. in. ustalenia protokołu o stosunkach handlowych i płatniczych między ZSRR a Polską na rok bieżący. Przewiduje się w nim np. że w br. nasza wzajemna wymiana towarowa wyniesie około 9,7 miliarda rubli, tzn. około 9 proc. więcej od poziomu roku ubiegłego.

Apel konferencji

„Pugwash”

Genewa (PAP). Naukowcy i osobistości życia publicznego z 16 krajów Wschodu i Zachodu zgromadzeni na dwudniowej konferencji w Genewie, zorganizowanej pod auspicjami organizacji „Pugwash”, wezwali w poniedziałek kraje NATO do rezygnacji z rozmieszczenia w Europie Zachodniej nowych amerykańskich nuklearnych systemów średniego zasięgu, aby dać więcej czasu negocjatorom ZSRR i USA na opracowanie porozumienia w sprawie ograniczenia tych zbrojeń.

Autorzy oświadczenia przestrzegali rządy państw NATO, aby nie uszyły niżej swego stanowiska. Zwiększanie napięcia międzynarodowych ani też przyspieszenia wysiłku zbrojeń w następstwie rozpoczęcia rozmieszczenia amerykańskich „Pershingów 2” i „Tomahawków” w grudniu br., nie są w stanie uzasadnić żadne potrzeby militarne.



Coraz więcej gatunków ptactwa przebywa w miastach i miejscach o dużym natężeniu hałasu. Przykładem może być para łabędzi, która założyła gniazdo opodal pomostu przystani żeglarskiej LOK na jez. Trzeciecko. Mimo że przebywa tu dużo ludzi i że hałasują motorówki, ptaki spokojnie wysiadują jaja. (kar)

Fot. K. Ratajczyk

Z taśm teleksów

W kraju

● We łlocie trampowej rozpoczęła się letni szczyt przewozowy. Tylko kilkanaście ze 125 wielkich masowców i zbiornikowców Polskiej Żeglugi Morskiej i spółki „Żegluga Polska” przebywa 13 bm. w portach krajowych: Szczecinie, Gdańsku i Gdyni. Pozostałe znajdują się na morskich szlakach lub w obcych portach. Najwięcej przebywa ich na Atlantyku oraz w rejonie Morza Śródziemnego.

● Jak informuje Komenda Główna Straży Pożarnej w ostatnią sobotę i niedzielę na terenie całego kraju wybuchło 155 pożarów, z tego blisko połowa — na wsi. Rolnicy muszą — zwłaszcza teraz, gdy rozpoczął się sezon wmożonych prac polowych, a słoneczna pogoda powoduje wzrost zagrożenia pożarowego — więcej uwagi poświęcać zabezpieczeniu swego dobytku przed „czerwonym kurem”. Drobną nie-

ostrożność czy lekkomyślność spowodować mogą bardzo znaczne straty.

Na świecie

● W Czechosłowacji przebywała polska delegacja pod przewodnictwem wicepremiera Romana Malinowskiego. Przeprowadziła ona rozmowy z wicepremierem rządu CSRS, Rudolfem Rohliczkem. Tematyka rozmów dotyczyła ustalenia kierunków działania na rzecz intensyfikacji szeroko pojętej współpracy między Polską a Czechosłowacją w dziedzinie rolnictwa i gospodarki żywnościowej do roku 1990.

● W dniach 11–12 bm., organ KC NSPJ „Neues Deutschland” po raz 25 obchodził doroczne święto. Gośćmi zespołu „Neues Deutschland” byli przedstawiciele 36 organów prasowych bratnich partii komunistycznych i robotniczych.

● W poniedziałek minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko spotkał się w Moskwie z przebywającym tu przejazdem w drodze do Genewy ministrem spraw zagranicznych Afganistanu Szahem Mohammadem Dostem. Podczas spotkania omówione zostały kwestie dotyczące stosunków afgańsko-radzieckich, jak również niektóre problemy będące w kręgu zainteresowań ZSRR i Afganistanu.

● Premier Indii, Indira Gandhi po zakończeniu wizyty w Finlandii prowadzi obecnie rozmowy w Danii. Jej wizyta w tym kraju potrwa 4 dni. Przedmiotem rozmów są przede wszystkim problemy stosunków dwustronnych. Jest to pierwsza podróż szefa rządu indyjskiego do Skan-dynawii.

● Rząd belgijski zamierza obostrzyć przepisy ustawy o obcokrajowcach, ze względu na narastającą wrogość, zwłaszcza w Brukseli, między rodzimą ludnością a imigrantami. Odpowiedni projekt, po zaoprobowaniu go przez gabinet przekazany został parlamentowi. Nowe przepisy nie będą dotyczyły obywateli państw EWG. Odnosić się będą natomiast przede wszystkim do wielu imigrantów z Afryki i z Azji.



„O pokój i życie, przeciwko broni jądrowej”

Przed światowym zgromadzeniem obrońców pokoju w Pradze

Za tydzień zbiera się w Pradze światowe zgromadzenie w obronie pokoju i życia, przeciwko broni jądrowej. Dziennikarze PAP rozmawiają z członkami polskiej delegacji na to ważne forum ludzi dobrej woli.

Włodzisław Gliński — aktor: Ponieważ będzie to zgromadzenie, w którym będą brali udział przedstawiciele różnych ruchów całego świata, różnych światopoglądów przekonaliśmy politycznych myśli, że uczestniczenie w nim pozwoli na dyskusję o tym, w jaki sposób osłabić napięcie, które trwa i jak nie dopuścić do ostatecznego ciosu, który grozi nam wszystkim.

Mimo, że będą tam ludzie wyznający różne poglądy, ostatecznym wynikiem naszych rozmów powinien być protest przeciwko zagładzie grożącej naszej ziemi. Spotkam się na pewno, bo jest to przewidziane w programie, z przedstawicielami teatru i filmu z różnych krajów, z ludźmi kultury, nauki i sztuki. Każdy z nas ma za sobą różne doświadczenia życiowe. Przeżyłem wojnę i okupację hitlerowską, jestem byłym więźniem obozów koncentracyjnych. Chcę dołączyć mój głos do potężniejszego coraz bardziej w świecie głosu: „nie” — wojnie nuklearnej, „nie”

— zbrojeniom wyniszczającym narody”.

Prof. Longin Pastusiak — politolog z Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych: Nie tylko pokój, ale i wręcz egzystencja gatunku ludzkiego jest dziś zagrożona przez tyle czynników, że nie leży w możliwości jednego człowieka, aby na jednej konferencji w sposób pogłębiony dokonał analizy ich wszystkich. W swoich wystąpieniach będę zwracał uwagę na ideologizację polityki zagranicznej państw zachodnich, na lansowanie nowych doktryn wojskowych — np. doktryny o możliwości zainicjowania i wygrania ograniczonej wojny nuklearnej, na wyraźny proces upolitycznienia międzynarodowych stosunków gospodarczych i wykorzystywanie tzw. dźwigni ekonomicznych do realizacji celów politycznych, na niebezpieczne próby podważania terytorialnego i politycznego status quo w Europie. Niepokoi mnie fakt, że trwa wyścig zbrojeń, a równocześnie w zastojach znalazły się

rozkowania na temat rozbrojenia. Powodem do zaniepokojenia jest też duża liczba utrzymujących się współcześnie konfliktów w świecie i równoczesny spadek skuteczności dyplomacji, jako środka i techniki rozwiązywania sporów międzynarodowych. Ryszard Wosiński naczelnik ZHP: Spotkamy się z kolegami z kilkudziesięciu krajów w młodzieżowej wiosce pokoju, której organizatorami są Czechosłowacki Socjalistyczny Związek Młodzieży i Międzynarodowy Ruch Studencki. Głos młodzieży z pewnością będzie głosem liczącym się. Młode pokolenie pragnie stworzyć dla siebie perspektywę życiową musi wiązać ją z utrzymaniem pokoju na świecie i bezkompromisowo o ten pokój zabiegać.

Praskie zgromadzenie będzie mieć z pewnością duże znaczenie także dla ruchu pokojowego w Polsce. W organizacjach młodzieżowych prowadzimy pracę wychowawczą zmierzającą do uświadomienia młodym ludziom skali zagrożenia pokoju. Jednak w ostatnich latach wydarzenia wewnętrzne przysłoniły w znacznym stopniu te kwestie. Musimy to przełamywać. (PAP)

Kronika regionu

Narada przewodniczących PRON

W Koszalinie odbyła się narada przewodniczących rad terenowych PRON, której tematem były zadania związane z przygotowaniem do drugiej tury I Zjazdu Wojewódzkiego PRON. Ustalono także, że w najbliższym okresie w województwie odbędą się dwa zjazdy w dniach 21 czerwca i 28 czerwca br. na zjeździe w Warszawie opracować ostateczną jego wersję. Jeżeli zostanie ona zatwierdzona przez sąd, będziemy chcieli do 10 września br. przeprowadzić zebrań zakładowych organizacji ZNP i wybrać delegatów na konferencję wojewódzką. Gdyby wszystko poszło zgodnie z zamierzeniami, w Dniu Nauczyciela odbyłby się krajowy zjazd i ukonstytuowała by się ogólnopolska organizacja ZNP. (ley)

Polsko-węgierska przyjaźń w Słupsku

W auli Wydziału Humanistycznego WSP odbył się pod koniec ub. tygodnia I Wojewódzki Walny Zjazd Delegatów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej, jednego z 11 tego typu towarzystw w Polsce, członka założyciela Federacji Stowarzyszeń Polsko-Węgierskich w PRL. Uczestnicy zjazdu wysłuchali wykładu dr Władysława Muzyki na temat przyjaźni Polaków i Węgrów, w przekroju historycznym, podsumowali dotychczasową półroczną działalność TPPW w Słupsku, nakreślili program działania na najbliższe lata i dokonali wyboru nowych władz Towarzystwa. Obowiązki prezesa przejął Zarząd Wojewódzkiego powierzone ponownie Wacławowi Bartusikowi z WSP.

O dynamicznym rozwoju TPPW w województwie może świadczyć fakt, że od 19 stycznia br. w jego szeregu, wstąpiło ponad 840 osób a liczba kół zakładowych i środowiskowych wzrosła do 24. (jot-el)

Przełożenie konferencji nt. przemysłu spożywczego

Konferencja naukowa nt. „Rola przemysłu spożywczego w optymalnym wykorzystaniu bazy surowcowej”, organizowana przez Radę Wojewódzką NOT — Komitet Gospodarki Żywnościowej w Koszalinie została przełożona z dnia 16 czerwca na 29 czerwca br. Odbędzie się ona w świetlicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Koszalinie w godz. 10-14. (ley)

Żołnierze POW na rzecz gospodarki

Kolejny etap operacji „Żuławy”

Rozpoczął się kolejny etap operacji „Żuławy”, której celem jest rekultywacja żyznych gruntów i przywrócenie gospodarce narodowej zaniedbanych ziem. Na terenie Żuław gdańskich i elbląskich rozpoczęła wczoraj pracę 500-osobowa grupa seniorów z Pomorskiego Okręgu Wojskowego, która współdziałać będzie w 18 rejonach z przedsiębiorstwami i załogami cywilnymi. Wo-

Nauczyciele na drodze do utworzenia ogólnokrajowej organizacji

Mówią związkowcy

(Inf. wł.) Jeden z pierwszych nowych związków nauczycielski powstał przy Wydziale Oświaty i Wychowania w Białogardzie. Po uregulowaniu spraw organizacyjnych zajął się typowymi związkowymi sprawami. Jedną z nich była kwestia uposażeń pracowników administracji i obsługi. Nauczyciele otrzymali podwyżki poborów we wrześniu ubr. Pracownicy obsługi mieli je otrzymać w styczniu br. Wystąpiono więc w tej sprawie do ministra oświaty. W kwietniu br. na spotkaniu przedstawicieli nauczycielskich organizacji związkowych w ministerstwie, w którym Zbigniew

Halter, prezes rady zakładowej ZNP przy WOIw w Białogardzie uczestniczył, sprawa znalazła szczęśliwy finał.

— Chcemy teraz załatwić sprawę odbierania pracownikom administracji i obsługi, z chwilą ich przejścia na emeryturę, legitymacji upoważniających do zniżki kolejowej. Liczymy, że problemem tym zajmie się wybrany w maju br. Komitet Założycielski Zarządu Głównego ZNP.

Organizacje związkowe nauczycieli rozwijały się w woj. koszalińskim w szybkim tempie. Jest ich obecnie ponad 40. W samym Koszalinie nauczycielska organizacja liczy ponad 1.300 członków, skupiając z górą 40 proc. ogółu pracowników resortu oświaty. Ogniska zwią-

zkowe są w każdej szkole, za wyjątkiem muzycznej i plastycznej, gdzie istnieje problem czy należeć do związków zawodowych oświaty, czy raczej kultury.

W zeszłym miesiącu zaczęto tworzyć w Koszalińskim ponadzakładowe struktury ZNP. Powołano do życia Okręgowy Komitet Założycielski. 33 organizacje związkowe opowiedziały się za utworzeniem jednolitej struktury związkowej. Za federacją był ZNP przy Zespole Szkół Rolniczych w Boninie. Na spotkaniu w Warszawie przedstawicieli ZNP z wszystkich województw za strukturą federacyjną opowiadali się przed stawiciele woj. bydgoskiego. Po dyskusji uznali jednak, iż lepszym wyjściem będzie utworzenie ogólnokrajowej struktury

Aktualna sytuacja gospodarcza kraju

(dokończenie ze str. 1)

ekonomicznych. Znalazły się wśród nich m. in. rybołówstwo, gdzie utraciliśmy prawo do korzystania z łowisk, czy zniesienie klauzuli najwyższego uprzywilejowania przez Stany Zjednoczone, co uczyniło nieopłacalnym znaczną część eksportu do tego kraju ze względu na zbyt wysokie cła. Dodać trzeba, że część tych artykułów wytwarzana była specjalnie na potrzeby rynku amerykańskiego. Dotkliwie odczuliśmy także radykalne zmniejszenie importu pasz i zbóż z USA, co pociągnęło za sobą m. in. spadek o 2/3 produkcji drobiu i zmniejszyło o 6 kg na 1 mieszkańca spożycie mięsa drobiowego w naszym kraju.

Systematycznie odmawia się Polsce udzielenia bieżących kredytów. Powoduje to niewykorzystanie części nowoczesnego potencjału produkcyjnego, konieczność przestawiania technologii. Przy czym to nie to, że nie ma pieniędzy na budowę szeregu obiektów opartych o dostawy maszyn i urządzeń z Zachodu. Dziennikarzy interesowała sprawa konsekwencji restrykcji eksportowych, wynikających z konieczności przebudowy struktury eksportu, a także zmian wielu

technologii przemysłowych. Wicepremier podkreślił, iż w przyszłości nie będzie można odbudować struktury obrotów zagranicznych naszego kraju z lat siedemdziesiątych. Nie jest to nawet celowe. Polska zainteresowana jest przede wszystkim wymianą handlową i współpracą gospodarczą z partnerami gwarantującymi stabilność rozwoju gospodarczego, w szczególności z krajami RWPG, w tym zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim, a także szerszym wejściem na rynki krajów rozwijających się.

Pozostaje do rozstrzygnięcia sprawa spłat polskiego zadłużenia. Ok. 45 proc. długu zaciągniętego jest przez nasz kraj w prywatnych bankach zachodnich. Na temat ich spłaty — stwierdził premier — kontynuowane są rozmowy. Nie są natomiast podejmowane negocjacje na temat kredytów gwarantowanych przez rząd krajów zachodnich nie z winy Polski. Polska gotowa jest do tych rozmów i może do nich przystąpić w każdej chwili. Zapytany o generalne założenia rozwiązania problemu spłaty długu, Janusz Obodowski podkreślił, iż kraj nasz byłby zainteresowany rozłożeniem płatności na okres 20 lat — 8-letnią zwłoką. (PAP)

W okresie powojennym zbudowano w Polsce 445 kościołów i kaplic oraz odbudowano 912

Budownictwo sakralne w Polsce z nich jest już ukończona i służy wiernym; niektóre są jeszcze w budowie. Pod koniec ubiegłego roku w Kościele rzymskokatolickim prowadzono 908 prac inwestycyjnych. Z tego 666 — to budowa nowych obiektów kościelnych, 47 — odbudowa, pozostałe — remonty, adaptacje, rozbudowa. Kościół stara się o uzyskanie pozwolenia na rozpoczęcie dalszych 350 obiektów, z czego 43 stanowią duże kościoły o powierzchni powyżej 600 m kw. W tym samym czasie w budowie znajdowały się 24 kościoły i domy modłów innych wyznań m. in. polskiego autokefalicznego Kościoła prawosławnego, Kościoła polskokatolickiego, zjednoczonego Kościoła ewangelickiego, Kościoła baptystów itp. Po II wojnie światowej odbudowano prawie wszystkie świątynie Warszawy, z wyjątkiem czterech, które wyraźnie kolidowały z nowym układem urbanistycznym. Obecnie na terenie archidiecezji

warszawskiej buduje się 34 kościoły i kaplice, w tym 11 w samej stolicy. Kuria metropolitalna otrzymała pozytywne decyzje w sprawie wzniesienia 13 kolejnych obiektów, a 63 świątynie w najbliższym czasie otrzymają lokalizację. Ugodzono także realizację 55 domów katechetycznych oraz plebanii. W ostatnim czasie nowe kościoły wrosły w takich dzielnicach jak Ursynów, Stegny, Ursus, Bielany. Warto dodać, że dzięki nowo podjętym inwestycjom liczba świątyń w stolicy jeszcze przed 1990 r. będzie podwojona. Kraków przez całe wieki nazywano, trochę na wyrost, miastem 100 kościołów. Obecnie stało się to faktem; do 85 istniejących świątyń przybędzie w najbliższych latach 15 nowych, budowanych głównie w najmłodszych osiedlach miasta.

Obecnie w całym woj. krakowskim znajdują się 222 kościoły, z których co czwarty wybudowano w Polsce Ludowej. (PAP)

Z ostatniej chwili

* Przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jablonski przyjął 13 bm. kierownictwo Instytutu Krajów Socjalistycznych PAN w związku z dziesięcioleciem działalności Instytutu. Instytut prowadzi badania interdyscyplinarne nad genezą i rozwojem krajów socjalistycznych. Jest to jedyna tego rodzaju placówka naukowa w kraju, która w oparciu o szeroko zakrojoną współpracę naukową przyczynia się do wzbogacania wiedzy o państwach socjalistycznych i ich rozwoju.

* Na obradach zgromadzenia parlamentu NATO w Kopenhadze przemówienie wygłosił premier Szwecji, Olof Palme, mówiąc na temat możliwości i warunków uregulowania idei stref bezatomowych w

Europie. Palme stwierdził, że — zdaniem rządu szwedzkiego — utworzenie takiej strefy w Europie północnej zmniejszyłoby znaczenie broni jądrowej w stosunkach międzynarodowych i wpłynęło korzystnie na klimat tych stosunków. W skład strefy powinny wejść Dania, Finlandia, Norwegia i Szwecja (a także, ewentualnie Islandia).

* Rząd CSRS żąda bezzwłocznego umiarkowania obywateli czechosłowackich uprowadzonych przed 3 miesiącami przez antygangolskie, kontrowersyjne ugrupowanie UNITA (pisze organ KC KPČ „Rude Právo”). Dziennik podkreśla, że ugrupowanie to, popierane przez rasistowski reżim RPA nie spełniło złożonej publicznie obietnicy uwolnienia kobiet i dzieci znajdujących się w grupie uprowadzonych obywateli czechosłowackich.

* 13 bm. amerykańska sonda kosmiczna „Pioneer-10” minęła orbitę najbliższej zamej planety układu słonecznego — Neptuna i znalazła się, jako pierwszy stworzony ręka człowieka obiekt materialny — w prze-



W drodze na światowe zgromadzenie „O pokój i życie, przeciwko wojnie jądrowej”, które rozpocznie się 21 czerwca w Pradze przybyło do Warszawy trzech mnichów budzyskich z Japonii, przedstawiciele zakonu znanego z odbywania marszów modlitewnych na rzecz uwolnienia ludzkości od broni nuklearnej. Pod pomnikiem Bohaterów Warszawy odbyli oni wczoraj rytualne modły w intencji ołtarz wojny oraz zachowania pokoju na świecie.

CAF — M. Szyperko — telefoto

Plenum CKR PZPR

Wczoraj odbyło się kolejne plenum Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR, na którym podsumowano wyniki prac komisji w I półroczu br., zalecając równocześnie wykorzystanie ich w działalności kierownictwa partii. Przyjęto także ramowy plan pracy CKR w II półroczu.

Syntetyczną informację dotyczącą wniosków i ustaleń dokonanych w wyniku działania CKR w I półroczu przedstawił wiceprzewodniczący komisji — Wacław Skoczylas. Jednym z podstawowych tematów podjętych przez CKR była aktywność członków PZPR oraz organizacji i instancji partyjnych w dziele sprawnego i szybkiego wdrażania mechanizmów reformy gospodarczej.

Innym tematem, którym zainteresowała się komisja w I półroczu br. był system załatwiania skarg, wniosków i listów napływających od ludności. (PAP)

Komentarz

8 bm. Polska Agencja Prasowa rozpowszechniła ważną dla życia kulturalnego kraju wiadomość, na którą od dawna czekali polscy pisarze i polscy czytelnicy; wiadomość, którą powtórzyły wszystkie zagraniczne agencje: władze, na wniosek koalicji pisarzy — członków PZPR, ZSL, SD i Stowarzyszenia „Pax”, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom zdecydowanej większości środowiska literackiego, wyraziły zgodę na odbycie 15 czerwca br. zebrania Zarządu Głównego zawieszonego Związku Literatów Polskich w celu umożliwienia usunięcia przyczyn, dla których ZLP nie może podjąć statutowej działalności, ze stratą dla polskiej literatury i interesów samych pisarzy.

Decyzja ta była kolejnym przejawem zdecydowanej woli partii i władz państwowych uczynienia wszystkich dla obrony Związku Literatów, do którego likwidacji dążą ci spośród jego członków, którzy swój prestiż zawodowy i pozycję materialną związali z interesami innych „lepszych” społeczeństwa, rządów, rozgłośni i fundacji. W sposób zdyscyplinowany realizują wyznaczoną im rolę, rolę, w którą nawet sami zdążyli uwierzyć; utrzymać związek pisarzy ideowo i politycznie wrogi socjalistycznemu społeczeństwu i kulturze, albo doprowadzić do stanu, w którym władzy nie pozostanie inna możliwość niż rozwiązanie ZLP.

Polska lewica twórcza opowiedziała się za utrzymaniem ZLP, za „kontynuacją i zmianą” w tej historycznej organizacji, za odrzuceniem katastroficznej alternatywy przygotowanej dla ZLP przez zagraniczną i krajową opozycję: wyboru między rolą „osrodka opozycji politycznej” albo „historycznej pamiętki pisarskiej chwały”.

Kto za, a kto przeciw ZLP?

partijnych. W działaniach na rzecz przywrócenia społeczeństwu i polskiemu piśmarzowi Związku Literatów, władze działały w dobrej wierze, z gotowością do ustępstw w sprawach rzeczywistych i prestiżowych, wykazując upór i stanowczość w tym tylko, co najważniejsze w socjalistycznym społeczeństwie i ludowym państwie, w żądaniu poszanowania zasad ustroju, przestrzegania prawa państwowego i prawa samego ZLP — statutu. Decyzja o wyrażeniu zgody na odbycie posiedzenia Zarządu Głównego zapadła mimo, że — jak stwierdza uzasadnienie przekazanej decyzji — „roz-mowy nie daly zadowalających rezultatów”. Wniosek prezesa J. J. Szczepańskiego został złożony po poinformowaniu o oczekiwań władz wobec przyszłego posiedzenia i mimo, że nie udało się w pełni uzgodnić porządku obrad.

Krok ten podjęły władze jako kolejny dowód dobrej woli, formułując w decyzji porządek obrad, składający się z tego co uzgodniono (i na to decyzja się powołuje) i z tych oczekiwań organu rejestrującego, których nie podzielał nadal przedstawiciel Zarządu Głównego, a których podjęcie na zebraniu ZG władze uważają za konieczny warunek jakiegokolwiek dalszej dyskusji o sprawach ZLP.

Określenie porządku obrad nie ma nic wspólnego z ograniczaniem swobody twórczej pisarzy i swobody rozwoju kultury. Powstawanie dzieła literackiego jest aktem indywidualnym, a o jego społecznej randze decyduje czytelnik i polityka wydawnicza. Polityka kulturalna partii i państwa jest polityką niezmienne otwartą, bierzącą ją uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, a wielu ludzi pozostających w otwartym sporze politycznym z władzami wydaje swe dzieła w państwowych wydawnictwach, są one recenzowane w polskich czasopiśmiennictwie.

Nie o prawa twórcze tu chodzi, gdyż one w Polsce zagrożone nie są, a o oblicze i cele ideowo-artystyczne stowarzyszenia, organizacji będącej częścią życia publicznego, zarejestrowanej i działającej z mocy państwowego prawa i rodzącej swym zachowaniem polityczne skutki. Dziś już tylko od członków Zarządu Głównego zawieszonego ZLP zależy, jak z tych uprawnień zechcą zrobić użytek. (PAP)



Jak informuje IM:GW Europa północno-zachodnia oraz Półwysep Bałkański są w zasięgu niżów. Pozostałe obszary kontynentu pokrywają wyż. Polska znajduje się pod wpływem klimatu wyżowego oraz mało aktywnego frontu chłodnego. Na Pomorzu Środkowym będzie dziś zachmurzenie umiarkowane a duże, temperatura maksymalna od 19 do 22 st., wiatry słabe z kierunków północnych i północno-zachodnich. (pl)

Mysząc o partii

Jak realizujemy uchwały?

Statut PZPR, w odniesieniu do organizacji podstawowych, mówi tak: „Egzekutywa organizacji partyjnej zobowiązana jest przedstawić na każdym zebraniu partyjnym informację o swojej pracy oraz składać sprawozdanie z realizacji uchwał i wniosków”. Do takich działań statut zobowiązuje także instancje partyjne.

Z praktyki wiemy, że dużo łatwiej jest podjąć uchwałę, ustalić jakieś wnioski niż zrealizować je. W dyskusji przed i na IX Zjeździe padło na ten temat wiele gorzkich słów. Mówiono, że już nigdy nie może powtórzyć się sytuacja z lat siedemdziesiątych, kiedy to podjęto wiele dobrych uchwał, zgłoszono wiele słuszných wniosków, z których tylko znikoma część została wykonana.

Czy z trudnej lekcji ostatnich lat organizacja, a przede wszystkim instancje partyjne, wyciągnęły praktyczne wnioski? Jak więc dzisiaj temat „uchwała i co dalej” wygląda w partyjnej praktyce?

Różnie. I w podstawowych organizacjach i w instancjach. W wielu przypadkach brak jest konsekwencji we wdrażaniu uchwał, w realizacji przyjętych ustaleń, wniosków zgłoszonych przez członków partii na zebraniach POP. Jest jeszcze wiele organizacji podstawowych, które nie bardzo sobie radzą — i to zarówno jeśli chodzi o opracowanie uchwały, jak i o jej wykonanie.

Trzeba wszakże przyznać, że w ostatnich miesiącach następują w tym względzie korzystne zmiany. Posłu-

że się — dla zilustrowania tego problemu — przykładem. Otóż po Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Programowej w Koszalinie, która odbyła się w lutym, temat realizacji przyjętych tam uchwał, wniosków i postanowień znajduje się na co dzień w centrum działań Komitetu Wojewódzkiego, a także w wielu terenowych instancjach i organizacjach podstawowych. Na każdym plenarnym posiedzeniu KW, posiedzeniach Egzekutywy, naradach i roboczych, spotkaniach w Komitecie Wojewódzkim, jak również w komitetach miejskich, miejsko-gminnych i gminnych. Można chyba założyć, że obecnie określony, zaprogramowany system pracy partyjnej w tym względzie. Chociaż nie odbywa się to bez oporów, spór, wy-

stępujących jeszcze w niejednym partyjnym ogniwie zwyczajnych zebrań. Wykazali to między innymi towarzysze z Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW, którzy przeprowadzili badania kontrolne w 11 miejskich, miejsko-gminnych i gminnych instancjach partyjnych.

Wiosną br. sprawom wdrażania uchwał Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Programowej PZPR poświęcone były posiedzenia plenarne i egzekutywy instancji terenowych oraz zebrania na ponad 1.500 podstawowych organizacjach partyjnych, narady i zebrania aktywów społeczno-gospodarczych w miastach i gminach województwa. Była to próba rzetelnego spojrzenia na ten ważny problem i jednocześnie ocena krytyczna działań i postaw członków PZPR, a także przede wszystkim sprawnie realizować uchwały swojej partii — własnej POP i instancji nadrzędnych.

Są widoczne efekty tych poczynań, chociaż nie wszędzie i w stopniu nierównym. Ogólnie rzecz biorąc, w działalności partyjnej w woje-

wództwie koszalińskim — wykazali to między innymi wspomniane zebrań — obserwuje się większe ujednolicenie pracy podstawowych ogniw partii w miastach i na wsi, dostrzega się rozwijającą się POP ze środowiskiem, większą aktywność członków partii i całych organizacji podstawowych w walce z przeciwnikami politycznymi, widac także większą konsekwencję w realizacji podjętych wniosków czy uchwał.

Są to pierwsze symptomy korzystnych zmian w działalności partii. W wielu przypadkach jednak występuje jeszcze nadal dużo powierzchowności, uproszczeń, szablonów, czy zwyczajnej nieporadności. Konieczna jest więc stała troska, życzliwa pomoc w przezwyciężaniu tych trudności, złych nawyków, czy nieporadności. Tym bardziej, że w większości organizacji państwowych i terenowych instancji pracują towarzysze młodzi, nierzadko mało doświadczeni. Chodzi o to, aby jak najmniej rodziło się dylematów: podjęliśmy uchwałę i nie wiemy co dalej robić...

W. Nowak

Z teki satyry



— Ratuj pan, leżymy z planem!

Rys. P. Pacewicz

Z wicewojewodą w Barwicach

Stara kobieta rozsiada się w podniszczonym fotelu i zaczyna opowiadać. Ze mieszka samotnie, że była burza, zerwał się dach obórki, zawaliły deski, a ekipa gospodarki komunalnej nie ma papy, lepiku. Tymczasem — jakże bez obórki? Zwyczajna sprawa, jedna z prostszych, więc zaraz zapada decyzja. Prawda, że nie ma papy, ale ta rolka się znajduje. Kobieta nadal rozgląda się po obecnych. Taką szybką ta decyzja? W korytarzu zdążyła mi już opowiedzieć o kurczakach, co jej kradziono po dziesięć sztuk, o wyplataniu koszyków na zarobek. O mężu, który zmarł tak niespodziewanie. Teraz, być może, chciałaby również wicewojewodzie się zwierzyć, co nieco pewnie i usłyszeć. A tu akurat władza się spieszy, czekają kolejni petenci. Staruszka wstaje z fotela jakby niechętnie.

Tym razem władza przyjechała do obywatela. By tu, na miejscu usłyszeć, kto ma jakie skargi, pretensje. Na urzędników, nie wyłączając naczelnika, na prezosów, dyrektorów, a bywa, że i na własny los.

Za biurkiem naczelnika miasta i gminy Barwice dziś przyjmuje wicewojewoda Anna Szemborska. Obok dyrektora wydziału — od spraw mieszkaniowych, gospodarki komunalnej, rolnych, geodezji.

Kolejna petentka, znacznie młodsza. Otrzymała z kwaterunku pokój z kuchnią. Niewiele, trzydzieści trzy metry kwadratowe, ale póki co wystarczy. Dotychczasowy użytkownik mieszkania zmarł, sublokator — pozostał. Najpierw miało go wykwatrować. Teraz jest decyzja, żeby mieszkanie podzielić. Pokój dla kobiety i jej rodziny, kuchnia dla sublokatora.

— A umowa, wystawiona przez urząd, na całe mieszkanie? — pyta kobieta i kładzie na biurko dokument.

— Nie wiem, może to nasza wina — tłumaczy wezwana urzędniczka — że daliśmy taką umowę, ale mieszkanie ma dwa wejścia. Sublokator mieszka tam od kilku lat, trudno było go pominąć.

Tyle urzędniczka. Dobra wiara i chęci jednak nie wystarczą. Nikt nie powinien być — wyjaśnia dyrektor „mieszkaniówki” Alicja Dybowska — otrzymać umowy, dopóki nie ustalono, jakie są prawa innych. Sublokator nie miał żadnych praw, więc powinien być wykwaterowany. Zwłaszcza, że — jak twierdzi kobieta — pojawia się w lokalu kilka razy do roku.

Młody mężczyzna tyle nabiegał się już po schodach Szczecińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i wojewódzkiego zrzeczenia w Koszalinie, że zdążył doskonale poznać, jakimi prawami rządzi się spółdzielczość.

Ten petent ma solidne poparcie terenowej grupy operacyjnej, naczelnika miasta, kilku komisji. Interweniował dyrektor zakładu, w którym on pracuje. Sprawa jest prosta! — od dzieciecego lat ponoć nie można jej załatwić.

W Barwicach stoi puste mieszkanie. Lokator, owszem, płaci czynsz, ale nawet nie stwarza pozorów, że tam mieszka. Dotąd nie zawiesił firanek w oknach, nie przywiózł mebli. Każdy w miasteczku o tym wie. Niektórzy się zżymają na swoich strychach i w kłitkach. Inni się śmieją. Swego czasu nie było programu telewizyjnego, żeby nie wspomniano o pustostanach. A tu, proszę, na wyciągnięcie ręki. Nietykalne — i to od dzieciecego lat!

— Pani wicewojewodo, czy to nie karygodne? — pyta zainteresowany. Rzeczywiście, karygodne. Z Urzędu Wojewódzkiego będzie więc interwencja.

Kobieta, mimo młodego wieku, życiorys ma szczególnie powikłany. Słub na wsi, dziecko, a po kilku latach — rozwód. Z gospodarstwa trafia do miasta. Bez zawodu, bez pieniędzy. Tu ponowna próba ułożenia sobie życia, drugie dziecko. Znowu jakos nie wychodzi. W tej chwili mieszka na sublokatorze. Pokój bez pieca, byle jaka podłoga, walący się sufit. Urząd zaproponował jej pokój z kuchnią — kaloryfery, pewne wygodę. Nie zgodziła się. Mieszkanie uważa za zbyt ciasne. Nie było tam, mówi, gdzie łóżeczka wstać, zrobić przepierki. Tyle, że urząd innych mieszkań, póki co, nie ma.

Sympatycznie uśmiechnięty młody człowiek, stawia sprawę jasno: — Ja tam, pani wojewodo — mówię — nie żądam, jak inni, ja tylko proszę...

Prosi o mieszkanie zakładowe. Ale zakład będzie dopiero dziełł mieszkanie. Więc skąd owa zapobiegliwość. Bo trudne warunki, kilkoro dzieci. Bo jest niepełny.

Tak się składa, że dyrektor jest jeszcze u siebie. Co sądzi o sprawie? Dyrektor byłby za, jak najbardziej. Ale pracownika bardziej niż dzieci interesuje... kieszonkowe. Pracownik z niego żaden.

I jeszcze jedna kobieta i jeszcze

Waldemar Cwięka



Siano już w stogach

Czerwiec sprzyja turystom i wczasowiczom, ale przede wszystkim rolnikom. Na polderach trwają intensywne prace przy sprzecz siana. Przez całą minioną niedzielę pracowali przy zwozie siana pracownicy Gospodarstwa Rolnego Krosino.

Do poniedziałku zwieziono siano z 61 ha. Jeżeli pogoda utrzyma się jak do tej pory, to w środę całe siano będzie zwiezione. (kar)

Na zdjęciu: pracownicy z gospodarstwa rolnego Krosino przesyłają siano solą.

Fot. K. Ratajczyk

Gmina Połczyn daje przykład

Na finiszu roku szkolnego ma my kilka krzepłych informacji, przekazanych nam przez dyrektora Gminnej Szkoły im. Zbierzchę w Połczynie Romana Rusaka. Dotyczy one sprawnie realizowanych remontów obiektów szkolnych.

I tak, terminowo przebiega remont kapitalny szkoły w Kołaczku. Jest więc szansa, że młodzież wiejska rozpocznie nowy rok szkolny w o wiele lepszych warunkach. Cieszy też i to, że nie zapomniano o nauczycielach, którzy otrzymają trzy dodatkowe mieszkania. Podobnie w Bolikowie prowadzony jest remont kapitalny szkoły i budynku dla nauczycieli.

Jeszcze w tym roku zakończony zostanie pierwszy etap, w wyniku którego oddane zostaną do użytku zaplecze sanitarnie, stołówka i kuchnia. Dolega końca remont budynku szkolnego w miejscowości Ostre Bardo i tym samym można będzie reaktywować szkołę, która przez ładnych kilka lat stała pusta. Od nowego roku szkolnego czynne będą klasy pierwsze i drugie, a od następnego roku szkolnego klasa trzecia. Powinno się też rozpocząć adaptację innego budynku w tej miejscowości na mieszkanie dla nauczycieli. Zlecono też wykonanie dokumentacji na remont szkoły w Toporzyku. Zdecydowano wreszcie o rozpoczęciu remontu Szkoły nr 2 w Połczynie. Zdroju, tak aby powiększyć bazę dydaktyczną, zmodernizować stołówkę i zaplecze kuchenne.

Imponującym przedsięwzięciem będzie też rozpoczęcie w tym roku budowy nowej szkoły podstawowej wraz z budynkiem dla nauczycieli w Redle. Jeszcze w 1983 r. Aktywnie działa Społeczny Komitet, któremu przewodzi Jan Kamiński, dyrektor Kombinatu Rolnego. Dzięki tej instytucji będzie można radykalnie poprawić fatalne warunki, w jakich pracują nauczyciele i ucza się dzieci. (jr)

Piętnasta „bitwa o krowę”

W międziedzie mieszkańcy Białogardu i Świdwina stoczyli już piętnastą „bitwę o krowę”, która nawiązuje do historycznego starcia z 15 lipca 1469 roku. Tym razem gospodarzem był Świdwin. Na podamczu, w dawnej scenerii, mieszkańcy sąsiadujących ze sobą miast rozegrali turniej, którego zwycięzcy zostali świadkami. Zresztą — w historii tych walk zwykle zdarzało się tak, że gospodarze byli grom. Raz tylko Świdwinianie zwyciężyli w Białogardzie.

Wszystkie zaproponowane w tym roku konkurencje były pretekstem do dobrej zabawy. Przemyślenie rycerzy, odpędzanie wilków od krow, hojny rycerz — to niektóre nazwy turniejowych konkurencji. Tradycja „bitwy o krowę” nakazuje wręcz, by bez względu na piastowane urzędy, wszyscy równie dobrze się bawili. Dopisują więc od lat naczelnicy walczących ze sobą stron, a pomagają im, jak to było w tym roku, naczelnicy pobliskich miast czy gmin, którzy zasiadają w jury. Walka zakończyła się wynikiem 46:34 na korzyść gospodarzy. Biesiada, która wieńczyła bitwę, odbyła się w sali rycerskiej zamku gdzie przy wspólnym, suto zastawionym stole zasiadły zwyciężone strony. (ar)



Z życia organizacji młodzieżowych

Król Śmieć odszedł do lamusa

Co roku Komenda Koszalińskiej Chorągwi ZHP ogłasza akcję pn. „Walka z królem Śmieciem”. Drużyny i zastępy przez dwa tygodnie porządkowały województwo. Do połowy maja dzieci przysyłały karty informujące o podejmowanych przez nie pracach. Drużyny, szóstki i zastępy „walcząc z królem Śmieciem” porządkowały skwery, parki, przystanki autobusowe, ogródki i zieleńce przed ośrodkami zdrowia i szkołami, place zabaw i ogródki jordanowskie. Na szczególne wyróżnienie zasługują młodzież z hufców: w gminie Białogard, Gościno, Malechowo, gminie Szczecinek i Świdwinie. Najlepsze zastępy, szóstki i drużyny otrzymały nagrody książkowe, a wyróżniające się hufce — dyplomy.

Współzawodnictwo kół ZSMP

Ostatnie plenarne posiedzenie Zarządu Miejsko-Gminnego ZSMP w Ślawnie było próbą odpowiedzi na pytanie nurtujące ludzi młodych: jak uaktywnić i umocnić podstawowe ogniwu Związku — kół ZSMP? Stało się również okazją do podsumowania dotychczasowej pracy. Oceniono współzawodnictwo kół ZSMP z gminy Ślawno.

Zwyciężyły w nim kół przy SPT „Przymorze” i we wsi Boleszewo. W wielu inicjatywach

przodują kół ze „Słowianki”, „Ślawodrzewu” i Bobrowie. Barbara Mądrala i Waldemar Chmielewicz zostali wyróżnieni odznaką „za zasługi dla ZSMP”.

Jeszcze o „Wiośnie inicjatyw młodzieży”

W gminie białogardzkiej (woj. koszaliński) oceniono udział młodzieży w „Wiośnie inicjatyw”. I miejsce przyznano kółu ZSMP z Kościernicy. Jest to nagroda za całokształt działań, m. in. pomoc młodym w kapitalnym remoncie świetlicy, podłączeniu kanalizacji ściekowej do szamba. II miejsce otrzymała młodzież zetesempowska z kół w Pomianowie. Porządkowali oni m. in. boisko do piłki nożnej i siatkowej, remontowali Klub „Rolnika”, wspólnie z kolegami z LZS wybudowali nową strzelnicę. III miejsce przyznano kółu ZSMP ze Stanomina. Młodzi w Stanominie sprząkali tereny wokół świetlicy i boisko sportowe, uprząkali świetlice.

Wyróżniono również kilka osób, które nie szczędziły czasu i trudu w przygotowywaniu pracy. W gronie najaktywniejszych znaleźli się: Teresa Patynowska z Gorzyszewa, Julian Jakubczyk z Kościernicy, Sylwester Muszyński ze Stanomina i Władysław Cwik z Pomianowa.

Obrazki wizytówką zuchów

Od kilku już dni we wszystkich drużynach zuchowych kraju, w

tym w województwie koszalińskim i słupskim trwa powszechny przegląd. Jest to forma sprawdzenia stanu organizacji, jej możliwości pracy i zabawy.

Jednym z zadań, które zuchy powinny wykonać jest wizytówka drużyny, przedstawiona na rysunku. Najciekawszy rysunek z drużyny zostanie dostarczony do komend hufców, gdzie powstaną hufcowe „Kroniki drużyn zuchowych — 1983”.

Druga grupa zadań pod hasłem „Zuchy — rówieśnikom”, zawiera kilkanaście propozycji, wśród nich są takie jak zorganizowanie wystawy prezentującej zainteresowania dzieci, konkursy rysunkowe, turnieje, otwarte estrady piosenek i piosł.

Dobre lokaty koszalińskiej młodzieży z ZSMP

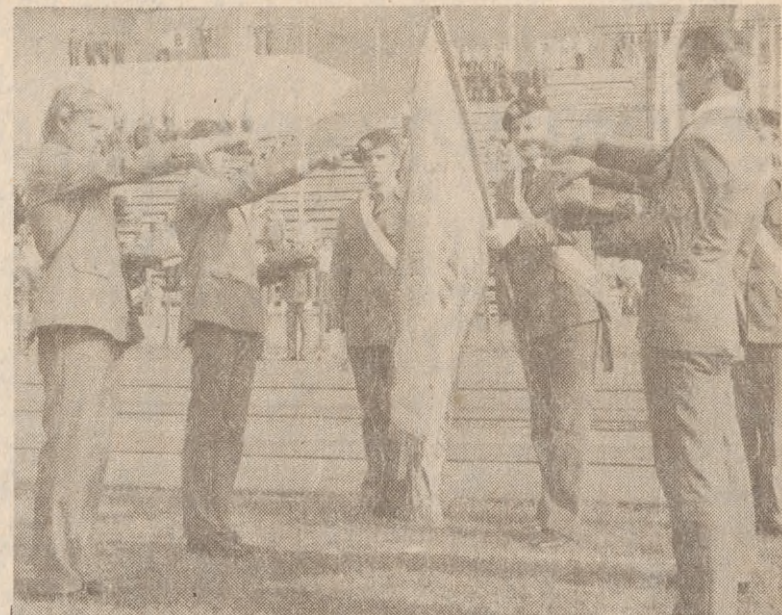
3 bm. w Słupsku odbyły się rejonowe finały Olimpiady Wiedzy Społeczno-Prawnej. Poprzedziły je eliminacje w szkołach. W finałach słupskich I miejsce zdobył Piotr Gierczyński — uczeń Zespołu Szkół Elektroniczno-Elektrycznych w Koszalinie.

Kilka dni temu zakończyły się centralne finały VIII Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej na temat reformy gospodarczej. W pierwszej dziesiątce w klasyfikacji indywidualnej znalazł się Jan Schmidt z Darłowa. (gk)



Na stadion w Słupsku wbiega ostatnia zmiana junackich sztafet XXV-lecia.

Ślubowanie junaków OHP 1 rocznika nadbałtyckich województw.



Słupskie pod znakiem srebrnego jubileuszu OHP

(Inf. wł.) We wczorajszym wydaniu naszej gazety zamieściliśmy krótką informację o przebiegu — w Słupsku i Uście — centralnych uroczystości z okazji 25. rocznicy utworzenia pierwszych ochotniczych hufców pracy oraz ogólnopolskiej inauguracji akcji „Lato OHP — 1983”. Było to duże wydarzenie w życiu regionu.

Już w czwartek Jarosławiec i Ustka zaroily się od błękitnych mundurów z emblematami OHP. Do Jarosławca ścignęło tego dnia ponad 800 junaków i junaków najmłodszego rocznika z województw Polski Północnej, by do niedzieli włącznie „szlifować formę” przed uroczystym ślubowaniem i defiladą. Część uczestników tego zgrupowania brała także udział w turniejach piłki nożnej, siatkowej i ręcznej oraz w zawodach lekkoatletycznych w ramach jubileuszowych igrzysk sportowych makroregionu nadmorskiego. W Uście z kolei wyznaczono sobie spotkanie przeszło tysięcy studentów i uczniów szkół ponadpodstawowych — członków sezonowych hufców pracy z całego Wybrzeża, aby stanąć na wysokości zadania w czasie sobotniej wizytacji obozowego miasteczka przez komendanta głównego OHP gen. bryg. Zdzisława Barszczewskiego. Program obydwu zlotów był bogaty. Na relaks pozostawiały tylko wieczory i... nocy. Każdą wolną od zajęć godzinę wykorzystywano bowiem na wykonywanie różnych prac społecznych na rzecz środowiska, których szacunkowa wartość przekroczyła półtora miliona złotych.

Inauguracja „Lata OHP” wypadła okazale. Na ustkiej promenadzie — wielka gala i prawdziwie świąteczna parada letników. Plenerowe koncerty słupskich zespołów artystycznych — „Arabesek”, „Dąbtonów”, „Kameleona”, „Bursztynków” i „Triolek”, grupy instrumentalno-wokalnej z CSSMW. Zaaranżowane przez marynarzy z Centrum pokazy ogni sztucznych. Barwna wieczornica przy ognisku, połączona z wręczeniem 149 wyróżniających się komendantów szkolnych komend OHP i wzorowym junakom medali 25-lecia oraz srebrnych i brązowych odznak honorowych OHP. Spotkanie z gen. Z. Barszczewskim, przedstawicielami miejscowych władz oraz kolegami i instruktorami OHP z Węgier, Bułgarii, Francji i W. Brytanii. Robocze forum pn. „Wychowanie przez pracę” przy współudziale zagranicznych gości. Dyskusyjne „igrze i swawole” trwające aż do północy...

A w samym Słupsku? Występ „Ślaska” w hali „Gryfia”. Przygotowana przez Komisję Historii Ruchu Młodzieżowego przy ZW ZSMP sesja popularnonaukowa o tematyce „Historia ochotniczych hufców pracy — świadectwem osiągnięć, kierunkową działalność na dziś i na jutro”. W jej trakcie — dekoracja 18 weteranów OHP z naszego regionu złotymi odznakami im. Janka Krasickiego i „Za zasługi dla ZSMP”.

W niedzielę, w sali konferencyjnej KW PZPR — uroczyste spotkanie władz politycznych i państwowych z blisko 150-osobową grupą aktywnych OHP z całego kraju. Wręczenie im wysokich odznaczeń państwowych oraz wielu innych odznaczeń i medali (wśród odznaczonych — słupszczanin Zdzisław Kociuba, Czesław Smoliński, Ilona Kormanek, Jerzy Wielke i koszarlinianin Grzegorz Mokwa).

Wreszcie w godzinach popołudniowych na Stadionie 650-lecia — kulminacyjny punkt uroczystości: ślubowanie „pierwszoroczników” z województw nadbałtyckich. W obecności mieszkańców Słupska i zaproszonych gości, po wciągnięciu flagi państwowej na maszt, odegraniu hymnu państwowego, powitalnym wystąpieniu tow. Mieczysława Wójcika, słowa rot junackiego ślubowania: „Ja, obywatel PRL, wstępując w szeregi OHP ślubuję: całym swoim życiem służyć Tobie, Ojczyźnie, być wiernym sprawie socjalizmu, bronić pokoju i szczęścia ludzi pracy, umacniać przyjaźń między narodami.”

I — końcowe akcenty uroczystości: okolicznościowe wystąpienie komendanta głównego OHP, wypowiedzi jednego z junaków i rodziców, salwy honorowe na cześć 25-lecia „błękitnych mundurów”, galowy koncert estradowy „Ślaska”.

Jerzy Lisowski



Zastępca głównego inspektora obrony terytorialnej kraju gen. dyw. Wacław Jagas dekoruje sztandar Komendy Wojewódzkiej OHP w Słupsku medalem „Za zasługi dla obrony cywilnej”.

Zdjęcia (3) — I. Wojtkiewicz

Po opublikowaniu artykułu „WSP — uczelnia potrzebna” („Głos Pomorza” nr 127 z 31 maja br.) nadeszła wypowiedź doc. dra hab. Feliksa W. Araszkiewicza, dziekana Wydziału Pedagogicznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku, członka Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w której czytamy:

„Artykuł Mirosława Mireckiej jest godną uznania próbą względnie zobjekttywizowanego pokazania roli i zadań słupskiej WSP w województwie i regionie, w związku z dyskusyjną obecnie ministerialną koncepcją kierunków rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce. Należy sądzić, iż ten artykuł — świetnie udokumentowany liczbami — może przyczynić się do rozwiania występujących jeszcze w niektórych środowiskach niepokojów o „być lub nie być” naszej uczelni. Na tle tego właśnie artykułu czynię kilka uwag, w części poszerzających lub prostujących niektóre jego sformułowania, w części poszerzających zakres zawartej w nim problematyki.

Intencją koncepcji Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, mającej charakter wstępnych propozycji przedstawionych Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego do dalszej dyskusji i prac doskonalących tę koncepcję, nie jest likwidowanie lecz optymalizowanie warunków wielopłaszczyznowego funkcjonowania szkół wyższych, w tym przede wszystkim w zakresie ich współsprawczej roli w wypracowywaniu polskiej kultury. Zrozumiałe samo przez się, że ewa optymalizacja może i musi prowadzić także do pewnych korekt w aktualnie istniejących kierunkach i specjalnościach kształcenia, jeżeli ich liczba i jakość nie odpowiada kryteriom założonej optymalizacji oraz aktualnym i przyszłym potrzebom życia społeczno-gospodarczego i kultury kraju. Nie jednak nie wskazuje, jakoby te korekty mogły objąć podstawowe kierunki i specjalności nauczycielskie.

Ponieważ stosunkowo dobrze znam koncepcję ministerialną i tkwiącą u jej podstaw motyw, przeto uważam, że nad wyraz dyskusyjna jest teza autorki: „Skonstatowano, że w minionym dziesięcioleciu uczelnie mnożyły się, powodując rozdrobnienie środków i kadry”. Czyżby autorka — może w sposób niezamierzony — chciała przez to powiedzieć, że w latach siedemdziesiątych rzeczywiście realizowano koncepcję, często za sprawą ambicji tzw. lokalnych prominentów, którą ostatnio wyraża się sloganem, że „w każdej wsi — po jednej WSI, w każdym powiecie — po jednym uniwersytecie”? To przecież właśnie w tamtych latach wreszcie spełniała się uchwała „Sejmu Nauczycielskiego” z roku 1919(!) o uniwersyteckim poziomie wykształcenia wszystkich nauczycieli i wychowawców — od przedszkola poczynając, a jeżeli się zaczęła spełniać, przeto musiało powstać wiele nowych uczelni kształcących nauczycieli, nawet koszt — co jest raczej przynaj-

mniej dyskusyjne — rozdrobnienie kadr naukowo-dydaktycznych. Większość spośród 11 tworzonych wtedy wyższych szkół pedagogicznych wprawdzie nie dorównuje do dzisiaj swoim potencjałem kadrowym najmniejszemu uniwersytetowi w Polsce, jednak każda z nich w ciągu zaledwie dziesięciu lat uczyniła tak znaczące postępy we wszystkich zakresach rozwoju, jakimi w tak krótkim czasie nie mogłaby się poszczycić nawet Sorbona. A w zakresie rozwoju kadry naukowo-dydaktycznej w grupie profesorów i docentów ten postęp rzadko dokonywał się na zasadzie importu z dużych ośrodków akademickich, o czym dzisiaj raczej nie chce się pamiętać. Kto tego nie dostrzega, bądź z określonych po temu kalkulacji nie

bratni resort — Ministerstwo Oświaty i Wychowania jak grzyby po deszczu kreuje zapomniane już przez młode pokolenie „quasi” zakłady kształcenia nauczycieli typu licealnego i ewentualnie pomaturalnego. Czy w jednym, do tego socjalistycznym państwie dwa resorty nie mogą zharmonizować działań w jednej tylko dziedzinie, a mianowicie kształcenia nauczycieli? Wydaje się, że stosunkowo świeży zapis z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR w sprawie realnej koncepcji kształcenia, dokształcania i doskonalenia nauczycieli powinien jak najszybciej doczekać się konkretnego rozwiązania. Wiele zdaje się przemawiać za trafnością poglądu o potrzebie dwukierunkowego kształcenia, przynajmniej w niektórych

się do w miarę pożądanym rozwiązaniu, służącym tym samym dobrze rozumianym potrzebom regionu”.

Sprawa bytu i kształtu WSP w Słupsku, która powstała przy niemałym wysiłku i zaangażowaniu zarówno miejscowych władz jak i grona wykładowców, przewidujących znakomicie jej użyteczność nie tylko na dzień dzisiejszy, uczelni, którą zaakceptowało kiedyś okoliczne społeczeństwo, nadal powinna być tematem publicznym. Ogół zwłaszcza powinien znać fakty, a te zebrane z dziesięciolecia działalności WSP są dostatecznym argumentem na to, że nie partykularne interesy kładą jej upominać się o swoje prawa. Nawet jeśli pomysłowi powołania w Słupsku wyższej uczelni towarzyszył „snobizm prominentów” chwala takiemu regionowi, który zarządzając ludźmi snobującymi się na wiedzę.

Nie wycofuję stanowiska, z którym polemizuje docent Araszkiewicz — o rozdrobnieniu potencjału ludzkiego i materialnego resortu szkolnictwa wyższego wskutek liczbowego rozwoju uczelni. To zresztą nie podważa niekłamanych osiągnięć nowo powołanych placówek w podnoszeniu poziomu wykształcenia, szczególnie nauczycieli. Jednak nie ma się czego wstydzić, że w ciągu dziesięciolecia i słupską uczelnię wspomagał naukowcy z dojrzałych ośrodków. Nadal zresztą — co jest jednym z powodów — obok szans przyszłego zatrudnienia absolwentów, likwidacji wielu kierunków i specjalności, nadto okazały liczby punktów konsultacyjnych — uczelnie odczuwają braki kadrowe, zwłaszcza w gronie samodzielnych pracowników naukowych. Potwierdza to docent Araszkiewicz pisząc: „Ze niektóre ośrodki „wiodące” wiodą pierwszeństwo przez import wysoko kwalifikowanych kadr naukowo-dydaktycznych, głównie profesorów i docentów, z ośrodków małych, w tym WSP”.

Autor nadesłanej wypowiedzi zasignalizował — co wypadło z mojego artykułu z powodu szczupłości łamów „Głosu” — nader ważki problem dwukierunkowego kształcenia nauczycieli. Opowiada się za tym jak najbardziej rektor WSP, prof. dr hab. Andrzej Czarnik. Praktyki studiów przygotowujących absolwentów uczelni nauczycielskich do nauczania dwóch przedmiotów są z powodzeniem stosowane w innych krajach. Znakomita większość szkół wiejskich, o jednym ciągu klasowym nie wykorzystuje w pełnym wymiarze godzin nauczycieli wielu przedmiotów. Na 246 szkół podstawowych w województwie słupskim, ze względu na stopień organizacji, pełne etaty dla takich specjalistów jak biolog, geograf, historyk, nauczyciel języka rosyjskiego — istnieją tylko w 41 szkołach. Etaty dla chemików posiadają zaledwie 16 szkół. Z konieczności więc nauczyciele tych przedmiotów przyjmują dodatkowy obowiązek nauczania czegoś innego lub zatrudniają się w paru szkołach.

Mirosława Mirecka

Marynarska przysięga

(Inf. wł.) W Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej im. Franciszka Zubrzyckiego w Uście odbyła się w niedzielę uroczysta przysięga marynarzy najmłodszego rocznika.

W uroczystości wzięli m. in. udział: dowódca Marynarki Wojennej admirał Ludwik Janczyszyn, zastępca dowódcy Mar. Woj. do spraw politycznych kontradmirał Ludwik Dutkowski, przedstawiciele władz woj. słupskiego z I sekretarzem KW PZPR Mieczysławem Wójcikiem, przedstawiciele organizacji kombatanckich, młodzieżowych i społecznych, delegacje załóg

miejscowych zakładów pracy oraz kilka tysięcy rodziców, krewnych i znajomych młodych marynarzy.

Ceremonię rozpoczęło złożenie admirałowi Janczyszynowi meldunku o gotowości zgrupowanych pododdziałów do przysięgi, oddanie przez dowódcę Marynarki Wojennej honorów sztandarowi i powitanie się z pododdziałami. Następnie marynarze Andrzej Cackowski, Waldemar Kłos, Józef Kunac i Cezary Maj złożyli w imieniu swoich kolebów przysięgę na sztandar CSSMW.

Na zakończenie oficjalnej części uroczystości zabrał głos admirał L. Janczyszyn, który podziękował młodym marynarzom za dotychczasową wzorową służbę i szkolenie wojskowe. Jest to ogromnie ważne — podkreślił mowa — w obliczu narastającego zagrożenia pokoju na skutek militarystycznej polityki USA i nasilania się rewizjonistycznych tendencji w RFN. Dowódca Marynarki Wojennej pogratulował też kadrze Centrum wyników pracy i ożywionych kontaktów z klasą robotniczą Wybrzeża, a rodzicom marynarzy — wycho-

wania ich synów na dobrych obywateli i żołnierzy.

I sekretarz KW PZPR przekazał słuchaczom CSSMW serdeczne pozdrowienia od władz i mieszkańców województwa oraz życzenia dalszych sukcesów w szkoleniu i służbie w roku jubileuszowym LWP. W imieniu rodziców i zaprzysiężonych marynarzy zabrał głos: Ireneusz Kobieliwicz i Leszek Okoń.

Uroczystość zakończyła defilada wojskowa, po której młodzi marynarze spotkali się ze swymi najbliższymi w Sali Tradycji. Admirał Janczyszyn przeprowadził dziesiątki rozmów z rodzicami marynarzy, zaś członkowie kadry Centrum odbyli spotkanie z żonami swoich podopiecznych. Po tych spotkaniach uczestnicy uroczystej przysięgi zaproszeni zostali na wspólny żołnierski obiad. (Jot-el)

Stosunki państwo-Kościół

By współdziałanie było trwałe...

(PA Interpress rozmawia z ministrem prof. drem Adamem Łopatką, kierownikiem Urzędu do Spraw Wyznań)

— Panie Ministrze, ostatnie lata przyniosły przykłady współdziałania państwa z Kościołem wypełnione bardzo realną treścią. Jakie elementy aktualnych stosunków państwo-Kościół uważa Pan za najważniejsze, najbardziej nowoczesne?

— Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że Polska jest krajem, w którym po raz pierwszy na tak wielką skalę nastąpiło zetknięcie się socjalizmu z katolicyzmem. W istocie rzeczy, poczynając od 1944 r. do dnia dzisiejszego mamy do czynienia zarówno ze strony państwa, jak i ze strony Kościoła katolickiego z podchodzeniem do rozwiązywania problemów, które z tego wynika. Pragnę podkreślić, że cały ten proces zetknięcia się dwóch przeciwstawnych światopoglądów sam w sobie jest zjawiskiem bardzo współczesnym — żeby nie powiedzieć nowoczesnym. Przy dwóch przeciwstawnych punktach wyjścia w tym samym kraju, w odniesieniu do tego samego narodu, te dwie organizacje muszą ze sobą współżyć. Z jednej strony Kościół — organizacja religijna o postawie tradycyjnie ekspansywnej, przypisując sobie, obok misji religijnej, również misję nauczycielską i to nie tylko w sprawach wiary, ale i w sprawach całokształtu życia; z drugiej strony państwo socjalistyczne opierające się na ideologii materialistycznej, odrzucające wszelkie formy idealizmu. Wydawało się na początku procesu współistnienia, że sprzeczności wywołanych tą ideologiczną przeciwstawnością nie da się pokonać. Życie jednak pokazało, że są pewne wspólne wartości, które w sprawach zasadniczych jak gdyby jednoczą działalność państwa i Kościoła. Wartości te to interes narodu, troska o niepodległy byt państwa polskiego, jego bezpieczeństwo, suwerenność i trwałość jego współczesnych granic, to podnoszenie poziomu życia narodu i szeroki awans kulturalny społeczeństwa oraz troska o pokój. Pragnienie utrzymania pokoju w świecie, a zwłaszcza w Europie, sprzeciw wobec wysięgu zbrojeń, przede wszystkim zbrojeń nuklearnych to doniosłe wartości, które jednoczą działania państwa i Kościoła.

Tematów, w przypadku których można mówić o zbieżności wskazań państwowych i kościelnych jest zresztą bardzo wiele, np. wspólna walka z plagami społecznymi. W procesie historycznym współistnienia państwa socjalistycznego z Kościołem katolickim obie instytucje używały, że jednym rozsądnym wyjściem jest nastawienie się na trwałość współdziałania. Oczywiście, konieczne jest zrozumienie ze strony państwa, że Kościół jest Kościołem, a ze strony Kościoła, że państwo jest państwem i to takim, jakim jest, tzn. świeckim, socjalistycznym państwem. Powszechnie tożsamość ideowej partnery, to jeden z głównych warunków współdziałania państwa i Kościoła, a zarazem zasadniczy element trwałości stosunków wzajemnych obu organów państwa.

— W przemówieniu wygłoszonym na Kongresie PRON premier Jaruzelski powiedział: „...nie traktujemy współdziałania z Kościołem jako przejściowej taktycznej konieczności”. Co, zdaniem Pana, stanowi zapowiedź trwałości ich współdziałania?

— Można się spotkać z opiniami, że współdziałanie państwa z Kościołem jest po prostu przejawem pewnej taktyki i że w dogodnym momencie zmieni się ono w walkę. Wydaje się, że chęć zaatakowania państwa nie wszystkim ludziom Kościoła jest taka zupełnie obca. Bywa, że w strukturach państwowych znajdujących się również ludzie, którzy traktują państwo, jak i przez Kościół. Uzna nie świeckości państwa — nie idzie tu o pryncypialne, ale praktyczne uznanie świeckości państwa — w działaniach Kościoła jest zjawiskiem, które nosi piętno

nowoczesności. Dziś dla Kościoła jest jasne, że państwa socjalistyczne w Polsce obalić nie można, że trzeba uznać jego polityczny charakter, chociażby po to, by nie ponosić prestiżowych klęsk. Państwo z kolei nie traktuje Kościoła jako zjawiska przejściowego. Dla państwa Kościół jest zjawiskiem, które w ważnej społecznie skali występuje i będzie również w budowanym już ustroju socjalistycznym — potrzeby religijne ludzi są stosunkowo trwałe. Wyobrażenie sobie socjalizmu w Polsce bez Kościoła dowodziłoby nieznajomości polskich realiów. Trzeba sobie wyobrazić socjalizm z Kościołem katolickim. Zrozumienie konieczności trwałego współdziałania państwa i Kościoła jest coraz bardziej zauważalne. Leży ono zarówno w interesie państwa, jaki w interesie Kościoła. Sądzę, że stwarzanie materialnych warunków dla zabezpieczenia potrzeb wyznaniowych obywateli, a więc chociażby decyzje państwowe w zakresie rozwoju budownictwa sakralnego, potwierdzają intencje państwa. Uważamy, że podobnie jak w przypadku zabezpieczenia potrzeb materialnych szkolnictwa czy lecznictwa, trzeba również umożliwić społeczeństwu realizację potrzeb wyznaniowych w odpowiednich warunkach.

Mówiąc o wychodzeniu naprzeciw ze strony Kościoła trzeba wspomnieć o kształtowaniu postaw Polaków, żyjących za granicą i to postaw życiowych dla dzisiejszej ojczyzny. Księga akty wizytują w Towarzystwie Polonia. Zwiększa się pozytywne oddziaływanie Episkopatu Polski na duchownych polskich działających w środowiskach polonijnych.

— W okresie blisko 40 lat od zakończenia wojny stosunki państwa z Kościołem nie zawsze układały się pomyślnie. Jakie wnioski państwo i Kościół wyciągnęli z tych doświadczeń?

— Pragnę zwrócić uwagę, że na wet w najbardziej katolickich państwach zarówno w średnio-wieczu, jak i dziś dochodziło i dochodzi do rozmaitych konfliktów między państwem a Kościołem. Wynika to stąd, że instytucje kościelne są bardzo rozbudowane i oprócz swojej ideologii i swojego programu mają również potrzeby o charakterze materialnym i swoje ambicje polityczne. W przypadku doświadczeń polskich nasuwają się cztery generalne wnioski. Pierwszy i zasadniczy jest taki, iż między państwem a Kościołem zawsze będzie istniała przeciwstawność ideologiczna i że ten stan trzeba uznać za naturalny. Wniosek drugi: są pewne dziedziny działalności Kościoła, którymi nie interesuje się państwo i są one rozległe sfery działalności państwa, które powinny pozostać poza zakresem bezpośrednich zainteresowań Kościoła. Wniosek trzeci dotyczy coraz szerszych sfer, w których istnieje możliwość zgodnego współdziałania w imię wspólnych nadrzędnych wartości. I wreszcie wniosek czwarty, że w odróżnieniu od walki światopoglądowej walka polityczna nie jest we współzyciu Kościoła z państwem zjawiskiem naturalnym, że elementy tej walki we wzajemnych stosunkach są wysoce „szkodliwe dla obu stron i że należy ich unikać. Doświadczenie dowodzi, że można ich unikać...

Nie trzymamy się kurczowo poglądu, niegdyś wypowiedzianego, zgodnie z którym Kościół powinien trzymać się z daleka od spraw życia politycznego. Dziś takie stanowisko oznaczałoby nie dostatek realizmu. Udział Kościoła w życiu politycznym narodu może bowiem oznaczać kształtowanie jego mądrości politycznej i zrozumienie historycznych racji stanu. Ten udział wcale nie musi się łączyć z podejmowaniem walki politycznej przeciwko państwu.

— Jakie przeszkody dziś jeszcze stoją na drodze do pełnej normalizacji stosunków między państwem i Kościołem?

— Główną przeszkodą na tej drodze są powracające raz po raz cienie przeszłości, jest swego rodzaju chęć nawrotu do nieracjonalnych rozwiązań. Te próby nawrotu do przeszłości bardzo jeszcze ciążyą nad teraźniejszością. Aby stosunki państwa z Kościołem układały się w sposób partnerski i nowoczesny,

trzeba było zapewnić świecki charakter państwa. Tą drogą poszła zresztą większość państw nowoczesnej Europy zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie. U nas ten proces rozpoczął się w 1945 r. i do dziś nie jest zakończony. Przykładem przeszkód we wzajemnych stosunkach państwa i Kościoła była forsowana po 1980 r. daleko idąca próba zapewnienia religii katolickiej dawnego miejsca w strukturach państwowych, na terenie zakładów pracy, w szkołach i innych placówkach. Staramy się odwrócić tę falę. W sposób kulturalny, ale stanowczy państwo podejmuje kroki dla konsekwentnego utrzymania swojego świeckiego charakteru. Rzecz nie tylko w tym, żeby w instytucjach państwowych nie miały miejsca praktyki religijne i żeby nie było emblematów, ale głównie w tym, aby działalność tych instytucji miała charakter świecki. Jest to niezbędne chociażby dla zapewnienia rzeczywistej wolności i równouprawnienia wszystkich religii w Polsce. W naszym kraju działają aż 34 kościoły i związki wyznaniowe. Dominacja jednego siłą rzeczy oznaczałaby dyskryminację pozostałych. Poza tym państwo ma obowiązek zapewnienia życia i pracy w warunkach świeckich ludziom niewierzącym i uchronienia ich przed sytuacjami, w których mogliby być dyskryminowani przez większość z powodu odmowy udziału w praktykach religijnych. To oczywiście tylko przykłady trudnych sytuacji i zgrzytów, jakie jeszcze się pojawiają. Pragnę jednak powiedzieć, że w toku przygotowań do wizyty Ojca Świętego nastąpiło bardzo wyraźne zacieśnienie współdziałania i to na wszystkich stopniach struktur państwowych i kościelnych. Myślę tu o zacieśnieniu stosunków zarówno w kraju, jak i stosunków między Warszawą i Stolicą Apostolską. Sądzę, że obie strony zrobiły w tym zakresie ogromny krok naprzód. Jeśli pozytywne elementy tego dorobku uda się zachować w przyszłości, to będzie to trwałe, długofalowe korzyść związana z wizytą Jana Pawła II. Nie kryję jednak, że również w czasie przygotowań do wizyty cienie przeszłości padały na naszą współpracę.

— Panie Ministrze, znaczna część naszego społeczeństwa wiąże ogromne nadzieje z oczekiwaną wizytą i wpływem autorytetu moralnego Jana Pawła II na przyspieszenie procesu porozumienia narodowego. Również duża część jednak z niepokojem myśli o zapowiadanych przez prasę zagranicznych manifestacjach przygotowywanych przez podziemie...

— Z enuncjacji niektórych osób i ugrupowań w kraju oraz z wyjątkowo bogatych informacji w prasie zachodniej wynika rzeczwiście, że ludzie, którzy inaczej rozumieją konieczność porozumienia narodowego niż rozumie ją rząd, będą chcieli dać wyraz swojej postawie politycznej w czasie wizyty papieża i zechcą wykorzystać osłonę, jaką będzie uczestnictwo w zgromadzeniach religijnych z obecnością Jana Pawła II. Czy rzeczywiście decydują się na taki krok? Życie pokaże. Wydaje się, że nie byłoby to dla nich krok o pozytywnym znaczeniu. Napotkają w swoim działaniu nie tylko na sprzeciw państwa, ale także na sprzeciw Kościoła katolickiego, który pragnie, by religijny charakter uroczystości został uszanowany, a mamy też pewne podstawy, by twierdzić, że demonstracje takie nie byłyby mile samemu Janowi Pawłowi II.

Władze państwowe, podejmując liczne wysiłki dla przygotowania wizyty papieża w Polsce, brały pod uwagę możliwość wykorzystania tej wizyty przez przeciwników politycznych dla zorganizowania demonstracji. Uważają jednak, że akty te — nawet gdy by gnieńdziej wystąpiły — nie mogły stanowić istotnego niebezpieczeństwa dla procesów porozumienia narodowego. Rząd ma nadzieję, że w ostatecznej konsekwencji wizyta Jana Pawła II będzie korzystna nie tylko dla Kościoła, ale i dla państwa ludowego, co w sumie powinno przynieść korzyści narodowi. A to jest kryterium najważniejsze...

Rozmawiała:

Jolanta Liczbińska

W przypadku przyjęcia i zrealizowania propozycji doc. dra Wojciecha Robakiewicza z Instytutu Budownictwa Wodnego PAN w Gdańsku doszłoby po raz pierwszy w Polsce do skutecznego kontrataku człowieka przeciwko morzu. Do tej bowiem pory jedynie bronił się i to w sposób nie zawsze udany. Często zbyt późno, a tymczasem Holendrzy... Znaczna część obszaru ich kraju to tereny wydarte morzu. W naszym przypadku ambicje są znacznie skromniejsze. Chodzi nie o pozyskanie lądu, lecz jedynie o pomniejszenie zasięgu słonej wody, a dokładnie o zabezpieczenie Żuław przed atakiem morza.

Część Żuław to tereny depresyjne odgradzone od wody systemem wałów biegnących wzdłuż rzek i Zalewu Wiślanego. Jak słabo to i niepewna ochrona nie dawno. Powstał on po odgródnieniu Żuław w 1916 r. głównego koryta Wisły od Nogaty, co zmniejszyło dopływ słodkiej wody do Żuław.

Wyprowadzić niszczącą siłę żywiołu morskiego

Tama na Zalewie Wiślanym?

szkodząc szkody szacowane na ponad 3,5 miliarda złotych. Tyle, albo i więcej kosztowałoby budowę przywracanie status quo ante, a więc sytuacji bynajmniej nie gwarantującej Żuławom bezpieczeństwa w przypadku podobnej skali.

Pierwsze rozwiązanie docelowe nasuwające się niejako automatycznie, polegałoby na odbudowie i podwyższeniu wielokilometrowej linii wałów, nie tylko dających bezpośredni odpór wodom Zalewu, ale także usytuowanych na brzegach wszystkich dopływów i kanałów. Byłoby to rozwiązanie bardzo drogie i trudne do przeprowadzenia, a w każdym razie jego realizacja potrwałaby wiele lat.

Inny sposób może polegać na wzmocnieniu obrony skróconej linii wałów, tych właśnie, które mają bezpośredni styk z Zalewem Wiślanym. Pozostałe wały mogłyby pozostać niższe i słabsze pod warunkiem jednak, że dla odciążenia dopływu wzebranych wód do ujść rzecznych i kanałów zbudowane by zostały na nich wrota powodziowe oraz dwie śluzy żeglugowe, prowadzące do Gdańska i Elbląga. I tu również wstępny rachunek kosztów wygląda niezbyt zachęcająco.

Doc. Robakiewicz proponuje rozwiązanie trzeciego rozwiązania, które wydaje się najtańsze i najszybsze, chociaż na pierwszy rzut oka nieco szokujące. Konceptcja gdańskiego naukowca przewiduje zbudowanie w porcie Zalewu Wiślanego, na linii mniej więcej pomiędzy Tolmickiem a Krynica Morską, tamy

wydzielającej z zasadniczej części akwenu Zalewu Elbląskiego. Nie byłoby to bynajmniej przedsięwzięcie gigantyczne. Szerokość Zalewu wynosi w tym miejscu ok. 8 kilometrów, a jego średnia głębokość 2,5 metra. Warunki hydrologiczne nie stwarzają budowie specjalnych przeszkód. Słowem, z inżynierskiego punktu widzenia, nie ma problemu. Rozwiązanie to ma — zdaniem autora koncepcji — dwa zasadnicze walory: znacznie skraca front obrony Żuław, a przez to zmniejsza koszt inwestycji i konserwacji urządzeń oraz stwarza zbiornik słodkiej wody chroniący urodzajne poldery przed stopniowym zasoleniem szkodliwym dla rolnictwa. Ten ostatni problem jest stosunkowo świeżej daty, a zadawany został całkiem niedawno. Powstał on po odgródnieniu Żuław w 1916 r. głównego koryta Wisły od Nogaty, co zmniejszyło dopływ słodkiej wody do Żuław.

Wskazać można na jeszcze jedną korzyść ze zbudowania tamy — utworzenie dodatkowego połączenia drogowego pomiędzy stałym lądem a Mierzeją Wiślaną. Wy-

zmian środowiskowych oraz warunków hydrodynamicznych, a także dokładniejszą analizą kosztów. Warto wspomnieć o wysuniętej niegdyś koncepcji osuszenia Zalewu Wiślanego z myślą o pozyskaniu terenów rolniczych. Owcześnie rachunek kosztów nie potwierdzał opłacalności takiego przedsięwzięcia. Jednakże osuszenie Zalewu a budowa tamy przez ciwopowodziowej to dwa różne zagadnienia. Jak się wydaje, przy rozpatrywaniu tej pierwszej koncepcji nie brano w pełni pod uwagę kwestii ochrony Żuław przed powodzią, a już na pewno stosunkowo nowego czynnika wzmagającego zagrożenie. Otóż jest bardzo prawdopodobne, że w ostatnich czasach zwiększył się przekrój rynnny bałtyckiej łączącej Bałtyk z Zalewem, co czyni go bardziej podatnym na sztormowe wezbrania. Brak jest na ten temat dokładniejszych informacji, ale należy przypuszczać, że podobnie jak np. dojeżdżenie do Szczecina przez Zalew Szczeciński jest systematycznie pogłębiane dla dania przystępu coraz większym statkom, tak i tor wodny wiodący do Kłajpedy ulega



Pomoc wojska na terenach objętych powodzią.

Fot. WAF — I. Sobieszczyk

datnemu skróceniu uległaby droga z Elbląga, a więc i z kierunku Warszawy do głównej miejscowości wczasowej na mierzei — Krynicy Morskiej.

Natomiast mankamentem omawianego rozwiązania jest stworzenie pewnych trudności dla żeglugi, niewielkiej zresztą na tym akwenie. Aby i wymaganiom żeglugi zadośćuczynić, należałoby zaopatrzyć tamę w śluzę, a ponadto w jazy przepuszczający nadmiar słodkiej wody. Tańszym rozwiązaniem alternatywnym byłoby zaopatrzenie tamy we wrota przeciwpowodziowe, zamykane jedynie w okresach wezbrań sztormowych. Nie stwarzałyby to trudności dla żeglugi, jednakże nie dawałoby korzystnego dla rolnictwa wysłodzenia Zalewu Elbląskiego.

Dodatkowa, ekonomiczna zaleta koncepcji nie do pogardzenia w obecnych warunkach inwestycyjnych polega na możliwości budowy tamy w dwóch etapach. W pierwszym wzniesiona by została wezbrańsza grobla z bramą przeciwsztormową, zaś w drugim można by tamę poszerzyć oraz zbudować śluzę i trasę komunikacyjną.

Oczywiście jest, że ewentualna decyzja o przegrodzeniu Zalewu Wiślanego winna być poprzedzona szeregiem badań dotyczących

podobnym przemianom. Przez analogię wolno domniemywać, że i skutki tych zmian są podobne. A na Zalewie Szczecińskim obserwuje się właśnie znacznie niższy niż dawniej wzrost poziomu wód pod czas wezbrań sztormowych. Zjawiska te należy brać pod uwagę także przy wyborze innych niż tamna na Zalewie koncepcji przeciwpowodziowej ochrony Żuław. Oznacza to, że odbudowywane wały trzeba by dodatkowo podwyższać ponad poziom dawniej uznany za wystarczający. A to niesie także i wzrost kosztów.

Patrząc zaś z innej strony, może warto powrócić, uwzględniając nowe uwarunkowania, do wspomnianego zamysłu osuszenia Zalewu Wiślanego? Teraz rachunek ekonomiczny przedstawiałby się z pewnością co najmniej inaczej. Czy na tyle, by zmieniło to gospodarczy sens przedsięwzięcia — trzeba dopiero zbadać i policzyć. Nie wykluczone jednakże, że z wysuniętej przez doc. Robakiewicza koncepcji zrodzi się nie tylko pierwszy w kraju sposób przeciwo atakowi morza, lecz i holenderski efekt w postaci powiększenia lądowego terytorium Polski.

Czesław Jaworski

Jacy są Polacy

Nie przyszywajmy sobie łat

Żyje nam się ciągle jeszcze trudno, ciągle nie bez nerwów i emocji dyskutujemy o naszym dniu dzisiejszym i przyszłym, bo bardzo nam zależy, aby odnowa oznaczała odnowę, a nie działania znowu od nowa... I w tej jakże jeszcze napiętej atmosferze mamy do czynienia z ciągłym dolewaniem oliwy do niepotrzebnego ognia. Oto trzy tytuły z trzech różnych gazet: „Polacy nie lubią podatków”, „Trudno dyskutować z Polakami o podatkach”, „Podatki to w Polsce kwestia wyjątkowo delikatna”. Czy tak piszą o Polakach gazety zagraniczne? Czy to Peruwiańczyk, Portugalczyk i Pakistańczyk takie mają zdanie o Polakach? Nie! To Polacy Polaków tak dobrze znają, to Polacy nad Polakami tak ubolewają, że podatków, tak ulubionych w całym świecie, tutaj, nad Wisłą, nie wiedzieć czemu — nie lubi się, a dyskutować się o nich nie umie. Wszystkie trzy cytowane tytuły pochodzą z naszych centralnych gazet, ostatni nawet z gazety specjalizującej się w sprawach gospodarczych. Nie podaje tytułów, bo nie idzie o polemikę, lecz metodę w ogóle. Nigdzie podatków się nie lubi. Polacy w tej mierze nie są przykładem kuriozalnym. Podatki ma

my reformować, powinniśmy i musimy o nich dyskutować. A że nie potrafimy o nich dyskutować? Nikt nie przeprowadza do wodu na tę rzekomą nieumiejętność. Takich zresztą, jak przytaczane, stwierdzeń i tytułów można znaleźć dużo więcej. Stwierdzeń, które pod pozorem dyskusyjności zawierają w gruncie rzeczy liszostwo i ni to samokrytykę, ni to ubolewanie nad nami, do wielu rzeczy niedorostymi. Przykłady: „Czy Polacy lubią władzę?” I okazuje się, oczywiście, że Polacy nie za bardzo lubią władzę, skąd prosta droga do wniosku, że rządzący Polakami nie łatwo, o j niełatwo. Inny przykład tytułu: „Czy Polacy dorosli do demokracji?”. I znów wiadomo czego mamy się w ostędkie do myślać. Otóż demokracja jest rzeczą trudną, trzeba do niej dyscypliny, trzeba umiejętności wyrażania się wielu zachcianek, demokracja wymaga dużej kultury społecznej itd. Konkluzja znowu nasuwać ma się sama — znając nasze przyzwyczajenia, daleko nam jeszcze do korzystania z demokracji. Poczekajmy. I jeszcze jeden przykład tzw. publicystycznej zadumy: czy istnieje „coś takiego” jak charakter narodowy? I znowu wiedzającym lepiej teore-

tykom odpowiedź przychodzi łatwo. — Nie. Żadna tam polska specyfika, warunki historyczne, wojny, zabory, powstania, niewiele nie wykształcają żadnych specyficznych cech narodowych. Te wszystkie okoliczności nie mogą uzasadniać szczególnego zamilowania do wolności, niepodległości, potrzeby sprawiedliwości, demokracji itp. Wolność i demokracja, sprawiedliwość i praworządność tak samo lubi Ekwadorek jak Hiszpan, Japończyk jak Peruwianczyk. I my, Polacy, szczególnych zamiłowań do tych rzeczy szczerze sobie nie impetuujemy. My staramy się nasz trudny charakter poprawiać i tyle. Bo w gruncie rzeczy sami jesteśmy sobie winni i sami na naszą historię zarabiamy.

Jesteśmy tacy, jacy jesteśmy. W trudnych warunkach dyskusowania nad teraźniejszością i przyszłością oszczędzajmy jednak sobie przyszywania łat własnoręcznie. Oszczędzajmy sobie tym bardziej, że mamy na zewnątrz pod dostatkiem fałszywych przyjaciół, którzy nad wyraz starannie zajmują się przyszywaniem nam łat od dawna. Nie musimy im w tym pomagać. (Interpress)

Andrzej Tumialis

Rolniczy związek

Dyskutują o cenach

Głębino. Gminny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w gminie Słupsk skupia 18 kółek, do których należy 785 rolników indywidualnych i gospodni wiejskich oraz pracowników instytucji związanym z rolnictwem. Związek działa od trzech lat. Jego członkowie zajmują się całą sferą zagadnień związanych z życiem wsi i rolnictwem.

W czasie ostatniego zjazdu gminnego związku wybrano prezydium, w skład którego weszli: przewodniczący Zenon Wichlacz — rolnik z Głębina, wiceprzewodniczący — Zdzisław Chodoń ze Strzelinka, sekretarz — Tadeusz Zapart ze Swołowa i członkowie — Tekla Strzala z Wylnowa i Teodor Łuczko z Wiklina. W skład Rady Związku weszli reprezentanci wszystkich kółek z gminy Słupsk. Odwiedzili Zenona Wichlacz, a w jego gospodarstwie. Czym na co dzień zajmuje się przewodniczący związku?

— W naszej gminie nie ma spraw niezałatwionych — mówi Zenon Wichlacz. — Co dotyczyło zakupu i przydziału sprzętu rolniczego, przydziału gruntów i usług — załatwiliśmy i ludzie to potwierdzają. Ale tak jest u nas. Natomiast poza gminą są duże trudności w załatwieniu niejed-

nej sprawy. W czasie zebrań mieszkańców wsi i na zjeździe naszego związku mocno stawialiśmy sprawę opłacalności produkcji rolnej. Droższe usługi, droższe środki produkcji, w tym i paliwo, a ceny produktów rolnych są stałe. W konsekwencji, podwyżka cen paliwa dotyczy każdego rolnika. I tego, który ma własny sprzęt, i tego, który korzysta z usług Spółdzielni Kółek Rolniczych. Po podwyżce cen paliw znacznie wzrosły ceny usług. Podrożały paradyżia rolnicze i ogrodnicze, od najprostszymi widel na maszynę. Na jakiej podstawie podniesiono ceny niektórych wyrobów? Trzeba to zrewidować. Rolnicy z naszej gminy nastawieni są głównie na produkcję roślinną, z pominięciem zwierzęcej. Upatrujemy możliwość rozwiązania nurtujących nas problemów w zmianie organizacji pracy, wzajemnym mobilizo-

waniu się do dotrzymywania terminów agrotechnicznych. Będziemy występować do władz naszego związku w sprawie obniżenia kosztów usług oraz podniesienia ich jakości i opłacalności.

— W wielu wsiach waszej gminy nie ma jeszcze wody bieżącej w gospodarstwach, przydałby się gaz ziemny oraz podniesienie rangi placówek kulturalnych.

— W tej dziedzinie członkowie naszego związku mają wiele do zrobienia. W gminie Słupsk jest 27 wsi sołeckich, a świetlice prowadzących działalność kulturalno-oświatową zaledwie kilka. Za mało jest jeszcze zniwanych dziedzin. W bieżącym roku będą zorganizowane działy w Swołowie, Bierkowie i Strzelinku. Organizują je gospodynie wiejskie i szkoły. Opieką zostanie objętych około 80 dzieci.

— Jakże macie plany na przyszłość?

— Naszym zasadniczym celem jest doprowadzić do tego, by rolnicy nauczyli się sami dbać o swoje interesy we wszystkich dziedzinach obsługujących rolnictwo — w SKR, Banku Spółdzielczym, Gminnej Spółdzielni i mleczarni. Chodzi o to, by samorząd rolników czuł się rzeczywistym gospodarzem, by nie ograniczał swego uczestnictwa w związku tylko do odsiadki zebrań.

Rozmawiała:
Ewa Czinke

Bojownikom o wolność i demokrację

Słupsk. W sali konferencyjnej KW PZPR odbyła się pod koniec ubiegłego tygodnia konferencja sprawozdawczo-wyborcza Zarządu Miejskiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Wzięli w niej udział gospodarze stolicy województwa z I sekretarzem KM PZPR Stanisławem Stasiakiem, przewodniczącym MRN Jerzym Bytnerowiczem i prezydentem miasta Antonim Bernatowiczem oraz przedstawiciele ZW ZBoWiD i bratniej organizacji kombatanckiej — Związku Inwalidów Wojennych. Delegaci na konferencję, reprezentanci ponad 2100 weteranów II wojny światowej i uczestni-

ków walk z reakcyjnym podziemiem o utrwalenie władzy ludowej, podsumowali działalność zarządu i 18 kół zakładowo-środkowych w latach 1980—1983. Nakreślił w przyjętej uchwale programowej główne kierunki działania Zarządu Miejskiego i jego ogniw terenowych na najbliższy okres (1983—1985). Dokonali również wyboru nowych władz związku. Obowiązek prezesa ZM powierzono ponownie płk. rez. Olgierdowi Rychterowi, wiceprezesem wybrano Mieczysława Sulkowskiego. Podczas spotkania uhonorowano 61 osób wysokimi odznaczeniami państwowymi i wojskowymi, a także odznakami regional-

nymi. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski uhonorowani zostali: Jan Krasula, Romuald Lichorobiec, Marianna Opis, Stanisław Poświat, Józef Skóra, Justyn Zemetko. Krzyże Partyzanckie Rada Państwa przyznała: Stanisławowi Dąbrowskiemu, Pawłowi Dyśko, Adamowi Kluskowi, Annie Kozickiej, Zofii Lachowicz, Antoniemu Marcinkiewiczowi, Janowi Michałczakowi, Janowi Sodu, Apolonii Włodarskiej. Ponadto 6 kombatantów otrzymało Warszawskie Krzyże Powstańcze, 5 — „Medale Zwycięstwa i Wolności”, 33 — medale „Za udział w wojnie obronnej 1939”, 2 — medale pamiątkowe „Za zasługi dla miasta Słupska”. (jot-el)

Obsługa żniw, i ruchu turystycznego

W bieżącym roku w województwie słupskim gościć będzie w lipcu i sierpniu około 100 tysięcy turystów i wczasowiczów oraz 84 tysiące dzieci i młodzieży — uczestników kolonii, obozów i wycieczek. Również mieszkańcy wsi, którzy zajęci pilnymi pracami w okresie żniw nie będą mieli czasu jeździć po zakupy, trzeba będzie zapewnić jak najlepsze zaopatrzenie, przede wszystkim w żywność i środki do produkcji rolnej. Sprawa funkcjonowania handlu w okresie sezonu turystycznego oraz obsługi rolnictwa w nadchodzącym miesiącu zajmowano się między innymi na posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Słupsku.

Stwierdzono, iż latem br. czynnych będzie w województwie słupskim 2.241 sklepów stałych i sezonowych, 241 zakładów i punktów gastronomicznych liczących około 17 tysięcy miejsc konsumpcyjnych. Czynne będą również placówki prywatne: 285 sklepów oraz 127 zakładów i punktów małej gastronomii. W roku bieżącym zwiększyła się liczba sklepów, co wydatnie wpłynęło na poprawę obsługi ludności, głównie na wsi. Planuje się zwiększenie sieci handlowej między innymi: w Dębicy Kaszubskiej, Postominie, Potęgowie, Sławnie, Koczale i Słupsku. Sieć gastronomiczna wzbogaci się o dwa nowe obiekty: restaurację „Morska” ze 130 miejscami konsumpcyjnymi w Łebie oraz zjazd SPT „Przymorze” w Człuchowie ze 120 miejscami. Przy obsłudze tegorocznego sezonu letniego pracować będzie ponad 7 tysięcy osób. Pogłębia się deficyt kadry kwalifikowanej, głównie w handlu detalicznym, co może mieć niekorzystny wpływ na obsługę żniw i ruchu turystycznego. Niektóre organizacje handlowe sięgnęły do starych form werbunku pracowni-

ków z obcych terenów np. Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Łęborku podpisała na okres sezonu letniego umowy ze specjalistycznymi szkołami o kierunkach gastronomicznym, piekarniczym, przetwórstwa mięsnego. Dzięki tym działaniom w Łebie zatrudniono 60 osób w ramach OHP. Nie zabraknie w sezonie letnim podstawowych artykułów spożywczych i środków czystości. Wystąpią jednak duże braki w zaopatrzeniu w towary importowane. Aby maksymalnie usprawnić obsługę w czasie sezonu, wytypowano placówki hurtowe i detaliczne sprzedające towary spożywcze klientom zbiorowym — ośrodkom wczasowym, kolonijnym, obozom. Zorganizowano sezonowe podhurtownie w Łebie, Rowach i Jarosławcu. Wiele ważnych zadań, związanych z obsługą żniw i ruchu turystycznego, spoczywa na administracji państwowej stopnia podstawowego. Jej pracownicy będą kontrolować stan remontów i modernizacji placówek, ustalać czas pracy jednostek handlowych (ce)

Głos Pomorza

„Głos Pomorza” dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje kolegium, ul. Zwycięstwa 137-139, 75-604 Koszalin. Telefony: centrala 279-21 (łączy ze wszystkimi działami), sekretariat naczelny redaktora 226-93; z-cy nac. red. 233-09, 242-08; sekretarz redakcji 245-59; z-ca sekr. red., redaktor dodatku „Kontury” 251-14; publicyści 243-53, 251-57, 251-40; dział sportowy, fotoreporterzy, reporterzy 251-01 (dział sportowy w niedzielę 246-51), 243-53; dział miejsko-terenowy 224-95; dział łączności z czytelnikami tylko przez centralę, wewn. 161.

Oddział redakcji w Słupsku, ul. Sienkiewicza 20, 76-201, tel. 51-95 (sekretariat — dział ogłoszeń) 54-66, 24-56.

Biuro Ogłoszeń — ul. Pawła Finde-27a, 75-721 Koszalin, telefon 222-91.

Prenumerate przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe.

Wydawca: Koszalińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

Druk: RSW „Prasa-Książka-Ruch” Prasowe Zakłady Graficzne w Koszalinie.

Uwaga: we wczorajszej „stopce” redakcyjnej pomyłkowo podano numer sekretarza redakcji naszej gazety. Prawidłowy numer — 245-59. Przepraszamy.

Z miast i wsi

Jak na międzynarodowych targach

Budowie Zakładów Produkcji Leśnej „Las” w Bytowie nie zdążył przeszkodzić kryzys. Nowe hale produkcyjne oddano do użytku w 1979 roku i wyposażono je w nowoczesne maszyny sprowadzone z całego świata. Tłacznie zakupiono w Austrii, linie wyporną w Szwecji, wirówki we Włoszech, pasteryzator w Holandii, a urządzenie automatyki w USA. Cały ten międzynarodowy kram ma to do siebie, że lubi się psuć. Aby powtórnie uruchomić zepsute maszyny sprowadzić trzeba za cenne dewizy części zamienne. Bytowski zakład nie jest bynajmniej dłużnikiem gospodarki narodowej, gdyż tylko w roku ubiegłym wyeksportował owoce runa leśnego za 74 mln zł. Jednak aby oszczędzać twardą walutę zakładowi mechanicy starają się kopiować i dorabiać brakujące części we własnym zakresie. (mer)

Turniej sławieńskich szkół

Sławno. Po raz drugi w turnieju o puchar naczelnika miasta rywalizowały ze sobą trzy szkoły podstawowe Sławno — Zbiorcza Szkoła Gminna, szkoły podstawowe nr 2 i 3. Przed rokiem w pierwszym turnieju równoległą liczbę punktów zdobyła „dwójka” i „trójka”, pokonując Zbiorczą Szkołę Gminną. Tym razem karta odwróciła się na korzyść ZSG. Po wszystkich konkurencjach uzbierała ona 54 punkty, wyprzedzając Szkołę Podstawową nr 3, która zdobyła 49 punktów i Szkołę Podstawową nr 2.

Zwycięskiej drużynie, prócz pucharu wręczono 60 tys. zł nagrody. 40 tys. złotych otrzymała Szkoła Podstawowa nr 3.

II turniej sławieńskich szkół podstawowych obfitował w wiele interesujących konkurencji. Dzieci startowały w konkursie na reportaże, wszystkie ekipy aranżowały reklamę turnieju w mieście, ocenie też podlegały piosenki o Sławnie, kompozycje przez zawodników, transpary, ikebany, jak również liczne gry i zabawy sprawnościowe oraz umysłowe.

Impreza była emocjonująca nie tylko dla startujących ekip. Wiele zabawy miało także publiczność, która swoją nagrodę przyniosła, zespołowi Szkoły Podstawowej nr 2. (mim)

Sport i rekreacja w Bytowie

Z inicjatywy samorządu mieszkańców bytowskiej spółdzielni mieszkaniowej i ogniska TKKF „Radość”

zainaugurowany tu został w ubiegłym tygodniu cykl plenerowych imprez pod hasłem „sport i rekreacja w naszym osiedlu”.

Są to (z udziałem dzieci, młodzieży i dorosłych bytowan) spartakiady o festynowym charakterze, na których program składają się m. in. takie konkurencje jak: słomy rywalizacja, rzuty łotką, przeciąganie lin, zawody sprawnościowe strażaków-amatorów, quizy o tematyce sportowo-rekreacyjnej i turystycznej-krajoznawczej, a nawet... konkursy piosenkarskie, recytatorskie i gawędziarskie. Dotychczas odbyły się dwie tego rodzaju spartakiady na terenie działania komitetów osiedlowych nr 1 i 2. Trzecia planowana jest w niedzielę (19 bm.) godz. 10, w ogrodzie jordanowskim przy ulicy Mierosławskiego. Dla zwycięzców poszczególnych konkurencji przygotowano atrakcyjne nagrody rzeczowe. Gospodarze imprezy — działacze komitetu osiedlowego nr 3 — zapraszają za naszym pośrednictwem do czynnego w niej uczestnictwa wszystkich mieszkańców osiedla. (jot-el)

Dni Łęborka

W ubiegłą sobotę w Łęborku rozpoczęły się „Dni Łęborka”, które potrwać przez cały tydzień. Program dni jest urozmaicony, m. in. odbyły się już turnieje brydżowe, powitanie sztafety zwycięstwa, zaklęta i finał konkursu wiedzy o Łęborku — z główną nagrodą — dwutygodniowym wyjazdem za granicę.

Dzisiaj natomiast, o godz. 14, na boisku Liceum Ogólnokształcącego odbędzie się wielki finał turnieju dziewcząt w piłce nożnej. Na rzecze Łebie rozegrany zostanie „I słalom jakakowy o błękitną wstęgę Łeby”. Początek o godz. 17. Na stadionie o godz. 17 rozegrany będzie mecz piłki nożnej pomiędzy Gryfem Słupsk a Pagonią Łębork.

W środę 15 bm. odbędzie się przegląd amatorskich zespołów artystycznych z Łęborka i regionu oraz miejski turniej piłkarski szkół podstawowych o puchar Gerarda Cieślaka.

W czwartek, 16 bm. zostanie zorganizowany m. in. „pchli targ” i koncert kapeli portowej z Nowego Portu.

„O złotą halabardę” walczyć będzie w turnieju młodzież z organizacji: ZSMP, ZHP i ZMW. Odbędzie się to w piątek, 17 bm. na placu Pokoju. Początek turnieju o godz. 16.

Zawody hippiczne — konkurs skoków rozpocznie się w sobotę 18 bm. o godz. 11 na stadionie miejskim, a nie jak wydrukowano na plakatach na pl. Pokoju.

Oto niektóre imprezy z bogatego programu obchodów Dni Łęborka, których głównym organizatorem są: Łeborskie Towarzystwo Kulturalne „Pobrzeże” i Miejski Ośrodek Kultury. (a)

14 CZERWCA

WTOREK

ELIZY, BAZYLEGO

Telefony

997 — MO, 998 — Straż Pożarna, 999 — Pogotowie Ratunkowe

Dyżury

SŁUPSK — Apteka nr 77-004, ul. 22 Lipca 15, tel. 28-44; ŁĘBORK — Apteka nr 77-006, ul. Pokoju 4, tel. 211-52

Kino

SŁUPSK

MILENIUM — Butch Cassidy i Sundance Kid (USA, 1. 15) — g. 15.30, 17.45 i 20

POLONIA — Gorączka sobotniej nocy (disco USA, 1. 15) — tylko g. 17

DELTA (Rędzikowo) — Śmierć na żywo (franc., 1. 18)

BYTOW — Barbara Radziwiłłówna (pol.)

CZARNE PRZODOWNIK — Niezwykła Sarah (ang., 1. 12); WIARUS — Zemsta po latach (kanad., 1. 15)

CZŁUCHÓW — Filip z konopi (pol.)

DAMNICA — Zasiłek (pol., 1. 15)

DĘBNICA KASZUBSKA — Zagubiony narzeczony (radz., 1. 15)

DERZNO: KLUBOWE — Zabójstwo chłopskiego młodego (USA, 1. 18); PIONIER — Matka Maria (radz., 1. 12)

KEPICE — Przeczucie miłości (radz.)

ŁĘBORK: FREGATA — Ostatnie metro (franc., 1. 15)

ŁĘBA — Chłopiec z burzy (austral.)

Wódz Indian — Tecumseh (NRD) oraz: Wielki Szu (pol., 1. 18)

MIASTKO — Imperium kontratakuje (USA, 1. 12)

PRZECHELEW — Komandosi z Nawarony (ang., 1. 15)

SŁAWNO — Tom Horn (USA, 1. 18)

SIEMIOWICE — Lot nad kukulczym gniazdem (USA, 1. 18)

USTKA — Policjantka (franc., 1. 18)

Podajemy na podstawie informacji OPRF!

Posel przyjmuje

Konarzyny. Jutro, 15 bm. w Urzędzie Gminy od godz. 11 do 13, skargi i wnioski mieszkańców przyjmować będzie posel na Sejm PRL — Zbigniew Głowacki. (a)

Dyżuruje prawnik

Słupsk. Dzisiaj, 14 bm. w godz. od 16 do 18 w siedzibie Ośrodka Społeczno-Prawnego ZSMP, aleja Sienkiewicza 21, dyżurować będzie prawnik. Bezpośrednio albo pod numerami telefonów 23-62 lub 60-89 można zasięgnąć porad z zakresu prawa pracy, karnego, cywilnego i administracyjnego.

Człuchów. Taki sam dyżur odbędzie się również dzisiaj w siedzibie Ośrodka Społeczno-Prawnego ZSMP w Człuchowie, ul. Parkowa 2, tel. 293. (gk)

Uwaga na grzyby!

Wojewódzki inspektor sanitarny w Słupsku stwierdza, iż w sprzedaży ulicznej i na targowisku miejskim pojawiły się świeże grzyby, w związku z czym ostrzega ludność przed nabywaniem i spożywaniem. Spożywanie grzybów i jagód grozi zatruciem, bowiem w lasach województwa słupskiego prowadzona jest w czerwcu akcja zwalczania szkodników środkami trującymi. (ce)

Grają najmłodsi

Słupsk. Rozgrywki „wiosennej osiedlowej ligi piłkarskiej” wchodzi już w decydującą fazę. W grupie drugiej najlepiej spisują się młodzi adepci futbolu z Polonii Kobylnica, którzy mają największe szanse na zajęcie czołowej lokaty w swojej grupie. Oto wyniki ostatnich spotkań: Piast — Cieślaki 5:3, Słupia — Polonez 5:1, Polonia — SP 8:3:0, Zagłębie — Gryf 3:1, Błękitni — Interpol 3:0, Lech I — Lech II 20:0, Zieloni — Lech 15:0:4, Legia 14 — Neptun 1:8, Śląsk — Zieloni 3:1, Wybrzeże — Pogoń 3:0, Huragan — Cieślaki 1:3, Tygrysy — Legia 15:0:1, Zatorze 14 — Cieślaki 0:5, Piast 4 — Legia 15:3:0, Huragan — Tygrysy 0:0, Bałtyk 6 — Polonez 1:0, Orły 71 — Bałtyk 6:1:2, Polonia — Śląsk 15:2:1.

Przypominamy, że wszystkie mecze odbywają się na boisku przy ul. Banacha. (ebuar)

Przed sezonem w „Lesie”

Mniszka brudnica, susza i... spekulanci

Bytów. — Nasze lasy są coraz uboższe — twierdzi kierownik tutejszego Zakładu Produkcji Leśnej „Las”, Waldemar Kaplon. Na potwierdzenie przystała dane oświadczenia wielkość skupu jagód. Jeszcze w 1976 r. skupowano ich tu 177 ton, a obecnie już tylko około 60 ton. Przyczyną? Nie, tylko postępująca degradacja środowiska naturalnego, ale także... spekulacyjna konkurencja. Pod domy ludzi zajmujących się od lat zbieractwem, podjeżdżają samochody z rejestracją gdańską, a ich właściciele wykupują jagody w sobie wiadomych celach. Nie jest tajemnicą, że ci podkupujący oferują znacznie wyższe ceny niż można uzyskać w skupie.

Właśnie skup, sortowanie i wysyłka jagód na eksport stanowi podstawę działalności bytowskiego zakładu. W ubiegłym roku wysłano ich w stanie świeżym do RFN 48 ton, a ponadto 26 tys. słoików z kompotem jagodowym. Eksportuje się też świeże kurki — w łubiankach i solone — w beczkach. To samo robi się z



Słupsk. Miasto rzadko gości tej miary zespoły co „Śląsk”. Państwowy Zespół Piosen i Tańca „Śląsk” wystąpił w Słupsku w trzech koncertach galowych, między innymi w minioną niedzielę na Stadionie im. 650-lecia. Każdy z koncertów był prawdziwą ozdobą bogatego programu obchodów i imprez zorganizowanych w ostatnich dniach w Słupsku z okazji 25-lecia ochotniczych hufców pracy i 40 rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego. (wir)

Fot. Ireneusz Wojtkiewicz

Z czarnego bzu i jarzębiny sporządza się tu koncentraty, stanowiące doskonały dodatek do napoi orzeźwiających; owoce tarniny i dzikiej róży suszy się i dostarcza do „Herbapolu”; z żurawiny robi się dżemy, a nasiona łubinu polnego wysyła się na eksport do RFN, gdzie jest on... ozdobą tamtejszych ogródków. Jest to oczywiście jedynie działalność uboczna dużego zakładu zatrudniającego 150 osób. Jarzębiny, tarniny, czy głogu skupuje się tak niewiele, że dla przetworzenia nie można nawet uruchomić taśmy produkcyjnej. Przetwarza się więc te owoce na oddzielnych stołach, jak w manufakturze.

Obecnie przestronne hale produkcyjne świecą pustkami. Prawie cała załoga wycofywała na urlopanych, bo od połowy czerwca do późnej jesieni o wypoczynku nie będzie można nawet pomarzyć. Zacznie się wtedy, wynikające z sezonowości zbioru owoców runa leśnego, spiętrzenie prac.

Jak co roku, zgodnie z zaleceniem „Sanepidu” dokonuje się teraz dezynfekcji i bielenia wa-

pniem pomieszczeń produkcyjnych. Już 16 bm. zacznie się przetwarzanie truskawki, później jagody, kurki itd. Szczególnie duże spiętrzenie prac następuje zazwyczaj w sierpniu. Cały zakład pracuje wtedy na dwie zmiany, a niektóre wydziały np. tłocznią, całą dobę. Zatrudnia się też wówczas pracowników sezonowych, zwłaszcza młodzież odpoczywającą w okolicach Bytowa. Gdy z końcem listopada wyczerpią się zapasy gromadzone w lecie darów lasu, przystępuje się tu do przerobu warzyw, nie mających przecież z lasem nic wspólnego. Jest to jednak konieczność, gdyż wielkość zbiorów owoców runa leśnego zmienia się z roku na rok, w zależności od warunków atmosferycznych. Np. w zeszłym roku jagodziny zostały niemal doszczętnie zniszczone przez żarłoczną mniszkę brudnicę, mocno we znaki dała im się także długotrwała susza. Wtedy właśnie, aby uchronić się przed przestojem, zakład ratuje się przetworstwem warzyw. Sporządza się sałatki z czerwonej kapusty oraz susz z pietruszki, cebuli, seleru, pora. (mer)

Sytuacja w Salwadorze

Walki i propozycje pokojowe

Hawana (PAP). Sytuacja w Salwadorze kształtuje się pod znakiem ofensywy armii, silnych kontrataków partyzanckich oraz wysuniętych przez Front Wyzwolenia Narodowego im. Farabundo Martí (FMLN) i Front Demokratyczny - Rewolucyjny (FDR) propozycji negocjacyjnego rozwiązania głębokiego kryzysu w tym kraju.

W czasie walk pod koniec ub. tygodnia partyzanci zadali poważne straty elitarnemu batalionowi „Atlatcalt” wyszkolonemu w Stanach Zjednoczonych. Nastąpiło to w rejonie Wzgórza El Fuego, w departamencie Morazan.

Natomiast w rejonie wulkanu Chinchotepec, w departamencie San Vicente — gdzie armia prowadzi ofensywę przy użyciu 6 tysięcy żołnierzy — siły FMLN rozprószyły się w terenie. Ofensywa jest prowadzona przy współudziale 17 doradców amerykańskich. Jak podają źródła FMLN, armia napotkała tylko opuszczone obozowiska partyzantów.

W San Salvador arcybiskup Arturo Rivera y Damas wystąpił z apelem o „humanizację wojny”, położenie jej kresu i działania

na rzecz pokoju. Dużą uwagę zwrócił ogłoszony przez FMLN — FDR 5-punktowy plan podjęcia wielostronnych rozmów stron zaangażowanych w konflikcie. Charakterystyczne jest postawienie z jednej strony rządu salwadorskiego i administracji USA, a z drugiej FMLN i FDR. Propozycje doprowadzenia do dialogu tych stron przedstawione zostały też specjalnemu wysłannikowi prezydenta USA, Ronaldowi Reaganowi, ambasadorowi Richardowi Stone, który odbywa podróż po 10 krajach latynoamerykańskich.

Głosy na temat możliwości dialogu są bardzo wyważone, ponieważ wciąż dominują realia wojenne. Znamienne jest, że już wkrótce ma rozpocząć się w Hondurasie szkolenie 2,5 tysiąca żołnierzy salwadorskich przez komandosów amerykańskich z formacji „zielonych beretów”. Jak dysjonans zabrzmią także wypowiedzi szefa sztabu armii amerykańskiej, gen. Edwarda Meyera, który wskazał na możliwość skierowania do Salwadoru żołnierzy USA, gdyby w tym kraju doszło do „zamieszania” na wyborach. Planowane są



Salwador. Partyzanci należący do Frontu im. Farabundo Martí w drodze na ćwiczenia.

CAF - Ap

one na grudzień br., ale utrzymują się pogłoski o możliwości ich opóźnienia.

Ludność salwadorska żyje natomiast w poczuciu coraz większego zagrożenia. Ocenia się, że exodus licznych rodzin z terenów walk ogarnął już 200 tysięcy osób szukających bezpiecz-

nych miejsc w różnych rejonach kraju. Największa migracja występuje w strefie wschodniej, składającej się z departamentów Morazan, Usulután, San Miguel i La Unión, zamieszkałych przez jedną trzecią ludności. Tam właśnie od dawna notuje się największe operacje wojskowe armii.

RFN: Przygotowania do rozmieszczenia eurorakiet

Bonn (PAP). Nie czekając na rezultaty toczących się rokowań rozbiorczych w Genewie, mimo rosnącego ruchu protestu społecznego przeciwko nowej spirali zbrojeń, rząd federalny w Bonn podjął już pierwsze przygotowania techniczne do ewentualnego rozmieszczenia na terytorium RFN nowych amerykańskich rakiet atomowych średniego zasięgu.

Wynika to najwyraźniej z poniedziałkowego wywiadu federalnego ministra obrony Manfreda Woernera dla Rada Luxemburg, w którym oświadczył, iż Bonn uważa tego rodzaju przygotowania za „niezbędne dla podkreślenia wyrażanej przez Zachód niezłomnej woli pełnej i terminowej realizacji znanej uchwały NATO z grudnia 1979 r. w wypadku gdyby do końca br. nie udało się osiągnąć zadowalającego wyniku rozmów genewskich w sprawie ograniczenia i kontroli w dziedzinie broni średniego zasięgu”.

Woerner, który zapewnił, iż RFN trzyma się ściśle ducha i litery tzw. podwójnej uchwały NATO, zaprzeczył jakoby rząd w Bonn i Pakt Północnoatlantycki zamierzali przystąpić do rozmieszczenia nowych rakiet przed końcem tego roku.

Hiszpania a NATO

Madryt (PAP). Premier Hiszpanii Felipe Gonzalez uważa, że przynależność Hiszpanii do NATO „nie jest dobra dla naszego kraju, ani też godna zalet zaleceń z globalnego punktu widzenia”. W wywiadzie dla tygodnika nowojorskiego „Time” socjalistyczny premier Hiszpanii zaznaczył, że Hiszpania może nie będąc członkiem NATO, przyczynić się „do obrony Zachodu” i podkreślił, że Ma dritt nadal obowiązują dwustronne umowy wojskowe ze Stanami Zjednoczonymi, a na terytorium Hiszpanii Waszyngton ma bazy wojskowe. Z kolei w wywiadzie dla dziennika „New York Times” Gonzalez wezwał rząd USA, aby zapobiegał pro pozycje tzw. grupy z Contadora w sprawie uregulowania konfliktów w Ameryce Środkowej.



Przeł. Malgierska i Andrzej Grabowscy

— Daj pan spokój — odparł Shore, wyraźnie przygnębiony. — Wczoraj pomagałem oprowadzić pańską żonę i córkę po kopalni. Ze też musiało się coś takiego im przydarzyć. Ze też musiało przydarzyć się panu, kiedy pan i pańska rodzina jesteście faktycznie naszymi gośćmi i stara się pan nam pomóc. To czarny dzień i ciężki cios dla Sanmobilu.

— Może nie aż tak zupełnie czarny — powiedział Dermott. — Porwanie to naturalnie nie łąda wstrząs, ale nie wierzę, żeby komuś z tej czwórki groziło tak od razu niebezpieczeństwo. To nie są polityczni fanatycy, tak jak w Europie albo na Środkowym Wschodzie. Mamy przed sobą trzech ludzi interesu, którzy nie czują osobistej urazy do swoich ofiar — parwie na pewno traktują ich jak przedmiot przetargu. — Spłótl i rozplótl palce. — Wysłana żądania, najprawdopodobniej beczelnie wygórowane, w zamian za uwolnienie kobiet i jeżeli żądania te się spełnią, uhonorują transakcję. Tak zwykle robią zawodowi porywacze. W ich pokretnym rozumowaniu jest to normalna

Od „wielkiego skoku” do stopniowej modernizacji

Rozmowa z dr. Andrzejem Halimarskim

— Chiny są wielkim i ważnym krajem. Ale tak naprawdę niewiele wiemy, co się dzieje z tym miliardowym narodem. Nieczęste pańskie publikacje i kilku jeszcze specjalistów, wyrwykowane depesze agencji — wytwarzają raczej głód informacyjny niż przynoszą odpowiedź na podstawowe pytania. A więc: co słychać w Chinach?

— Wątpię, czy w krótkiej rozmowie uda nam się wypełnić tę lukę informacyjną. Ale mówiąc najwięcej — Chiny wkroczyły jak się wydaje na drogę rozsądnej i realnej modernizacji. Czy raczej są na jej początku. Problemy, które mają do rozwiązania, są gigantyczne i dotyczą praktycznie wszystkich dziedzin życia: polityki, gospodarki, oświaty, nauki, organizacji, ideologii, kwestii społecznych... i demografii. Chociaż to ostatnia sprawa powinna znaleźć się chyba na pierwszym miejscu. Zreformowania wymagają wszystkie sfery życia i Chinom przy ogromnej energii przystąpił do tego dzieła, które określają mianem „wielkiego marszu do modernizacji”. Ich podstawowym atutem wydaje się wola zmian, rozsądny program, zdolności i pracowitość miliardowego narodu. Główną przeszkodą: stan zacofania, siła stałych, niedobrych przyzwyczaję, inercja, rozpaczliwy niedobór wykształconych kadr.

— Dlaczego przemiany muszą objąć wszystkie problemy?

— Bo niemal wszystko — zdaniem obecnego kierownictwa — wymaga zasadniczych reform i było dotknięte głębokim kryzysem. System stworzony przez Mao Tse-tunga z całą jego woluntarystyczno-lewacką filozofią i praktyką był swoście kompletny, na swój sposób zamknięty i cechował go, co okazało się naj-

Chiny od środka

poprzed stworzenie stanu permanentnego napięcia wewnętrznego i zewnętrznego, swobodnego klimatu „obłącznej twierdzy”. Stąd gigantyczne kampanie ideologiczno-polityczne, stosowanie przymusu pozaekonomicznego, lekceważenie wiedzy, pogarda dla mechanizmów gospodarczych, księżycowe plany... Stąd również sztucznie stworzona atmosfera zagrożenia zewnętrznego, preferowanie klimatu „zimnej wojny” i konfrontacji, które są, jak mówi Mao, „korzystne dla nas, nie dla nich”.

— A skutki?

— Tragiczne w całym okresie 1949–1976 poza latami 1949–57 bliskiej i owocnej współpracy z krajami socjalistycznymi i częściowo latami regulacji 1961–65, dominowały koncepcje, o których wspominałem. Polityka „wielkiego skoku” (1958–60) kosztowała Chiny 20 mln ludzi, którzy zmarli z głodu lub niedożywienia i ponad 100 mln juanów strat. Na marne poszło co najmniej 5 lat.

W latach 1966–76 Chiny przeżyły wielką tragedię „rewolucji kultural-

nej”... Ocenia się, że ok. 100 mln ludzi w tej lub innej formie było represjonowanych lub dotkniętych jej konsekwencjami. Straty materialne były jednak mniej groźne niż skutki polityczne, moralne, psychologiczne... Chiny znalazły się niemal na progu chaosu i wojny domowej.

— Jakie Chiny wyłoniły się z tej potwornej epoki?

— Był to krajobraz po bitwie. Głębokim kryzys ogarnął wszystkie sfery życia kraju, stworzył głębokie podziały w społeczeństwie i pomiędzy nim a powożenie zdegradowanym aparatem władzy.

— Po śmierci Mao i ostrej walce politycznej Deng Xiao-ping (Teng Siao-ping) i jego sojusznicy osiągnęli decydujący wpływ na sprawy kraju. Co to oznacza?

— Urealnienie programu modernizacji — nie na skalę marzeń, lecz na skalę realnych możliwości. Dziś już nie mówi się, że Chiny zmierzają do końca XX wieku, a ocenia się realnie, że to gigantyczne zadanie zostanie aktualnie i w XXI w. Opracowuje się i realizuje plany stopniowych reform obejmujących wszystkie dziedziny życia: struktur politycznych państwa i partii, gospodarkę (systemu zarządzania, planowania, polityki zatrudnienia, cen, systemu podatkowego), rozwój systemu oświatowego, przezwyciężenie kryzysu zaufania wśród młodzieży (ponad 600 milionów Chinczyków to ludzie w wieku do 30 lat) przyciągnięcie inteligencji, walka z przestępczością i patologią społeczną, odrodzenie wartości etycznych-moralnych, demokratyzacja życia kraju itp. Są to plany równie ambitne co niezmierzające trudne i będą wymagały rozwiązania przez dziesiątki lat.

Rozmawiał: Andrzej Jonas

transakcja opierająca się na zdrowym rozsądku.

— Na dobrą sprawę nie usłyszeliśmy jeszcze, co się stało — powiedział Brady, zwracając się do Willoughby'ego. — Domyślam się, że nie starczyło panu czasu na podjęcie szeroko zakrojonego śledztwa?

— Niestety.

— Po prostu rozplynęli się w powietrzu? — Dosłownie. Jak pan słyszał, odlecieli helikopterem. W tej chwili mogą już być kilkaset kilometrów stąd, w dowolnym kierunku.

— Czy radary na lotniskach mogły przypadkiem wylapać kierunek ich lotu?

— Nie, panie Brady. Milion do jednego, że lecieli poniżej pułapu dostępnego dla radaru. Poza tym w Północnej Albercie jest więcej palm niż stacji radarowych. Na południu rzecz ma się inaczej. Zaalarmowaliśmy miejscowe stacje, żeby czuwały, ale na razie nie nam nie zgłoszono.

— Tak... — powiedział Brady, stykając dłonie koniuszkami palców i zapadając się w fotel. — Przydałoby się nam krótkie sprawozdanie z przebiegu wypadków.

— To nie zajmie dużo czasu. Jay?

— Tak. Widziałem jak ostatni, prócz tych dwóch panów... — powiedział Shore wskazując Brinckmana i Jorgensena. — Wyjechały naszym minibusem, który prowadził Bill Reynolds.

— Czy zanim wyjechał, ktoś telefonował? — spytał Mackenzie.

— Nie wiem. Dlaczego pan pyta?

— Mam jeszcze jedno pytanie — powiedział Mackenzie i spojrzął na Brinckmana. — W jaki sposób porywacze zatrzymali wasz samochód?

— Ustawili w poprzek drogi ciężarówkę. Kompletnie ją zablokowali.

— Długo nie mogli jej blokować. Na tej drodze jest spory ruch i kierowcy nie byli-

by zadowoleni, że się ich zatrzymuje. Czy na drodze był wtedy rzeczywiście ruch?

— Chyba nie. Nie.

— Do czego pan zmierza, panie Mackenzie? — spytał Willoughby.

— To proste jak drut. Porywacze dostali wiadomość. Wiedzieli dokładnie, kiedy wyjechał minibus Reynolds i kiedy się go spodziewać na miejscu porwania. Wystarczył telefon albo krótkofalówka, albo nawet zwykłe przerwanie łączności. Dwie rzeczy są pewne: że dostali sygnał i że nadano go z Sanmobilu.

— Niemożliwe! — wykrzyknął wstrząśnięty Shore.

— Tylko to wytłumaczenie trzyma się kupy — powiedział Brady. — Mackenzie ma rację.

— Rany boskie! — powiedział urażonym tonem Shore. — Mówi pan tak, jakby Sanmobili był jaskinią zbójców.

— Nie jest to szkółka niedzielnia — odparł z przygnębieniem Brady.

— A więc Reynolds zobaczył tę ciężarówkę i zatrzymał się? — spytał Dermott, obróciwszy się do Brinckmana. — A potem?

— Wszystko stało się bardzo szybko. Na drodze leżało dwóch mężczyzn. Jeden z twarzą do ziemi nieruchomo, jakby był poważnie ranny. Drugi poruszał się, ręce miał przyciśnięte do brzucha i zataczał się. Wyglądało, że kona z bólu. Dwóch innych biegło do nas, a właściwie nie biegle, stanoła się. Jeden mocno utykał, a rękę miał wciśniętą pod kurtkę, tak, jakby ją podtrzymywał. Obaj trzymali ręce na wysokości twarzy i zasłaniaли oczy.

— Nie zdziwiło to pana? — spytał Dermott.

— Wcale nie. Było ciemno, a mieliśmy zapalone reflektory. Wydawało się naturalne, że zasłaniają oczy przed blaskiem.

(79)

(e.d.n.)

Sport-sport

Eliminacje do X OSM

W Kołobrzegu odbyły się eliminacje składowe makroregionu wielkopolskiego w luzniotwie do X OSM. Wzięli w niej udział reprezentanci sześciu klubów.

Wśród juniorek młodszych najlepszą zawodniczką okazała się J. Kwaśna (Kotwica Kołobrzeg), która zgromadziła 103 pkt. Na piątą pozycję uplasowała się jej koleżanka klubowa — I. Ukleja — 825 pkt.

W kategorii juniorek młodszych zwycięstwo odniósł R. Krzywda (Leśnik Poznań) — 1151 pkt. Drugi był uczniak Kotwicy — S. Pawłowski — 1122 pkt., zaś siódmy inny zawodnik z Kołobrzega — A. Pasikowski — 1091 pkt.

Wszyscy reprezentanci Kotwicy zakwalifikowali się do finałów.

— *

Bydgoszcz była miejscem makroregionalnych eliminacji składowych makroregionu pomorskiego do X OSM. Jazda indywidualna na czas oraz wyścig na

126 km trasie zakończyły się zwycięstwami kolarza Agromelu Toruń A. Maćkiewicza. Do finałów zakwalifikowali się m.in. dwaj zawodnicy Baszty Bytów — K. Helmin (trzeci w jeździe indywidualnej i siódmy w wyścigu) oraz J. Wozniak (sklasyfikowany na 10. miejscu w zawodach ze startu wspólnego).

— *

Na strzelniczy w Budzistowie odbyły się zawody strzeleckie makroregionu wielkopolskiego do X OSM. Startowało w nich 85 zawodników i zawodniczek z pięciu województw. Wśród wyłonionych 34 finalistów nie znalazł się, niestety, ani jeden reprezentant woj. koszalińskiego. Najbliższe zakwalifikowania się do rozgrywek centralnych były w grupie juniorów — E. Piekosz i A. Kazyra, które w strzelaniu kbks leżały na 50 m zajęły trzecią i czwartą pozycję. (wim)

W. Marszałek poza podium

W Traben Trarbach w RFN odbyły się w niedzielę motorowodne Mistrzostwa Europy w klasie 350 ccm. Najlepszym ze stawki 26 zawodników okazał się 20-letni Austriak Christian Steiner, który wygrał wszystkie cztery wyścigi, gromadząc maksymalną ilość — 1200 pkt. Na drugim miejscu uplasował się jeden z głównych faworytów — włoski Włoch Giuseppe Landini — 1000 pkt., a na trzecim obrońca tytułu Manfred Loth (RFN) — 800 pkt.

W zawodach startował również nasz motorowodnik Waldemar Marszałek, który przed 2 laty był mistrzem Europy w tej klasie. W pierwszej mistrzowskiej imprezie, po długiej, spowolnionej ubiegłorocznym wypadkiem przerwie, Marszałek zajął piątą miejsce. Z czterech biegów Poleski najgłębiej zaprezentował się w ostatnim, zajmując 3 miejsce. Jednak po pechowym drugim wyścigu, którego z powodu awarii silnika nie ukończył, nie miał już szans na jedną z czołowych lokat. W pozostałych dwóch wyścigach Marszałek był szósty oraz dziewiąty.

Finały VI KOM

Na jeziorze Trzesiecko w Szczecinku rozegrano finały VI KOM w kategorii młodzików. Oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji: 100 m — K. Galary, K-2 500 — B. Suchecka — K. Galary, K-4 500 — D. Kwaśniewska, M. Jakub, M. Buczkowska, B. Suchecka, juniorzy młodsze — K-4 500 — B. Sztabnicka, K-2 500 — B. Matych — B. Sztabnicka (wszystkie Hubertus Biały Bór). Chłopcy: młodzik — K-1 1000 i K-1 2000 — J. Jeżyk (Hubertus), K-2 1000 i K-2 2000 — J. Miszcak — A. Berć (Darzbor Szczecinek), K-4 1000 — A. Krotkiewicz, J. Hurko, A. Filipowicz, H. Heronimek (Darzbor); juniorzy młodzi — K-1 500 — G. Borowik (Hubertus), K-2 500 — R. Otto — R. Stupnicki, K-4 500 — D. Krysiak, G. Witczak, R. Ziolkowski, L. Jaskolski, K-1 1000 i K-1 2000 — J. Olech-wietowicz, K-2 1000 — R. Ziolkowski — L. Jaskolski (wszystkie Darzbor). W punktacji klubów zwyciężył Darzbor Szczecinek. W klasyfikacji szkół podstawowych — ZSG w Białym Borze, a ponadpodstawowych — ZSMech. w Szczecinku.

— *

W Czaplinku odbyły się zawody jeździeckie o medale VI KOM. W kategorii młodzików (klasa „L”) zwyciężył A. Ubrmanowicz (Lech Czaplinka) na „Alkadię”, a wśród juniorów młodszych (klasa „B”) A. Skibicki (Lech) na „Arze”. Rozegrano też strefowy WKKW (kombinowany). W klasie „P” wygrał W. Frąsteln (LJK Czebor Bie lin) na „Kalinie”. (wim)

W klasie okręgowej

Pilkarze ligi okręgowej woj. koszalińskiego zakończyli rozgrywki. Do rozgrywania pozostał jeszcze mecz: Hubertus Biały Bór — Iskra Białogard, który odbędzie się 19 bm. Mistrzem została Kotwica Kołobrzeg. W słupskiej klasie wojewódzkiej tytuł najlepszej drużyny — na jedną kolejkę przed zakończeniem rozgrywek — zapewnił sobie Jantar Ustka.

OZPN Koszalin			OZPN Słupsk		
Victoria	— Olimp	4:2	Start	— Wybrzeże	2:1
Kotwica	— Gwardia II	2:1	Stal	— Brda	2:2
Lech	— Drawa	3:1	Slawa	— Burza	5:2
Darzbor	— Wybrzeże	5:2	Pogoń	— Chrobry	0:0
Gryf	— Sokół	2:0	Piast	— Czarni	2:1
Granit	— Hubertus	2:3	Jantar	— Garbarnia	4:1
Iskra	— Darłovia	2:0	Orkan	— Gryf II	3:1
Kotwica	41:11	61—18	Jantar	39:11	54—27
Darzbor	36:12	60—39	Pogoń	35:15	47—23
Lech	35:17	67—32	Stal	32:13	46—29
Iskra	29:21	45—32	Gryf II	30:20	69—35
Victoria	26:26	55—40	Garbarnia	28:22	42—36
Granit	25:27	44—48	Chrobry	25:25	33—42
Olimp	24:28	39—37	Slawa	23:25	36—32
Darłovia	23:29	61—68	Wybrzeże	23:27	21—27
Sokół	22:30	46—50	Piast	23:27	30—43
Drawa	22:30	43—36	Start	21:27	32—35
Hubertus	22:28	34—69	Orkan	21:29	48—33
Wybrzeże	20:30	33—72	Burza	16:34	31—54
Gryf	19:33	38—64	Czarni Cz.	10:40	27—65
Lech	17:35	39—65			

— *

Jutro o godz. 18 w Przechlewie odbędzie się zaległy mecz o mistrzostwo słupskiej ligi wojewódzkiej pomiędzy Brdą Przechlewską i Slawą Slawno. (wim)

Festiwal piłkarski w Szczecinku

Na stadionie Darzboru w Szczecinku odbył się w ub. niedzielę cykl imprez sportowo-rekreacyjnych pod hasłem „Darzbor miastu”. Wstęp był wolny, toteż pojedynki piłkarskie obserwowało łącznie ponad 4 tysiące widzów. Najpierw rozegrano został mecz juniorek w którym Darzbor Szczecinek zwyciężył Jantar Ustka 3:1. Potem odbył się pojedynek ligi okręgowej pomiędzy Darzbozem i Wybrzeżem Objadza.

Największe zainteresowanie towarzyszyło jednak spotkaniu z udziałem dyrektorów szczecińskich zakładów pracy i ich zastępców. Grano systemem hokejowym, czyli... często wymieniano zwycięzcy zawodników. W ten sposób na boisku wystąpiło 20 dyrektorów i 18 zastępców. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2. Bramki zdobyli: S. Biegański (ZSMech. warszaty) dla dyrektorów i A. Zukal (KM MO) dla zastępców — obaj po 2 gole. Po zakończeniu meczu, publiczność domagała się od piłkarzy obu drużyn rozegrania w najbliższym czasie pojedynku rewanżowego. (wim)

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY
W BYTOWIE

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodów:

- samochodu star 28 skrzyniowego, nr rej. EB 19-32, nr podwozia 20034, rok produkcji 1971, cena wywoławcza 250 tys. zł.
- samochodu star 28 skrzyniowego, nr rej. SLG 385 B, nr podwozia 36821, rok produkcji 1973, cena wywoławcza 340 tys. zł.
- samochodu star 28 skrzyniowego, nr rej. SLG 329 B, nr podwozia 55389, rok produkcji 1974, po wypadku drogowym, cena wywoławcza 170 tys. zł.

Przetarg odbędzie się 27 VI 1983 r., o godz. 10, w świetlicy POM.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, odbędzie się II PRZETARG w tym samym dniu o godz. 13 z obniżeniem cen wywoławczych na te pojazdy do 25 proc.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej do 26 VI 1983 r., w kasie POM Bytów. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2136

WYŻSZA SZKOŁA INŻYNIERSKA
W KOSZALINIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót na terenie Uczelni:

- roboty budowlane — koszt ca — 4.616.000 zł
- roboty elektryczne — koszt ca — 1.470.000 zł
- roboty inst. wod.-kan. — koszt ca — 241.800 zł
- roboty inst. c.o. — koszt ca — 126.913 zł
- roboty inst. wentylacyjnych — koszt ca — 191.243 zł
- roboty inst. i urządzeń sprężonego powietrza — koszt ca — 97.416 zł

Dokumentacja do wglądu znajduje się w Dziale Technicznym. Termin realizacji robót do 15 grudnia 1983 r.

Rozliczenie wg obowiązujących cenników. Otwarcie przetargu nastąpi w pokoju 203 bud. A, przy ul. Racławickiej 15—17, o godz. 10, w terminie 14 dni, po ukazaniu się ogłoszenia.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2148

OKRĘGOWY ZAKŁAD TRANSPORTU
I MASZYN DROGOWYCH
W KOSZALINIE

ogłasza

PRZETARG

na sprzedaż:

- ciągnika siodłowego star C-28, nr podwozia 72272, rok produkcji 1976, cena wywoławcza — 130.000 zł.
- naczepy D-68, nr fabryczny 2090, rok produkcji 1976, cena wywoławcza 35.000 zł.

Przetarg odbędzie się na terenie Placówki Transportowo-Sprzętowej w Marcecinie k. Szczecinka, 30 czerwca 1983 r. o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu. Środki transportowe można oglądać na 3 dni przed przetargiem w godz. 13—15, na terenie zakładu pod ww. adresem. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2156

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
W ŚLUPSKU, UL. GRODZKA 9

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wypiaskowanie i pomalowanie konstrukcji dwóch hal stalowych:

- 1) typu OBT-280 systemu Mostostal
- 2) produkcji Lubelskich Zakładów Naprawy Samochodów o wymiarach 18x54

oraz suwnicy bramowej typ SB-5.

Termin wykonania 30 lipca 1983 r.

Informacji udziela Wydział Inwestycji i Remontów ZDZ Słupsk, ul. Szczecińska 57.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie 7 dni, po ukazaniu się ostatniego ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 8 dnia po ukazaniu się ostatniego ogłoszenia, w siedzibie ZDZ w Słupsku ul. Grodzka 9, o godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2158-0

ZAKŁADY PŁYT PILŚNIOWYCH I WIOROWYCH
W KARLINIE, UL. KOŁOBRZESKA 17—19

ogłaszają

I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż (zespołom i rolnikom indywidualnym):

- ciągnika ursus C-355, nr fabryczny 176775, rok produkcji 1973, cena wywoławcza 38.920 zł.

Przystępujący do przetargu powinni:

- złożyć zaświadczenie wystawione przez właściwy dla miejsca zamieszkania rolnika urząd gminy lub przedstawić nakaz płatniczy podatku gruntowego,
- złożyć upoważnienie do udziału w przetargu.

B. I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

- autobusu san H-100, nr fabryczny 220461, rok produkcji 1972, cena wywoławcza 140.000 zł,
- samochodu samowyladowczego star W-28, nr fabryczny 53228, rok produkcji 1974, cena wywoławcza 167.000 zł,
- samochodu ciężarowego zif 130 G, nr fabryczny 682080, rok produkcji 1978, cena wywoławcza 246.400 zł.

Przetarg odbędzie się na terenie zakładu, o godz. 10, po 14 dniach od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu należy wpłacić w kasie zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazdy można oglądać codziennie w Dziale Transportu. Zakład zastrzega sobie prawo wycofania pojazdów z przetargu bez podania przyczyn. K-2154

URZĄD GMINY W TYCHOWIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w miejscowości Tychowo — cmentarz robót porządkowych wraz z przygotowaniem kwater grzebalnych. Wartość robót zostanie ustalona w formie umowy o dzieło. Wykonawca zobowiązany jest przedłożyć kalkulację własną. Zamawiający po zatwierdzeniu kalkulacji sporządzi umowę o dzieło.

Nadmieniamy, że posiadamy opracowaną dokumentację.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach pod adresem Urzędu Gminy.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 7. dniu, od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2118

ZAKŁADY ODZIEŻOWE PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO
„DRAWA”
W DRAWSKU POMORSKIM

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu dostawczego marki nysa-towos, rok produkcji 1975, nr silnika 446651, nr podwozia 159334. Samochód na chodzie.

Cena wywoławcza 183.000 zł.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie przedsiębiorstwa, pl. Konstytucji 12, II piętro, najpóźniej w dniu przetargu z wyprzedzeniem 2 godzin.

Przetarg odbędzie się przy warsztacie samochodowym ul. Dworcowa 8, dnia 22 czerwca 1983 r., o godz. 11.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, w tym samym dniu zostanie ogłoszony II PRZETARG.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2152

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
w CZARNEM, ul. LEŚNA 1, tel. nr 6 lub 106

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Na pojazdy i sprzęt rolniczy:

- 1) multicar M-24 rok prod. 1978, nr fabr. 04283, cena wywoł. 83.000 zł.
- 2) ciągnik C-4011 rok prod. 1967, nr fabr. 024541, cena wywoł. 139.278 zł.
- 3) ciągnik C-355 rok prod. 1971, nr fabr. 114985, cena wywoł. 183.680 zł.
- 4) ładowacz T-214 rok prod. 1974, nr fabr. 748284, cena wywoł. 180.720 zł.
- 5) ładowacz T-214 rok prod. 1977, nr fabr. 773152, cena wywoł. 200.800 zł.
- 6) przyczepa D-46B rok pod. 1973, nr fabr. 6806, cena wywoł. 83.220 zł.
- 7) przyczepa D-47A rok prod. 1978, nr fabr. 13915, cena wywoł. 109.620 zł.

Na pozycję 1 wymagane jest zaświadczenie Wydziału Komunikacji. Na pozycję od 2—7 wymagane jest zaświadczenie Urzędu Miasta lub gminy.

Przetarg odbędzie się 21 czerwca 1983 r. o godz. 10. w GS „Sch” w Czarnem, ul. Leśna 1.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dzień przetargu, do godz. 9

Sprzęt przeznaczony do przetargu można oglądać w dniach 16, 17 i 20 VI 1983 r., w godz. 8—14, na terenie Bazy GS „Sch” w Czarnem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz swobodnego wyboru ofert. K-2155

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH
W BOBOLICACH

ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

Nazwa sprzętu	Typ	Rok prod.	Cena wywoł.
— samochód syrena	R-20	1974	62.827 zł
— silnik spalinowy	M-20	—	12.635 zł
— przyczepa wywrotka	PW-4	1977	60.981 zł
— przyczepa wywrotka	PW-4	1978	50.817 zł
— przyczepa skrzyniowa	D-44A	1975	50.916 zł
— przyczepa samobieżna	NTV-4	1974	31.866 zł
— przyczepa asenizacyjna	T-507	1978	86.593 zł
— ładowarka hydrauliczna	UNHZ-500	1978	35.070 zł
— rozrząsacz obornika	1PTU-4,0	1978	27.710 zł
— rozrząsacz obornika	RT-41H	1977	50.223 zł
— wyrzucarka do lnu	TLN-1,5	1976	4.354 zł
— podbieracz słomy	—	—	—
— inianej	PTP-1	1975	60.846 zł
— kultywator przyczepny	KPS-4	1980	11.257 zł
— kultywator przyczepny	KPS-4	1980	11.257 zł
— brona talerzowa	—	—	—
— podorywkowa	LDG-5	1980	67.996 zł
— brona talerzowa	—	—	—
— podorywkowa	LDG-5	1980	67.996 zł
— sieczkarnia polowa	—	—	—
— samobieżna	Z-310	1977	484.980 zł
— rozsiewacz wapna	NO-11	1979	47.502 zł
— rozsiewacz wapna	NO-11	1979	80.196 zł
— rozsiewacz wapna	NO-11	1977	45.918 zł
— rozsiewacz wapna	NO-11	1977	14.659 zł

Przetarg odbędzie się 29 VI 1983 r., o godz. 10, w świetlicy SKR Bobolice.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy SKR, najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Sprzęt można oglądać w dniach 24 do 28 VI 1983 r. w SKR Bobolice, w godz. 11—13.

Zastrzega się prawo unieważnienia lub wycofania sprzętu z przetargu bez podania przyczyn. K-2153

PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI
I TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA „ELTOR”
W KOSZALINIE ul. PRZEMYSŁOWA 8

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie elewacji magazynów z naprawą okien i ramp oraz modernizacji łapacza błota i olejów myjni samochodowej. Orientacyjna wartość prac ustala się na 1,7 mln złotych. Termin wykonania prac do 15 października 1983 r. Materiały do wykonania elewacji zapewni wykonawca.

Przetarg odbędzie się 14. dnia, od daty ukazania się ogłoszenia, o godz. 12, w świetlicy przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2151

NADLEŚNICTWO ZŁOCENIEC
78-520 ZŁOCENIEC, UL. MYCZKOWSKIEGO 2

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu instalacji wodno-kanalizacyjnej w osadach robotniczych nr inwentarzowy 164/165, 165/165, 168/165 w Dębniewicach.

Przewidywany koszt wyniesie około 500 tys. zł.

W zakres prac wchodzi:

- remont instalacji wodnej
- remont instalacji i sieci kanalizacyjnej

Informacje o terminach realizacji i zakresie robót za interesowani otrzymują w biurze Nadleśnictwa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Otwarcie ofert nastąpi 24 VI 1983 r., o godz. 9, w siedzibie Nadleśnictwa Złoceniec. K-2132

URZĄD MIASTA I GMINY W POŁCZYNIĘ ZDROJU

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu kapitalnego budynku mieszkalnego we wsi Redło. Orientacyjny koszt 605.000 zł.

Termin wykonania 30 września 1983 r.

Zakres robót: mury, stolarskie, ciesielskie, tynkarskie, dekarne, betonowe.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i rzemieślnicy indywidualni.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać pod adresem: Urząd Miasta i Gminy w Połczynie Zdroju, ul. Grunwaldzka 6, pokój nr 5.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 10. dniu, licząc od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2149

OKRĘGOWY ZAKŁAD TRANSPORTU
I MASZYN DROGOWYCH
W KOSZALINIE, ul. SZCZECIŃSKA 31

ogłasza

PRZETARG

na:

- wykonanie tynków wewnętrznych i zewnętrznych budynku mieszkalnego 40-rodzinnego, przy ul. Obotrytów w Koszalinie;
- remont dachu krytego dachówką budynku administracyjnego w Miastku przy ul. Koszalińskiej.

Ogólna wartość robót wynosi około 2.500 tys. zł.

Termin wykonania robót do 30 sierpnia 1983 r.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać do 30 czerwca 1983 r. w Dziale Inwestycji OZTIMD przy ul. Szczecińskiej 31.

Otwarcie ofert nastąpi 4 lipca 1983 r.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2150

URZĄD MORSKI W ŚLUPSKU, al. SIENKIEWICZA 18

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w ramach remontu kapitalnego niżej wymienionych robót w budynku bosmanatu Portu w Rowach.

- 1) tynki wewnętrzne m kw. 990.00
- 2) tynki zewnętrzne m kw. 275.00
- 3) posadzki m kw. 135.00
- 4) wykładanie ścian płytkami m kw. 62.00
- 5) podłogi drewniane m kw. 135.00

Termin wykonania 1983 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty wraz z ewentualną wyceną na wykonanie poszczególnych robót, jak i innych kosztów związanych z budową można składać w ciągu 14 dni w siedzibie Urzędu Morskiego w Słupsku, al. Sienkiewicza 18.

Z dokumentacją projektowo-kosztorysową można zapoznać się w Wydziale Techniczno-Inwestycyjnym Urzędu Morskiego w Słupsku ul. Staszica 2.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Morskiego w Słupsku w dniu 15. od daty ukazania się ogłoszenia, o godz. 10.

Jeżeli wypadnie w dzień wolny od pracy, to w następnym dniu roboczym.

Rozliczenie nastąpi kosztorysem powykonawczym z zastosowaniem uzgodnionych cen jednostkowych. Materiały dostarczy złeciodawca.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2157

SZPS „POLMOS” WYTŹWÓRNI DROŻDZY
W MASZEWIE LĘBORSKIM

ogłasza

II PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodu nysa-towos 522, nr podwozia 198758, rok produkcji 1978, cena wywoławcza 86.000 zł.
Przetarg odbędzie się w Wytwórni Drożdży w Maszewie 21 czerwca 1983 r., o godz. 10.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny należy wpłacić w kasie zakładu najpóźniej do godz. 9, w dniu przetargu.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe i osoby prywatne.
Samochód można oglądać od godz. 7 do 14.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
K-2183

URZĄD GMINY W USTCE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie kapitalnego remontu świetlicy wiejskiej w Peplinie.
W zakres prac wchodzi roboty ogólnobudowlane, elektryczne i dekarckie.
Wartość kosztorysowa robót wynosi około 1,5 mln zł.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Termin rozpoczęcia robót 1 VII 1983 r.
Ofertę na piśmie należy składać do 21 VI 1983 r.
Otwarcie ofert nastąpi 21 VI 1983 r., o godz. 10, u naczelnika gminy.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
K-2195

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE W CZAPLINKU

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie linii kablowej 15 kV od GPZ w Czaplinku do ferm trzody chlewnej w Byszkowie, o długości 6.161 km kablem YHdAKX — 120 mm kw 18.493 km lub ten sam typ kabla 3 × 120 mm kw, długości 6.161 km.
Wartość robót orientacyjnie ustala się na 2.105 tys. zł wg cen 1978 r.
Termin wykonania robót do 30 XI 1983 r.
Oferty należy składać w terminie 14 dni, od daty ukazania się ogłoszenia.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 28 VI 1983 r., o godz. 10, w biurze PGR w Czaplinku, z siedzibą w Piekarach.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
K-2206

NADLEŚNICTWO CZAPLINEK
W CZAPLINKU, UL. NADBRZEŻE DRAWSKIE 1

ogłasza

PRZETARG

na wykonanie robót hydraulicznych w budynku mieszkalnym w Pilawie:

- wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnej
- wykonanie łazienek szt. 4
- wykonanie szamb szt. 2

Wartość robót około 350 tysięcy.
Termin wykonania robót do 30 lipca 1983 r.
Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, zakłady prywatne.
Roboty zostaną rozliczone kosztorysem powykonawczym.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
Otwarcie ofert nastąpi 28 czerwca 1983 r., o godz. 10, w biurze Nadleśnictwa Czaplinek.
K-2180

NADLEŚNICTWO BOBOLICE
BOBOLICE, UL. KAROLA MARKSA 12, TEL. 221, 222

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w obiektach położonych w osiedlu Leśnym w Bobolicach takich prac jak:

- naprawa tynków zewnętrznych
- malowanie elewacji
- konserwacja dachu i naprawa rynien i rur spustowych
- naprawa opasek betonowych wokół budynków.

Rozliczenie robót nastąpi na podstawie kosztorysu powykonawczego.

Oferty prosimy składać do 23 VI 1983 r.

Otwarcie ofert nastąpi 24 VI 1983 r., o godz. 10.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
K-2159

A-180/83

ORZECZENIE

Kolegium ds. Wykroczeń
przy Naczelniku Miasta
w Łęborku

podaje do publicznej wiadomości, że na mocy art. 144 § 1 i 3 Kodeksu wykroczeń został ukarany Mieczysław E. mansk, syn Władysława, ur. 9 II 1956 r. zam. Łębork, ul. Zwycięstwa 33/5 karą grzywny w wysokości 8.000 zł oraz nawiązką w wysokości 2.000 zł na rzecz RPKiM Zakład Zieleni w Łęborku.
Ww. uznany został winnym tego, że w dniu 26 III 1983 r. o godz. 19.15 w Łęborku, na skwerku przy ul. I Armii WP i Zwycięstwa będąc w stanie wskazującym na używanie alkoholu wyrzucił z klombu krzewy róż, czynem służył naruszyć przepis przeciwko urzędziom użytku publicznego.
Z uwagi na nagminność takich wykroczeń na terenie naszego miasta oraz dużą szkodliwość społeczną, Kolegium postanowiło podać niniejsze orzeczenie do publicznej wiadomości w „Głosie Pomorza” na koszt obwinionego.
K-2103

A-179/83

ORZECZENIE

Kolegium ds. Wykroczeń
przy Naczelniku Miasta
w Łęborku

podaje do publicznej wiadomości, że na mocy art. 144 § 1 i 3 Kodeksu wykroczeń został ukarany Jerzy Strzesniewski, syn Władysława, ur. 22 II 1948 r. zam. Łębork, ul. Zwycięstwa 38/10 karą grzywny w wysokości 8.000 zł oraz nawiązką w wysokości 2.000 zł na rzecz RPKiM Zakład Zieleni w Łęborku.
Ww. uznany został winnym tego, że w dniu 26 III 1983 r. o godz. 19.15 w Łęborku, na skwerku przy ul. I Armii WP i Zwycięstwa będąc w stanie wskazującym na używanie alkoholu wyrzucił z klombu krzewy róż, czynem służył naruszyć przepis przeciwko urzędziom użytku publicznego.
Z uwagi na nagminność takich wykroczeń na terenie naszego miasta oraz dużą szkodliwość społeczną, Kolegium postanowiło podać niniejsze orzeczenie do publicznej wiadomości w „Głosie Pomorza” na koszt obwinionego.
K-2104

KOSZALIŃSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW
W KOSZALINIE, UL. SZCZECIŃSKA 3

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:
— modernizacji placu PKS przy odlewni,
— budowę 4 boksów garażowych.
Oferty należy składać w Dziale Inwestycji w terminie 10 dni, od daty ukazania się ogłoszenia.
Projekt techniczny do wglądu w Dziale Inwestycji, tel. 254-04 wew. 261.
K-2179

OKRĘGOWA DYREKCJA „CPN”
W SŁUPSKU, UL. GRODZKA 6

ogłasza

PRZETARG

na sprzedaż pojazdów samochodowych w podległych nam zakładach

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

w Zakładzie Gospodarki Produktami Naftowymi Nr 3 w Słupsku, w dniu 21 czerwca 1983 r., godz. 11.
— sam. osobowy volga G-24, po wypadku, cena wywoławcza 226.240 zł.

PRZETARG OGRANICZONY

w Zakładzie Gospodarki Produktami Naftowymi Nr 1 w Złocieniu, 22 czerwca 1983 r., godz. 10.
— samochód skrzyniowy star-A-29, cena wywoławcza 176.000 zł
W razie niedojścia do skutku I przetargu, II PRZETARG odbędzie się o godz. 11.
Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy w wymienionych zakładach, w godz. 10—14, najpóźniej w przeddzień przetargu.
Pojazdy można oglądać codziennie z chwilą ukazania się ogłoszenia, w godz. 10—12.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
K-2177

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH W BĘDZINIE

ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż sprzętu i maszyn rolniczych

oraz

I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż sprzętu i maszyn rolniczych dla mieszkańców gmin: Mielno i Będzino

oraz

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu dostawczego tarpan 233, rok produkcji 1977, cena wywoławcza — 123.750 zł.

Przetarg odbędzie się 22 czerwca 1983 r., o godz. 10, w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Będzinie.
Wykaz sprzętu i maszyn rolniczych znajduje się w Urzędzie Gminy Mielno i Będzino.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w dzień przetargu.
K-2166

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
77-203 DRETYŃ, WOJ. SŁUPSKIE

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na:

- ciągnik C-4011 rok prod. 1968, cena wywoł. 71.471 zł
- ciągnik C-4011 rok prod. 1966, cena wywoł. 110.338 zł
- ciągnik C-355 rok prod. 1972, cena wywoł. 161.280 zł
- ciągnik C-355 rok prod. 1971, cena wywoł. 138.880 zł
- sieczkarnia Z-305 rok prod. 1975, cena wywoł. 167.200 zł
- sieczkarnia Z-305 rok prod. 1976, cena wywoł. 167.200 zł
- sieczkarnia Z-305 rok prod. 1970, cena wywoł. 167.200 zł
- sterownik SEG-12 rok prod. 1966, cena wywoł. 25.498 zł
- prasa do słomy K-442/1 rok prod. 1975, cena wywoławcza 155.000 zł
- prasa do słomy K-442/1 rok prod. 1976, cena wywoławcza 155.000 zł
- przyczepa skrzyniowa D-50 rok prod. 1971, cena wywoławcza 56.880 zł
- przyczepa skrzyniowa D-44 rok prod. 1966, cena wywoławcza 37.800 zł
- przyczepa skrzyniowa D-44 rok prod. 1969, cena wywoławcza 25.200 zł
- przyczepa skrzyniowa PS-5 rok prod. 1968, cena wywoławcza 23.000 zł
- przyczepa skrzyniowa D-50 rok prod. 1975, cena wywoławcza 107.440 zł
- przyczepa skrzyniowa D-44 rok prod. 1971, cena wywoławcza 20.800 zł
- przyczepa skrzyniowa D-44 rok prod. 1971, cena wywoławcza 29.000 zł
- ładowacz cyklop T-214 rok prod. 1975, cena wywoławcza 61.480 zł
- plug do gleb kamienistych V042 rok prod. 1977, cena wywoławcza 14.960 zł
- plug do gleb kamienistych V042 rok prod. 1977, cena wywoławcza 17.408 zł
- plug do gleb kamienistych V042 rok prod. 1977, cena wywoławcza 18.496 zł
- glebogryzarka GGz-1,8 rok prod. 1978, cena wywoławcza 19.110 zł
- przyrząd do kukurydzy Z-308, cena wywoławcza 53.040 zł
- przyczepa D-36 rok prod. 1965, cena wywoławcza 23.000 zł

Sprzęt oglądać można w przeddzień i w dzień przetargu na terenie Zakładu Rolnego Trzcinno.

Przetarg odbędzie się 23 czerwca 1983 r., godz. 11, w sali Klubu „Ruch” w Trzcinie.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wpłacić do kasy w biurze Zakładu Rolnego Trzcinno, najpóźniej w dniu przetargu, do godz. 9.

Do przetargu mogą przystąpić ci rolnicy, którzy przedłożą zezwolenie z urzędu gminy o potrzebie danego sprzętu.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu II PRZETARG odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 13.
Sprzedawca zastrzega sobie prawo wycofania z przetargu danej pozycji i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i ogłoszenia w prasie.
K-2184

SPÓŁDZIELNIA PRACY
PRZEMYSŁU DRZEWNEGO I USŁUG
„ZJEDNOCZENIE”
84-300 LĘBORK, UL. KOSSAKA 101

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki żuk, nr podwozia 120432, nr silnika 113433, rok produkcji 1971, cena wywoławcza 95 tys. zł.
Przetarg odbędzie się 29 VI 1983 r., o godz. 10, w Łęborku, ul. Kossaka 101.
Wadium w wysokości 10 procent wartości należy wpłacić, do kasy Spółdzielni do 25 VI 1983 r.
W razie niedojścia do skutku I przetargu, II PRZETARG odbędzie się 29 VI 1983 r., o godz. 12.
Zastrzegamy sobie prawo wycofania pojazdu z przetargu lub unieważnienia przetargu bez podania uzasadnienia.
Samochód można oglądać w godz. od 8—14, pod adresem Łębork, ul. Kossaka 101.
K-2204

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
W BYTOWIE

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż tartaku herkules we wsi Tuchomie, który odbędzie się 27 VI 1983 r., o godz. 11, w PGR Bytów, ul. Kościuszki 16.
W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki; uspołecznionej oraz osoby fizyczne o odpowiednim przygotowaniu fachowym i dającym rękojmię należytego zagospodarowania mienia dla celów rolnictwa i gospodarki żywnościowej.
Obejście tartaku umożliwi kierownik zakładu rolnego w Tuchomiu. Przetarg dotyczy traktu wraz z budynkiem towarzyszącym, grunt o powierzchnię 1,75 ha sprzedany będzie przez Urząd Gminy w Tuchomiu osobie ustalonej przetargiem.
Cena wywoławcza wynosi 300 tys. zł.
Osoby chętne do uczestniczenia w przetargu powinny dokonać przedpłaty wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie w miejscu przetargu, w dniu przetargu do godz. 10.
K-2137

DYREKCJA POZNAŃSKIEJ FABRYKI
MASZYN ŻNIWNYCH
W POZNANIU, UL. PŚTROWSKIEGO 1

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót budowlanych w Ustroniu Morskim, polegających na budowie 9 domków dwukondygnacyjnych, muryowanych oraz budynku wielofunkcyjnego.
Orientacyjna wartość budowy 30 mln zł.
Termin realizacji początek (dwa domki w stanie surowym) 1983 r., zakończenie 1987 r.
W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.
Szczegółowych informacji udziela Dział Inwestycji, tel. 759-31, w. 543 i 544.
Otwarcie ofert nastąpi 15. dnia od daty ukazania się ogłoszenia, w lokalu Spółdzielni Rzemieślniczej Wielobranżowej w Koszalinie, ul. Połtawska 8.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
K-2182

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH
W DAMNICY

ogłasza

I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż ciągników i maszyn rolniczych:

- ciągniki rolnicze szt. 13 cena od 66.000 do 273.000 zł
- przyczepy szt. 19 cena od 27.000 do 121.440 zł
- siewniki zbożowe SO52 szt. 3 cena od 97.020 do 113.880 zł
- ładowacze UNHZ-500 szt. 2 cena od 100.800 do 105.000 zł
- przyczepa zbierająca szt. 1 cena 106.600 zł

Przetarg odbędzie się 24 czerwca 1983 r., o godz. 11, w biurze SKR w Damnicy.

Do przetargu mogą przystąpić wszyscy rolnicy indywidualni posiadający zaświadczenia wydane przez naczelników miast i gmin o celowości zakupu sprzętu oraz po wpłaceniu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy SKR najpóźniej na dwie godziny przed przetargiem.
Sprzęt przeznaczony do przetargu można oglądać od 22—24 VI 1983 r., w godzinach 8—14, w zakładach na terenie działania SKR.
Maszyny nie sprzedane w I przetargu wezmą udział w II PRZETARGU, tego samego dnia.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
K-2181

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE W GOŚCINIE

ogłasza

I PRZETARG OGRANICZONY

w dniu 21 VI 1983 r., o godz. 10, na sprzedaż:

- ciągnika marki ursus C 355, rok produkcji 1972, cena wywoławcza 225.750 zł.
- ciągnika marki ursus C 40-11, rok produkcji 1971, cena wywoławcza 172.480 zł.
- ciągnika marki ursus C-328, rok produkcji 1973, cena wywoławcza 46.080 zł.
- przetrząsacz-zgrabiarki, rok produkcji 1977, cena wywoławcza 12.384 zł.

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

- samochodu syrena R-20, rok produkcji 1977, cena wywoławcza 23.500 zł.
- samochodu żuk, rok produkcji 1969, cena wywoławcza 90.750 zł.

Warunkiem udziału w przetargu ograniczonym jest wniosek o posiadaniu gospodarstwa rolnego lub nakaz płatniczy podatku gruntowego.
Przystępujący do przetargu mają obowiązek wysłać do kasy Przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazdy oglądać można w zakładach Pławęcino i Gościno Dwór w dniach 15—17 VI 1983 r., w godz. 10—13.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II PRZETARG odbędzie się tego samego dnia, o godz. 12.
K-2165

KOMBINAT BUDOWLANY w Koszalinie, pl. Bojowników PPR 6/7 zatrudni natychmiast

pracowników
w niżej wymienionych zawodach:

- ▲ LASTRYKARZ
- ▲ POSADZKARZ
- ▲ BETONIARZ ZBROJARZ
- ▲ MURARZ TYNKARZ
- ▲ CIEŚLA
- ▲ BETONIARZ PODŁOŻY
- ▲ MALARZ

oraz robotników niewykwalifikowanych
do przyuczenia w ww. zawodach.

Pracownikom zamiejscowym zapewniamy miejsce
w hotelu.

Wynagrodzenie do 12.000 zł.

Zgłoszenia przyjmuje oraz bliższych informacji
udziela Dział Zatrudnienia, Plac i Szkolenia Zawodo-
wego, pl. Bojowników PPR 6/7, pokój nr 9, tel 246-02.
K-1325-0

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH w Słupsku

ogłasza zapisy uczniów

na rok szkolny 1983/84

I. do 3-letniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej PKP
w Białogardzie w zawodzie

▲ OPERATOR RUCHOWO-PRZEWOZOWY KOLEI

Warunki przyjęć, nauki i pracy do omówienia
u zawiadowcy stacji PKP w Białogardzie.

II. Zespół Szkół Kolejowych w Słupsku,
ul. Krzywoustego 6

1. Zasadnicza Szkoła Zawodowa — 3-letnia

- ▲ MECHANIK SILNIKÓW SPALINOWYCH
- ▲ ELEKTROMONTER TABORU
- ▲ MECHANIK URZĄDZEŃ KOLEJOWYCH
- ▲ OPERATOR RUCHOWO-PRZEWOZOWY KOLEI

2. Policealne Studium Zawodowe 2-letnie

▲ RUCH I PRZEWOZY KOLEJOWE

III. Zasadnicza Szkoła Zawodowa PKP
w Szczecinku, ul. Krasickiego 1

- ▲ OPERATOR RUCHOWO-PRZEWOZOWY KOLEI
- ▲ MECHANIK SILNIKÓW SPALINOWYCH
- ▲ MECHANIK URZĄDZEŃ KOLEJOWYCH

Poza stypendium lub uposażeniem
uczniowie otrzymują świadczenia kolejowe.

K-1400-0

Komunikat

ZAKŁAD GAZOWNICZY w Koszalinie

zawiadamia Odbiorców gazu m. Darłowa

że od 6 VI 1983 r.

monterzy Zakładu Gazowniczego, posiadający pi-
semne upoważnienia, przystąpią nieodpłatnie do
adaptacji przyborów gazowych na gaz ziemny za-
azotowany.

W pierwszym etapie adaptacja przyborów na gaz
ziemny obejmie osiedla Królowej Jadwigi, Bogusła-
wa X i Żeromskiego.

Warunkiem dokonania adaptacji będzie dobry stan
techniczny przyborów i instalacji gazowych.
W przypadku niesprawnych technicznie przyborów
lub instalacji nie będą one przestawiane na gaz
ziemny, co spowoduje odcięcie dopływu gazu do
budynku lub mieszkania.

Właściciele lub zarządcy budynków zobowiązani są
przedłożyć ocenę stanu technicznego instalacji
i przyborów gazowych oraz ekspertyzę Zakładu
Kominarskiego w zakresie prawidłowego odprowa-
dzania spalin z przyborów gazowych i właściwej
wentylacji pomieszczeń.

Właściciele budynków jednorodzinnych nie będący
w stanie określić sprawności przyborów i instalacji
gazowej mogą zlecić odpłatnie wykonanie oceny
do Zakładu Gazowniczego.

Zlecenia przyjmuje Gazownia w Darłowie.

Ocenę stanu technicznego instalacji i przyborów
gazowych oraz ekspertyzę Zakładu Kominarskiego
dla I etapu, należy dokonać do 30 VI 1983 r., a dla
pozostałej części miasta Darłowa i Darłówka do
31 XII 1983 r.

K-2079

ZAKŁAD PRODUKCJI POMOCNICZEJ ROLNICZEGO PRZEDSIĘBIORSTWA USŁUG TECHNICZNYCH „TECHNIROL” w Strzebielinie Morskim k. Wejherowa

organizuje

w dniach 20–24 czerwca 1983 r.
i 4–8 lipca 1983 r.

giełdę towarową

Przedmiotem sprzedaży będą:

- elementy metalowe oraz części zamienne do
wszystkich typów baterii i kocioł dla trzody
chlewnej,
- materiały i wyroby z tworzyw sztucznych
(PCV, polipropylen)
oraz
- szeroki asortyment wyrobów i elementów meta-
lowych i hutniczych.

Giełda czynna będzie codziennie w godz. 7–15.
Szczegółowe informacje na temat giełdy uzyskać
można bezpośrednio w Zakładzie Produkcji Pomoc-
niczej w Strzebielinie Morskim, tel. Wejherowo 86-11
oraz

w Dziale Analizy Rynku Rolniczego Przedsiębiorstwa
Usług Technicznych „Technirol” w Gdańsku, ul.
Abrahama 1A, tel. 41-20-62 do 65, wewn. 31 lub 18.

K-2167

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE w Malczkowie

z siedzibą w Łupawie tel. 155-50, 155-67

zatrudni

pracowników na stanowiskach:

- ▲ GŁÓWNY AGRONOM
- ▲ GŁÓWNY KSIĘGOWY ZAKŁADU
- ▲ 2 KSIĘGOWYCH ZAKŁADU
- ▲ 3 STAŻYSTÓW po Technikum Rachunkowości
Rolnej
- ▲ 3 STAŻYSTÓW po Technikum Rolniczym
- ▲ SPECJALISTĘ ds. produkcji zwierzęcej

Oferty osobiste i pisemne należy składać pod
ww. adresem.

Bliższych informacji można zasięgnąć w siedzibie
Dyrekcji.

K-2175

REJON GAZOWNICZY w SŁUPSKU, ul. Moniuszki 1

zawiadamia Odbiorców miast:

Słupsk, Sławno, Ustka, Bytów, Łębork

zużywających gaz na potrzeby gospodarstwa domo-
wego, że zgodnie z zarządzeniem ministra górnictwa
i energetyki z dnia 17 I 1983 r. (MP z 1983 r.,
nr 2 poz. 14) zmieniającym zarządzenie w sprawie
warunków dostarczania paliw gazowych, od pierw-
szego odczytu gazomierza po 15 kwietnia 1983 r.,
będą pobierane niżej podane opłaty:

- 1) opłata określona przepisami taryfowymi dla lud-
ności za paliwa pobrane rocznie w ilości do:
a) 2800 m sześć. gazu ziemnego zaazotowanego
b) 4000 m sześć. gazu miejskiego
- 2) dwukrotną opłatę, o której mowa w punkcie 1
za paliwa gazowe pobrane rocznie w ilości:
a) powyżej 2800 m sześć. do 6000 m sześć. gazu
ziemnego zaazotowanego
b) powyżej 4000 m sześć. do 10000 m sześć. gazu
miejского
- 3) czterokrotną opłatę, o której mowa w punkcie 1
za paliwa gazowe pobrane rocznie powyżej
ilości określonych w punkcie 2.

Jednocześnie informuje się, że za nielegalny pobór
gazu w rozumieniu par. 8 pkt. 1 zarządzenia ministra
górnictwa z 3 V 1978 r. w sprawie warunków do-
starczania paliw gazowych (MP z 1978 r., nr 16,
poz. 56) będą pobierane opłaty zgodnie z zarządze-
niem ministra górnictwa z 15 VI 1981 r. (MP z 1981 r.,
nr 15, poz. 123) w wysokości 15-krotnej ceny tary-
fowej dla ludności.

Za nielegalne pobieranie gazu uważa się:

- a) pobieranie gazu bez zawarcia umowy z dostaw-
cą lub dla celów nie wymienionych w umowie,
- b) pobieranie gazu na ogrzewanie lokali mieszkal-
nych bez zgody dostawcy,
- c) w wyniku samowolnego przyłączenia się do sie-
ci gazowej dostawcy,
- d) przy samowolnym całkowitym lub częściowym
pominięciu rozliczeniowego przyrządu pomiaro-
wego (gazomierza),
- e) na skutek samowolnego przerobienia lub celo-
wego uszkodzenia gazomierza.

K-2135

WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOŁONY w Słupsku

oferuje

zainteresowanym jednostkom gospodarki
uspołecznionej i odbiorcom prywatnym

sprzedaż brykietów węglowych
w cenie 1.200 zł za 1 tonę.

Odbiór transportem własnym.

Szczegółowych informacji udziela Samodzielna
Sekcja Gospodarki Materiałowej WSZ w Słupsku,
ul. Wojska Polskiego 50, tel. 75-31.

K-2172

PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI I TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA „ELTOR”

w Koszalinie, ul. Przemysłowa 8

poszukuje

wykonawcy na remonty główne barakowozów
w 1983 r. i na lata następne.

Materiały do uzgodnienia.

Oferty prosimy kierować pod adresem przedsię-
biorstwa.

K-2170

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY SPT „PRZYMORZE”

w Słupsku, ul. Marchlewskiego 1, tel. 26-19, 60-30

zatrudni natychmiast

pracowników w wyżej wymienionych zawodach:

- ▲ MURARZ-TYNKARZ 10 osób
- ▲ STOLARZ-CIEŚLA 5 osób
- ▲ DEKARZ-BLACHARZ 5 osób
- ▲ ROBOTNIK BUDOWLANY 20 osób

najchętniej z okolic Łeby.

Zapewniamy wysokie wynagrodzenie wg cen robót
akordowych zgodnie z uchwałą nr 60/82 Rady Mi-
nistrów.

K-2173-0

LICEUM EKONOMICZNE DLA PRACUJĄCYCH WYDZIAŁ ZAOCZNY

w Zespole Szkół Zawodowych nr 1
w Koszalinie, ul. A. Lampego 30

ogłasza zapisy

na rok szkolny 1983/84

do:

- 3-letniego Liceum Ekonomicznego specjalność
ekonomika i organizacja przedsiębiorstw handlo-
wych na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawo-
dowej o specjalności sprzedawca,
- 2,5-letniego Technikum Przemysłu Spożywczego
specjalność żywienie zbiorowe na podbudowie
Zasadniczej Szkoły Zawodowej o specjalności
kucharz i kucharz garmażer,
- specjalność przetwórstwo mięsa na podbudowie
Zasadniczej Szkoły Zawodowej o specjalności
przetwórstwo mięsa,
- 2-letniego Policealnego Studium Zawodowego
na podbudowie Liceum Ogólnokształcącego
specjalność:
- ekonomika i organizacja pracy, płac i spraw
socjalnych,
- ekonomika i organizacja przedsiębiorstw,
- ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
handlowych.

Warunkiem przyjęcia do szkoły jest złożenie odpo-
wiednich dokumentów, jak:

- podanie,
- świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły,
- skierowanie z zakładu pracy,
- wyciąg z dowodu osobistego,
- 3 fotografie.

Do Liceum Ekonomicznego i Technikum Przemysłu
Spożywczego na podbudowie Zasadniczej Szkoły
Zawodowej obowiązuje egzamin wstępny z języka
polskiego, matematyki i przedmiotu kierunkowego
lub ukończenie semestru wstępnego.

Dokumenty należy składać od 20 czerwca do
20 sierpnia 1983 r. pod adresem szkoły: Wydział
Zaoczny w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Ko-
szalinie, ul. A. Lampego 30, tel. 257-02.

K-2171

FIAT 131S, rok produkcji 1976 sprzedam. Szczecin, tel. G-7271.

FIAT 125p, rok produkcji 1972 (do remontu) tanio sprzedam. Kusowo 21/1, Marian Mucha. G-7272.

FIAT 125p 1500, rok 1978 sprzedam. Kolobrzeg, tel. 27-59, po czerstawej. G-7273.

FIAT 125p rok produkcji 1978 sprzedam. Koszalin, ul. M. Buczka 10/1 w godz. 17-19. G-7274.

FIAT 125p sprzedam. Koszalin, Zwy cięstwa 265. G-7275.

FIAT 125p sprzedam. Słupsk, ul. Sienkiewicza 3/5, po dziesięciu. G-7276.

FIAT 125p sprzedam. Słupsk, ul. 45-246, po siedemnastu. G-7277.

FIAT 125p rok produkcji 1980 stan dobry sprzedam. Słupsk, tel. 23-64, po godz. 19. G-7278.

FIAT 125p, rok 1981 sprzedam. Pol cina Zdrój, tel. 626-08. G-7279.

FIAT 125p, rok produkcji 1979, za mienie na większy, z dopłatą lub sprzedam. Grabówko 19, gm. Sianów, Urych. G-7280.

FIAT 126 p, fabrycznie nowy, białor czerwieniec, pięć zamienia, na północną (nowego) z dopłatą. Koszalin, tel. 517-24. G-7281.

SAMOCCHÓD fiat 125p, rok 1976 sprze dam. Sławno, Głębokiego 47. G-7282.

FIAT 127, po naprawie sprzedam. Bagicz 1 k. Ustronia. G-7283.

FIAT 125p, rok 1980 w bardzo do brym stanie sprzedam. Drawsko Pomorskie, tel. 23-08. G-7284.

FIAT 125p, rok produkcji 1978 sprze dam. Słupsk, tel. 49-17, po sześciu. G-7285.

FIAT 126p, rok produkcji 1981 za mienie na większy. Słupsk, Reymonta 13/4, Osinski. G-7286.

ZASTAWĘ 750 sprzedam. Kadzielnio 13 k. Kolobrzeg, po szesnastu. G-7287.

SKODA 8-100L, rok 1975 sprzedam. Koszalin, Władysława IV 62/24, tel. 529-20, po piętnastu. G-7288.

SYRENE R-20 sprzedam. Uska, tel. służb. 144-506, Dąbrowski. G-7289.

TRABANTA 601, rok 1981 sprzedam. Ustronie Morskie, Kukinia 25, Ko zakiewicz. G-7290.

SAMOCCHÓD zaporożec, rok produk cji 1982 sprzedam. Koszalin, tel. 533-76, po szesnastu. G-7291.

SAMOCCHÓD lada sprzedam. Słupsk, Hubalczyków 10/31. G-7292.

SAMOCCHÓD syrene 105 lux, rok pro dukcji grudzień 1980, w bardzo do brym stanie sprzedam. Gościno, Moltkowska 1, Roman Kozysa. G-7293.

NOWA syrene 105 bosto sprzedam lub zamienie na fiat 126p. Wia domość: Duninowo 46, woj. Słupskie, po godz. 19. G-7294.

SYRENE 105 bosto, rok 1977 sprze dam. Darłowo, tel. 24-09. G-7295.

FABRYCZNE nowa syrene bosto zamienie na nowego fiat 126p lub sprzedam. Koszalin, tel. 519-36. G-7296.

SYRENE 104 w dobrym stanie sprze dam. Polczyn Zdrój, Warszawa 37. G-7297.

SYRENE 104 w wartburga 353 sprze dam. Kretomino 44 k. Koszalin. G-7298.

SYRENE 105 lux oraz amortyzatory do fiat 800 sprzedam. Czapłowie, tel. 454-81, w godz. 8-17. G-7299.

SKODA 135 MB sprzedam lub za mienie na trabanta. Koszalin, tel. 308-26 po szesnastu. G-7300.

LAD 1500S, rok 1977 sprzedam. Koszalin, ul. Ratajczaka 12/7. G-7301.

POLONEZA sprzedam. Słupsk, ul. Ciesarska 3. G-7302.

SAMOCCHÓD skoda 100S, rok 1982 za mienie na nowego tarpana lub fia ta 125p. Słupsk, tel. 893-21. G-7303.

SKODA oktavie, sprawnie technicz nie sprzedam. Tymin 41/37, po godz. 18. G-7304.

SAMOCCHÓD volga 21 z silnikiem mercedesa tanio sprzedam. Boleś ta 30, po szesnastu. G-7305.

NYSE towos z silnikiem górnosławo rowym sprzedam. Koszalin, tel. 275-04, po szesnastu. G-7306.

ZUK skrzyńlowca, górnosławowosy, stan dobry sprzedam. Słupsk. No woki 1/93, po szesnastu. G-7307.

SAMOCCHÓD zuk Alt sprzedam. Koszalin, ul. Spółdzielcza 11/6. G-7308.

SAMOCCHÓD star, skrzyńlowca sprze dam. Strzeżenica 12, 76-031 Mściel e, woj. Koszaliński, Krzysztof. G-7309.

SAMOCCHÓD gaz 53A sprzedam lub zamienie na samochód osobowy oraz beczkę asenizacyjną 9.000 ltr, nowa sprzedam. Koszalin, tel. 309-17. G-7310.

SAMOCCHÓD ciężarowy skrzyńlowca, rok produkcji 1971. Słupsk, Braci Gieryskich 4/27. G-7311.

SAMOCCHÓD nysę 501 sprzedam. Je zierzyc 14. G-7312.

ZUK skrzyńlowca, po remoncie, sil nik na gwarancji oraz kłosek wa zywny, nieukonieczony sprzedam. Koszalin, Bosmanska 13A/68, po piętnastu. G-7313.

SILNIK fiat 1213 sprzedam. Koszalin, Lutek 60/2, po godz. 16. G-7314.

TAKSOMETR noltax 1 sprzedam. Słupsk, tel. 33-30. G-7315.

TAKSOMETR sprzedam. Koszalin, ul. Kniewskiego 48/2. G-7316.

LAKIER metalik, kolor morski na samochod fiat 1250 sprzedam. Słupsk, Banacha 11/118. G-7317.

KOMBAJN vistula i cieknie nośnik narzędzi sprzedam. Bobrowice 7183, gm. Sławno. G-7318.

PRZYCZEPĘ kempingową i okna in spektowe sprzedam. 77-232 Barci no, gm. Kępice, Tadeusz Oleksak. G-7319.

NADWOZIE fiat 125p, rok 1976, do remontu sprzedam. Koszalin, ul. Zgodna 24. G-7320.

SILNIK samochodu star (ropnik), no do naprawy głównej sprzedam. Bobolice, ul. Szkolna 8A, Skiba. G-7321.

CIAGNIK C-4011, sprawnie technicz nie sprzedam. Debica 51, 74-25 Ry mań, Dziwosz. G-7322.

CIAGNIK C-1212, 200 mte sprzedam. Górsko 23, tel. Postomino 83. G-7323.

CIAGNIK ursus C-330 sprzedam. woj. słupskie, Jerzy Arciszewski. G-7324.

CIAGNIK z osprzętem sprzedam. Słupsk, Niedziałkowski 5/7. G-7325.

ROZPRZESZNIK, prądnicę, gaźnik, re flectory do volkswagena 1500 sprzedam. Koszalin, tel. 329-06, po godz. 15.30. G-7326.

LADOWACZ obornika sprzedam. Ubyślawice, 78-230 Karłino, Win dys. G-7327.

MOTOCYKL jawa Cz-350, rok pro dukcji 1982 tanio sprzedam. Słupsk, Szczecińska 3/22. G-7328.

MOTOCYKL Cz-350 tanio sprzedam. Koszalin, Falata 17A/2. G-7329.

MOTOCYKL Cz-350, rok 1982, sfan bardzo dobry sprzedam. Koszalin, tel. 530-46. G-7330.

MOTOCYKL Cz-350 zamienie na mo torowosim. Karosierię fiat 125p uszkodzoną sprzedam. Wia domość: Koszalin, tel. 244-60, po sie demnastu. G-7331.

MOTOCYKL MZ EZ 250 nowy, tanio sprzedam. Koszalin, Hoidu Prus kiego 11/3. G-7332.

MOTOCYKL MZ TS-250/1 sprzedam. Koszalin, Szymanowskiego 22B, tel. 593-77. G-7333.

MOTOCYKL MZ 250/2, trophy wraz z częściami zapasowymi sprzedam. Bierkowo 41, woj. słupskie, Sobś siak. G-7334.

ROWER uniwersal, plecyk kapielo wy PG-6, piec co. 13 w kw sprze dam. Słupsk, tel. 41-13. G-7335.

PRZYCZEPĘ kempingową, ocieplaną i namiot czterooosobowy sprzedam. Uska, ul. Dunina 1, wieczorem. G-7336.

KOMPLETNY silnik lada, taksmeter ryga sprzedam. Koszalin, tel. 516-46. G-7337.

POLKO-TAPCZAN sprzedam. Kosza lin, Niedelegosci 99. G-7338.

WERSALKE sprzedam. Koszalin, P. Fintera 3/4. G-7339.

LANCUSEK rozrządu do lada 1500 sprzedam. Słupsk, ul. W. Polskie go 25/6, tel. 43-48. G-7340.

PRZEDNIE lewe drzwi i tylne bloki do wartburga 353 sprzedam. Koszalin, tel. 325-72, po godz. 16. G-7341.

CZĘŚCI do syreny 104, silnik, opony sprzedam. Koszalin, ul. Grotgera 7/1. G-7342.

SWIADCE usługi transportowe sa mochodem star. Koszalin, ul. Le chicka 24/45, tel. 258-20, Adam Ku charski. G-7343.

COCKER panela (5 miesięcy) sprze dam. Koszalin, E. Gierczak 12A/18, tel. 310-15. G-7344.

SZCZENIĘTA owczarki niemieckie sprzedam. Słupsk, ul. Westerplatte 54/17. G-7345.

PUDLE czarne sprzedam. Koszalin, tel. 520-68. G-7346.

SZCZENIĘTA sznauclery sprzedam. Koszalin, Drzymała 15/4. G-7347.

KOZY kosiela i przyczepę sprzedam. Wia domość: Dzierżęcin 24. G-7348.

DWA żrebacki dwu- i trzyletnie sprzedam. Parnowo 55 k. Koszali na. G-7349.

KLACZ 6-letnia sprzedam. Kretomi no 41 k. Koszalin. G-7350.

KROWIE po wyszczeniu (mleczna) sprzedam. Koszalin, Hibnera 81, Andrzej Dąbrowski, po szesnastu. G-7351.

KLACZ (3 lata) sprzedam. Wierci szewo, gm. Sławno, Kalinka. G-7352.

KURY noski sprzedam. Wrzeście 55, pocz. Lubuczewo, gm. Słupsk, Andrzej Śmietana. G-7353.

SZCZENIĄKA coter-spanel sprze dam. Słupsk, tel. 80-83, po szesna stu. G-7354.

PAWILON rozeń w Chłopach sprze dam. Sławno, Morskie 40, woj. koszaliński Seweryna Łukasiewicz. G-7355.

KIOSK owocowo-warzywny w Miel nie wydzierżawie. Koszalin, Związ ku Walki Młodych 8B/6, po godz. 16. G-7356.

GOSPODARSTWO 10 ha sprzedam, w rozliczeniu może być mieszka nie lub inne propozycje. Koszalin, tel. 263-02. G-7357.

GOSPODARSTWO rolne, 10 ha sprze dam. W rozliczeniu mieszkanie w Słupsku. Grabkowo, woj. Słupskie, Józef Kozłowski. G-7358.

GOSPODARSTWO rolne o powierze chni 10 ha sprzedam lub zamienie na mieszkanie w mieście. Nosali n 28, gm. Postomino. G-7359.

POŁ domu bliźniaka w stanie su rowym pilnie sprzedam. Koszalin, ul. Chopina 2/2. G-7360.

DOM na ukończeniu sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie M-5 lub M-6. Słupsk, tel. 73-28 (grzeszno ciowy). G-7361.

DOM dwurodzinny z działką 0,75 ha, sprzedam. Stacja Karłowice, Zapolska. G-7362.

MIESZKANIE własnościowe, dwupo kojowe, 40 m kw. w Koszalinie sprzedam. Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń. G-7363.

MIESZKANIE M-5, własnościowe z garażem w Słupsku sprzedam. Słupsk, al. 3 Maja 80/56, po sie demnastu. G-7364.

DOM nie ukończony z możliwością prowadzenia działalności handlowej, usługowej, rzemieślniczej sprze dam. Koszalin, Zgodna 9/2, w godz. 15-17. G-7365.

DOMEK letniskowy (barak) sprze dam. Sławno, Łużycka 44/7, po sie demnastu. G-7366.

ROWY - domek letniskowy, stan surowy sprzedam. Słupsk, tel. 33-63, po dwudziestu. G-7367.

NIUKONCZONA budowa warsztatu samochodowego sprzedam. Kolo brzeg, tel. 56-43. G-7368.

DOM z zabudowaniami gospodarczy mi i działką sprzedam. Kobylnica, ul. Wodna 3. G-7369.

ZIEMIE na działkę ogrodniczą do wydzierżawienia w wietrze użyt kowania oraz skóry baranie tanio sprzedam. Koszalin, Wyspiańskiego 16/9, po piętnastu. G-7370.

DZIAŁKĘ budowlaną z rozpoczętą budową domu jednorodzinnego w miejscowości Mosty k. Leborka sprzedam. Wia domość: Leborok, Generala Józefa Bema 8/6. G-7371.

DZIAŁKĘ budowlaną z rozpoczętą budową oraz kompletem materia łów w Darłowie nad morzem sprzedam. Wia domość: Darłowo, ul. Powstańców Warszawskich 22 (zakład złotniczy). G-7372.

MIESZKANIE M-3 (38 m kw.) w Koszalinie sprzedam. Oferty pisem ne Koszalin Biuro Ogłoszeń. G-7373.

MIESZKANIE o pow. 60 m kw. pil nie sprzedam. Kolobrzeg, tel. 47-71. G-7374.

DOM (4 pokoje) ogród, budynek gos podarczy, możliwość prowadzenia warsztatu sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie dwupokojowe w nowym budownictwie. Słupsk, tel. 23-81, po szesnastu. G-7375.

DOM kolo Koszalin sprzedam. Tel. 308-20, po szesnastu. G-7376.

MIESZKANIE, 37 m kw. w centrum Koszalin sprzedam, tel. 232-25. G-7377.

ELEMENTY drewniane na domek działkowy sprzedam. Koszalin, tel. 548-85, po osiemnastu. G-7378.

PIANINO sprzedam. Słupsk, tel. 890-72, po szesnastu. G-7379.

RADIO amator na gwarancji sprze dam. Koszalin, tel. 335-19, po sze snastu. G-7380.

TELEWIZOR kolorowy rubin 714p sprzedam. Słupsk, ul. Banacha 11E/18. G-7381.

TELEWIZOR neptun 423, magneto fon ZK 140 sprzedam. Koszalin, Zwiącystwa 187B/94, po siedemna stu. G-7382.

TELEWIZOREK turystyczny, radia amator, już stereo, nowe sprze dam. Koszalin, tel. 315-95. G-7383.

TELEWIZOR czarno-biały, akordeon 120 basów weltmeister, suknie wieczorowa wzrost 165, odkurzac z sprzedam. Koszalin, Tuwima 22/15, tel. 518-37. G-7384.

TELEWIZOR używany sprzedam. Ko szalin, tel. 315-80. G-7385.

WZMACNIACZ wokalny hagrsm FA 100, kamerę pogłosową, statywy oraz taksometr poltaks 1 sprzedam. Bobolice, tel. 444, po osiemnastu. G-7386.

JACHT orion w stanie bardzo do brym sprzedam. Słupsk, tel. 885-68, po piętnastu. G-7387.

OBRAZKI złote sprzedam. Słupsk, tel. 26-75. G-7388.

ROZTRZĄSACZ do siana pajak sprzedam. Parnowo 27, gm. Biesie kierz, Wilanowski. G-7389.

OKAZYJNY sprzedam komplet grzewczarek (6 sztuk) oraz rekwizy toli do produkcji ornatów w wo rzeczach. Polczyn Zdrój, tel. 62-012. G-7390.

UBIĄZKĘ cukierniczą trójbiegową sprzedam. Sławno, Armii Polskiej 22, Zdzisław Kowalski. G-7391.

TUNER TSH 110 siedmiozakresowy magnetofon kasetowy MDS 410S etuda do zestawu wieża sprzedam. Koszalin, tel. 234-29. G-7392.

TUNER faust, wzmacniacz WS-303 sprzedam. Koszalin, tel. 89-393. G-7393.

MASZYNY do waty cukrowej sprze dam. Słupsk, tel. 87-13, po dwu dziesiątej pierwszej. G-7394.

PEASZCZ i kurkik skórzana, roz miar średni sprzedam. Kobylnica, Witosa 76. G-7395.

PATELNIĘ elektryczną, termę 10 l sprzedam. Widzino, ul. Górna 7, 76-23 Kobylnica. G-7396.

AUTOMATYCZNA grę telewizyjną sprzedam. Koszalin, Krakusa i Wandy 9/3. G-7397.

RADIO samochodowe blaupunkt, prod. niemieckiej niedrogo sprzedam. Koszalin, tel. 530-46. G-7398.

BILARD elektryczny, maciek, 128 3p sprzedam Koszalin, tel. 320-43. G-7399.

PIEC hartowniczy PEK-3 z szafa sterowniczą, stan dobry sprzedam. Słupsk, tel. 23-43, po osiemnastu. G-7400.

TRATWĘ ratunkową sześciuosobową sprzedam. Polanów, Wolności 11A/1. G-7401.

ATRAKCYJNA suknie ślubna sprze dam. Koszalin, Zwycięstwa 175/4A, po siedemnastu. G-7402.

LORNETKĘ 7 x 50 prod. NRD (no we) sprzedam. Koszalin, 1 Maja 82/2. G-7403.

MASZYNĘ dziewiarską gazela sprze dam. Słupsk, Mostnika 11/24. G-7404.

KOŚCIARKE nową bez silnika sprze dam. Koszalin, tel. 315-55, po 16. G-7405.

PIANINO calisia sprzedam. Kosza lin, tel. 305-78, po szesnastu. G-7406.

DWIE obrączki złote sprzedam. Słupsk, tel. 89-603, po dziesiętna stu. G-7407.

KUCHNIE węglowa „marta” oraz maszynę do szycia luzniczną nożną sprzedam. Koszalin, Kaszubska 5/2, po szesnastu. G-7408.

NOWY kożuch damski i dziecięcy sprzedam. Koszalin, tel. 512-13. G-7409.

SLICZNA palme feniks sprzedam. Koszalin, Waryńskiego 2A/4. G-7410.

PIKUSA sprzedam. Koszalin, ul. 318-02. G-7411.

PORZECZKI czerwonej z owocami 4,5 ha sprzedam. Słupsk, tel. 41-45, po godz. 20. G-7412.

OBRAZKI złote, magnetofon, ko lumnę 20 W sprzedam. Koszalin, tel. 528-24. G-7413.

OBRAZKI złote i garaż na osiedlu Gryficki z kanałem i siłą sprzedam. Słupsk, tel. 43-18, w godz. 8-12. G-7414.

MIESZKANIE własnościowe jedna pokojowe w nowym budownictwie w Koszalinie kupię lub zamienie trzypokojowe mieszkanie na dwa oddzielne jednopokojowe i dwupo kojowe w nowym budownictwie. Koszalin, tel. 274-59. G-7415.

DOMEK w mieście lub pobliżu z działką do 0,5 ha kupię, Czarne Małe, Czaplinek, Stanisław Adam ski. G-7416.

KOPACZKĘ dwurzędową oraz bony PeKaO kupię. Koszalin, tel. 518-97. G-7417.

BILARD elektryczny kupię, Kosza lin, tel. 512-11, po szesnastu. G-7418.

DYWAN duży, jasny, nowy, zamie nie na mniejszy ciemny, nowy. Słupsk, ul. Garmarska 2/22. G-7419.

MIESZKANIE dwupokojowe, ogródek w Zarach, woj. zielonogórskie, za mienie na dwu lub jednopokojowe w Koszalinie. Koszalin, tel. 233-23. G-7420.

MIESZKANIE M-3 na osiedlu BPL, zamienie na większe. Słupsk, ul. Bzdowska 1/5. G-7421.

DARŁOWO mieszkanie M-3, komfo rowe loggia, zamienie na podobne w Słupsku. Słupsk, tel. 33-44. G-7422.

KOLOBRZEG - mieszkanie cztero pokojowe z wygodami, zamienie na dwa oddzielne, w nowym bu downictwie. Kolobrzeg, tel. 29-64. G-7423.

MIESZKANIE jednopokojowe, zamie nie na dwupokojowe. Koszalin, tel. 318-02. G-7424.

MIESZKANIE M-3 dwupokojowe, zamienie na trzy lub większe. Koszalin, tel. 324-81, po dziesiętna stu. G-7425.

WROCŁAW - kawalerka typu ho telowego, 18 m kw., 1 piętro, cen tralne ogrzewanie, kuchnia, łazien ka wspólna, zamienie na podobne lub inne w Słupsku. Oferty kiero wać: Słupsk, tel. 62-93, godz. 17-19. G-7426.

USTKA - mieszkanie spółdzielcze M-4, dwa duże pokoje z wygoda mi, zamienie na podobne w Słup sku. Uska, Wczasowa 5/54. G-7427.

M-3 (37 m kw.) w nowym budow nictwie zamienie na większe. Słupsk, Królowej Jadwigi 5 m 47, tel. 88-520, po piętnastu. G-7428.

KOSZALIN - M-3, (45 m kw.), za mienie na podobne w Słupsku. Słupsk, Konopnickiej 19/4. G-7429.

GDANSK - mieszkanie dwupokojowe w nowym budownictwie, za mienie na podobne w Kolobrzegu lub Koszalinie. Wia domość: Kosza lin, tel. 324-09. G-7430.

MIESZKANIE trzypokojowe, kom fortowe w Sławnie, zamienie na podobne w Koszalinie. Sławno, ul. 31-12. G-7431.

M-3 w Koszalinie, zamienie na większe lub równorzędne w Kolo brzegu. Wia domość: Koszalin, tel. 508-77. G-7432.

M-3 (49 m kw.) dwa pokoje, spół dzielcze os. Morska, zamienie na podobne w innej dzielnicy. Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń. G-7433.

KOSZALIN - M-4 trzypokojowe, zamienie na podobne lub mniejsze w Kolobrzegu, Słupsku - inne miasto. Warunki do uzgodnienia. Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń. G-7434.

SŁUPSK - trzy pokoje, nowe bu downictwo, zamienie na dwa lub trzy pokoje Słupsk, skrytka pocztowa 69. G-7435.

M-3 (37 m kw.), 1 piętro, telefon, zamienie na podobne w Miastku. Zgłoszenia kierować: Słupsk, skryt ka pocztowa 164. G-7436.

MIESZKANIE M-3 spółdzielcze, tele fon, garaż w Oleśnicy k. Wrocław ia, zamienie na podobne w Słup sku lub okolicy. Wia domość: Słupsk, tel. 76-49, lub Oleśnica, tel. 35-65. G-7437.

MIESZKANIE spółdzielcze, dwupo kojowe, zamienie na dwa jednopoko jowe. Koszalin, Niedelegosci 99/12, po szesnastu. G-7438.

MIESZKANIE M-4-4 w Kole, zamie nie na mieszkanie w Kolobrzegu lub okolicy. Bobolice, Głowackie go 5, Andrzej Kubicki. G-7439.

POŁ domu bliźniaka w Białogardzie, zamienie na mieszkanie własności o we M-3 lub M-4 w Koszalinie. Wia domość: Koszalin, tel. 520-72. G-7440.

KOSZALIN - mieszkanie dwupoko jowe (1 piętro), nowe budownictwo, zamienie na dwa jednopokojowe (dopłata). Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń. G-7441.

MIESZKANIE własnościowe, własno ściowe w Koszalinie, zamienie na mniejsze Koszalin, tel. 336-03. G-7442.

SŁUPSK - mieszkanie czteropoko jowe w nowym budownictwie, kom fortowe, zamienie na dwa oddziel ne lub na domek w Słupsku albo Uście. Słupsk, tel. 89-763. G-7443.

MIESZKANIE jednopokojowe, tele fon, centrum Rzeszowa, zamienie na podobne w Koszalinie. Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń. G-7444.

SZCZECINEK - M-3 spółdzielcze, dwupokojowe, zamienie na podob ne w Drawsku Pomorskim lub in nej miejscowości. Drawsko, ul. Zamkowa 22/6, tel. 27-03, Józef Czapnik. G-7445.

GLIWIE - M-4 spółdzielcze, za mienie na podobne lub większe, Słupsk lub Sławno. Gliwice, ul. Sztabu Powstańczego 25/20. G-7446.

MIESZKANIE dwupokojowe, 31 m kw., nowe budownictwo - Uska, zamienie na Słupsk, budownictwo obojętne. Uska, Grunwaldska 4/19, po szesnastu. G-7447.

KRAKÓW - mieszkanie spółdzielcze komfortowe, dwupokojowe 42 m kw., zamienie na większe lub rów norzędne w Słupsku, Uście. Wia domość: Kraków, Osiedle Kosciusz kowskie 10/132, Andrzej Boża. G-7448.

SŁUPSK - mieszkanie jednopoko jowe, w nowym budownictwie, III piętro, zamienie na większe. Słupsk, tel. 88-533. G-7449.

SŁUPSK - M-3, zamienie na Poz nań Słupsk, tel. 288-09. G-7450.

OŁECKO, woj. suwalskie - M-3 komfortowe, telefon, zamienie na podobne lub mniejsze w Słupsku. Wia domość: Słupsk, 3 Maja 81/66. G-7451.

MIESZKANIE 64 m kw. z wygoda mi, zamienie na dwa oddzielne (po pokoju z kuchnią, w nowym bu downictwie), Koszalin, Morska 9A/3, tel. 343-57, po szesnastu. G-7452.

MIESZKANIE M-3 (stare budowni ctwo w Koszalinie, zamienie na równorzędne w Słupsku. Wia domość: Koszalin, Rzemieślnicza 2/1. G-7453.

DWIE opony 185x15 zamienie na dwie opony 165x13. Słupsk, ul. Gdańska 10/9, po godz. 18. G-7454.

GARAŻ na os. Kolejowa zamienie na os. Moniuszki lub Północ albo kupię. Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń. G-7455.

GARAŻ poszukuję, w Koszalinie, tel. 271-04. G-7456.

GARAŻ wynajmę. Słupsk, Żółkiew skiego 13. G-7457.

GARAŻ do wynajęcia. Oferty pi semne Słupsk „Głos Pomorza” 7023. G-7458.

MAŁŻENSTWO z czterolatnim dzie ciem poszukuje samodzielnego mieszkania na rok. Platne z góry. Koszalin, tel. 534-64, po szesnastu. G-7459.

POKOJ z łazienką oraz dla mał żeństwa wynajmę. (Dla małżeństwa platne z góry za 1,5 roku). Słupsk, Gdynska 83. G-7460.

OD września br. małżeństwo bez dziecne poszukuje pokoju z uży wnością kuchni na okres roku, w Darłowie. Darłowo, tel. 23-88. G-7461.

POSZUKUJĘ kawalerki lub M-2 w Koszalinie. Tel. 514-37, po siedem nastu. G-7462.

MAŁŻENSTWO bezdziecne poszuka je pokoju z kuchnią i łazienką od lipca 1 r. na okres 2-3 lat. Biał ogard, tel. 318-60, po szesnastu. G-7463.

RZEMIEŚNIK poszukuje mieszka nia w Słupsku na okres 2 lat. Słupsk, ul. Marchlewskiego 3/8. G-7464.

MŁODE małżeństwo z dzieckiem po szukuje meublowanego mieszkania lub pokoju z kuchnią w Koszali nie na 2 lata. Możliwość zapłaty z góry. Koszalin, tel. 530-72. G-7465.

POKOJ z kuchnią do wynajęcia. Kobylnica, Polna 12, po godz. 15. (Za Sezamorem). G-7466.

POKOJ panu do wynajęcia. Kosza lin, Dzierżyńskiego 32/5. G-7467.

POLSKI Związek Motorowy Ośrodek Szkolenia Motorowego w Koszali nie organizuje kursy na prawo jazdy samochodowe kat. A, B, C. Zapisy przyjmowane będą 22 VI 1983 r., o godz. 17, w sali OSM, przy ul. Kaszubskiej 21, tel. 259-61. G-7468.

USŁUGI transportowe - przewóz mebli, przeprowadzki i inne ta dunki do 4 ton. Koszalin, tel. 509-61, Tomski. G-7469.

POMOC domowa potrzebna. Kosza lin, tel. 335-33. G-7470.

PRZYJĘ na stałe pomoc domową. Koszalin, tel. 250-94. G-7471.

PRZYJĘ pracownika - pomoc w gospodarstwie rolnym, zakwatero wanie i wyżywienie zapewnione. Darłowo, tel. 27-86. G-7472.

ZAKŁAD Mechaniki Pojazdowej przyjmuje mechanika i blacharza samochodowego. Uska, ul. Grun waldzka 11, Włodzisław Gadera. G-7473.

PRZYJĘ chętnych do zbioru tru skawek i malin. Koszalin, Tetma jera 4/7. G-7474.

PRZYJĘ pracownika do pracy na fermie drobiu. Wynikowo, k. Słup ska, Władysław. G-7475.

PRZYJĘ pracownika do wyrobu siatek ogrodzeniowych. Słupsk, Krzywa 56, Jarosz. G-7476.

ZATRUDNIĘ dwóch tokarzy. Słupsk, ul. Leszczyńskiego 5, po godz. 18. Jarosz Kiepski. G-7477.

ZAKŁAD Usług Mieszkaniowych zatrudni technikami akwizytorki lub akwizytorem. Słupsk, Ks. Brzo śki 40/1, Piotrowski. G-7478.

MALARZY zatrudnię. Słupsk, Chod kiewicza 3, Sychalski. G-7479.

ZATRUDNIĘ cukiernika, zakwatero wanie i wyżywienie zapewnię. Piekarnia Parnowa, Buchholz. G-7480.

ZAKŁAD Usługowy Koszalin Obot ryzów 18 zatrudni hydraulika, mu rzarza, pomocnika, operatora ma szyn, sprzączki, Warunki dobre. Okuniewicz. G-7481.

ZATRUDNIĘ na stałe solidną pra cownicę. Zakład Cukrowniczy, Słupsk, Chodkiewicza 12 (róg Zyg munta Augusta) Pieczul. G-7482.

KUCHARKĘ i pomoce kuchenne zatrudnię na sezon. Koszalin, Miła 29, Picińska. G-7483.

NAPRAWA pralek automatycznych. Koszalin, tel. 255-74, Bednarz. G-7484.

SAMOCCHODY kupisz - sprzedasz. Posrednictwem Słupsk, Mostnika 11/24. G-7485.

EXPRESOWA naprawa protez. Słupsk, Marchlewskiego 3/13, Gac. G-7486.

ZAKŁAD Instalacji Sanitarnych Ogrzewczych Gazowych wykonuje roboty dla gospodarstw, zakwatero wanie, spółdzielczych, państwowych. Rozliczenie wg obowiązują cych cenników. Koszalin, E. Gier czaka 6B/13, tel. 319-27, Bajsz. G-7487.

ZESTAWY mebli segmentowych z szafa, wymiary 375 x 285 cm, pole ca. Zakład Stolarski Koszalin, ul. Niedelegosci 75, Beszczyński. G-7488.

USŁUGI transportowe w zakresie przewozów ładunków samochodem ciężarowym skrzyńlowym o ładowno ści 5 ton, dla jednostek gospo darki społecznej oraz dla osób prywatnych wg ogólnie obowiąz ujących stawek. Jarosław Jarosła wicz, Koszalin, Władysława IV 14/49. G-7489.

WYROKIEM Sadu Rejonowego w Słupsku nr 368/83 z dnia 6 V 1983 r., przeprowadz ob. Szymona Dądła, zam. Słupsk, Marchlewskiego 3/37 Eugeniusz Grzegorzewicz, zam. Słupsk, Marchlewskiego 3/21. G-7490.

KURIS Jacek zgubił legitymację szkolną wydaną przez ZSM Koszalin. G-7491.

II LO Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Joanny Zielen ka. G-7492.

WSNn Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji studenckiej Piotra Woł ciechowicza. G-7493.

SZKOŁA Podstawowa Iwęcino zgła sza zgubienie legitymacji szkolnej Piotra Szczepaniuka. G-7494.

ZGUBIONO wkładki zaopatrzeniowe nr X 73355, X 73366, 73367, 73368, 73369, 73370, 73371, 73372, 73373, 73374, 73375, 73376, 73377, 73378, 73379, 73380, 73381, 73382, 73383, 73384, 73385, 73386, 73387, 73388, 73389, 73390, 73391, 73392, 73393, 73394, 73395, 73396, 73397, 73398, 73399, 73400, 73401, 73402, 73403, 73404, 73405, 73406, 73407, 73408, 73409, 73410, 73411, 73412, 73413, 73414, 73415, 73416, 73417, 73418, 73419, 73420, 73421, 73422, 73423, 73424, 73425, 73426, 73427, 73428, 73429, 73430, 73431, 73432, 73433, 73434, 73435, 73436, 73437, 73438, 73439, 73440, 73441, 73442, 734